LITVRGIA

ABO OPISANIE

Mszéy Swiętéy,

y Obrzędów iéy

Wybráne z Postille Láćińskiey nowéy, Chrystologia naswánéy,

X. HIERONYMA POWODOWSKIEGO, Archipresbyterá Krákowskiégo,

Polskim iezykiem wydane.

Psalm : XLIX.

Zgromadźćie (Bogu) wszystkie swięte iego / ktorzy sporządzáią Testáment iego ná ofiárách.

Cum licentia Superiorum.

W Krák: w Drukárni Lázárzowéy / Bázyli Skálski / 1604.

HEBR: 7. ver: 24.

Chryſtus przeto iż trwa na wieki / wiekuiſté tákże ma Kápłáńſtwo. Przetóż y zbáwiáć ná wieki może: przyſtep máiąc ſam przez ſie do Bogá: záwżdy żyiąc dla czynienia vblagánia zá nas.

NAIASNIEYSZEMV KROLOWI POLSKIEMV Y SZWEDZKIEMV

ZYGMVNTOWI

Trzeciému,

Niebieſkiego y ziemſkiego ná wſzem błogosłáwieńſtwá.

OPiſuiąc (NAIASNIEYSZY M. KROLV) Láćinſkim ięzykiem ſpráwy Páná á Zbáwićielá náſzego Iezuſá Chryſtuſá, według tego porządku, iáko Kośćiół powſzechny pámiątki Ewányeliy przez rok rozkłáda: przyſzedłem do gruntownego z Piſmá ś. wywodzenia onéy przenáchwálebnieyſzey ofiáry nowego Zakonu, która ſie przez Mſzą świętą dzieie. Co gdy drukowáć poczęto, zá powodem P. Iáná Iánuſzowſkiego, (człowieká záprawde, dla godnośći pilnośći, prac, y nákłádów ku dobremu Oyczyzny náſzey, baczenia godnego) niektórzy inſzy ludzie rozſadków wielkich, żáłowáli tego, że ſie to (iáko y té inſze piſmá moie) ſwoim rodowitym ięzy-

kiem nie wydáie : vpátruiąc w tym rozmáite duchowne pożytki, gdyby náuk y wywodów ták gruntownych, kozdy w náßey Polſcze ieſzcze nie dokończá od błędów wolney, vczeſtnikiem zoſtáć mógł. Ale ia czemum tego ięzykiem náßym ſpoſpolitowáć nie mógł, ſpráwiłem ſię tego w Przemowie, ná pierwßą część Chryſtologiey vczynioney. Którym przyczynam ći ſollicitatorowie vſtępuiąc tego tylko żądáli, áby ſámego Tráktatu ábo wywodu Mßey ś. (inßych máteriy zániechawßy) náßemu ięzykowi mogło ſię vżyczyć. Iednák y to nie zdáło mi ſię: doświadczáiąc tego ná inßych piſmách przez mię, y inßych obfićie wydánych, iż my Polacy, prędko ſię czytánia chwyćimy, ále w nim ieſzcze prędzey ſobie ſteſknimy: ábo záſię do ſkrzętnego rozbierániá onego vżywamy: czyniąc ſię wykłádáczámi ábo ſędziámi, tego ná coſmy od Bogá nie powołáni, y czegoſmy ſię nie vczyli: Zá czym poſpolićie błędy, kácerſtwá, ábo mowy o rzeczách Boſkich á zbáwiennych, nieprzyſtoyne, roſtą. Do czego tym by rychley przyść mogło, gdyby ták przedziwne, niebieſkie, áni ſámym Anyołóm

Náuki o Mßey ś. które ſię káżdému poſpolitowáć godzi.

nie powierzone táiemnice tey to ofiáry ś. wßyſtkie ogulnie były ſpoſpolitowáne. Chcąc iednák w tym, y tákowemu żądániu, y oyczyſtemu narodowi ſwemu dogodźić: Tedym to vczynił, co S. Concilium Trydentſkie nákázuie, iż iednym niegodnym z Páſterzów duß ludzkich będąc: ſáme cerimonie y poſtępki Mßey świętey, do których też lud poſpolity przy nabożnym ſłuchániu iey należy, nie tylko Łáćińſkim, ále też y Polſkim ięzykiem wydawam: káżdey iákmiárz cerimoniey ábo ſpráwy, Piſmem świętym, podániem Apoſtolſkim, y dawnośćią nabożeńſtwá Chrześćiáńſkiego dowodząc. Czego vpátruię pożytki wielkie. Naprzód áby to co zbáwićiel náß dla zbáwienia wßytkich podiął, wßytkim tákże do wiádomośći, poćiechy, y pożytku dußnego wychodźiło. Druga: Iż tá ofiárá we Mßey ś. ieſt pámiątką, wyrázeniem, y przyſtoſowániem, káżdemu prawowiernemu, odkupienia náßego, y wßytkich dárów y dobrodzieyſtw niezliczonych, które nam ztąd pochodzą. Co dał znáć ſam zbáwićiel náß, gdy podnieśienie śiebie ſámego ná krzyżu, przyrownywa wywyßßeniu węzá o-

Wykłád obrzędów Mßey może być poſpolitowány. Cōc: Trid: Seſ: 22. ca: 8. & Seſ 24. cap: 7.

Mßá ś. káżdému Chrześćiáninowi należy / y nádwßyſtko pożyteczna.

Ioan. 3. v. 14

nego miedziánego ná puszczy przez Moyże-
szá. Bo iáko poyźrzenie ná onego węża o-
czywiście, od ognistych wężów Zydy wybá-
wiáło: ták poyźrzenie przez wiárę ná Pá-
ná Chrystusá vkrzyżowánego, wiernych
iego od wężów piekielnych wybawia.
Ioh:12.v.32 Tóż dał znáć Zbáwićiel ták mówiąc: Gdy
będę od ziemie wywyższony, wszytkie rze-
czy do śiebie pociągnę. Bo dla tego męe-
kę sobie Pan nász obrał ná krzyżu ś. wywyż
Col:1.v.32 szony, áby według Apostołá, pośrzedni-
kiem sie być pokazał miedzy Bogiem á lu-
dźmi, y owszem wszystkim stworzeniem,
które ná ziemi y ná niebie do vspokoienia
przez tę mękę iego iest przywiedźione. Zá-
czym nie może sie ználeźć żadna potrzebá,
przygodá, ábo dolegliwość, duszna, ćiele-
sna, ziemska, któr by przez nabożne rozpá-
miętywánie tey to zásługi męki y śmierći
Páńskiey, ludowi Chrześćiánskiemu nie
Cáłość nabożeństwá y ofiáry záchowywáłá cáłość królestw / táko y Polskiego. miáłá być vprzątniona. Doświádczyło
tego dawne wszelkich narodów Chrześćián-
stwo od czásów Apostolskich: iż gdźie ko-
śćioły, ołtarze, kápłáństwo, w cáłośći było,
tám też one kráie y narody w cáłośći swey
kwitnące y nieprzyiaćielóm srogie zostá-

wáły. Ale y nászá Polská ma tego probę o-
czywistą. Bo przodkowie nászy w wierze Ká
tolickiey gorący, iż rády y zwády, ábo woy-
ny słuszne, ták że inße sprawy swe pospoli-
te y priwatne, od tákowego nabożeństwá
záczynáli tedy ich Bóg ná wszem dárzył,
iż nam gránice królestwá ták szerokie y be-
spieczne byli zostáwili. Kiedy záśie sekty
y kácerstwá, á zátym spustoszenia kośćiołów
do nas sie były wdárły: przez one czásy rzá-
dko sie nam co dárzyło, y od nieprzyiaćiół
nie śiedźieli smy bespieczni, ále coraz náiáz-
dów Pogáńskich iednosmy wyglądáli: y
czásem (iáko tákowym Pismo ś. przegra- Levit: 26. ver: 36. Deut: 7. Psal: 13.v.5.
zá) gdźie nie było boiáźni, támesmy sie bá-
li: iáko tego znáczną pámiątkę wspomnieć
sobie możemy: Nákoniec y to co nam
pod on czás do korony przyrosło, dotąd sie
nam dárzyć nie może. Iáko záśie sekty y
kácerstwá nie trwáłe, ále gwałtownym z Aug: in Psa 57.
niepogód potokóm przyrownáne, słońcem
náuki y stárádawney prawdy Kátholic-
kiey są wysuszone, y po wielkiey częśći ko-
śćioły, ołtarze, klásztory Kátholickie, nie
tylko przywrócone, ále iescze ná niktórych
mieyscách, więcey niż kiedy przedtym ro

zmnożone: znáczna we wſzytkim odmiáná. Bo nie ták my od Pogáńſtwá, iáko Pogáńſtwo od nas pokoiu zábiega: y mieyſcá częſtym wtárgániem Tátárſkim ſpuſtoſzone, nie tylko obfićie ośiádły, ále też Pogáńſtwá onego w ich gránicách vćiſka: y częſtym zwyćieſtwá zdarzániem, imie Polſkie narodóm poſtronnym zwłaſczá Pogáńſkim, nie mniey iáko zá dawnych przodków náſzych, ſtráſzliwe zoſtáło. Ale y ſámo Wáſzey Kro: M. weſzćie ná to páńſtwo, świeża pámiątka tego poświadcza: Gdy Wáſzá Kro: M. naywiecey chorągwią triumphu męki Páńſkiey przez Mſzą ś. wyrázonego ochroniony, wyſzedłeś z gniazdá ieſzcze oycowſkiego, y z páńſtwá Oyczyſtego, kácerſtwem niepohámownym zárázonego: Potym przebyłeś morze ſpokoynie y fortunnie, które iáko ludowi Bożemu, który był przy Wáſzey Kró: M. ſucha iákoby nogę zoſtáwiło. W Koronie záśie miáſto kácerſtwem tákże pomázáne, przyięło ćię iáko pomázáńcá Bożego w záwźiętych choć błędách ſwoich pobożnośći twey vſtępuiąc. W ſámych záśie wnętrznośćiách króleſtwá ſwego, záſtałeś W: K: M. woyſko nieprzyiaćielſkie

Chorągiew męki Páń-ſkiey/Królewſka obroná.

ćielſkie obfite, zamożne, y ſwemu nowemu zbieraniu dáleko nierówne. A przećie przykłádem onego Marćiná ś. mocą opieki Bożkiey, przedárłeś ſie do ſtolice króleſtwá ſwego, woyſkiem nieprzyiaćielſkim kilká mieśiecy przedtym obtoczoney. Od którey potym y murów iey, nieprzyiaćiel iáko groch od ściány (według Polſkiey przypowieśći) odpadał. Cóż to inſzego ſpráwowáło, iedno modlitwy do Páná Bogá gorące, nayſkutecznięy przez tę ofiárę nadroższą ſyná Bożego, przed Máieſtat iego niebieſki, przez Anyoły ś. poſyłáne? Którycheś naprzód ſam Wáſzá Kró: M. y w mieyſcách kácerſkich nigdy nie opuſczał: y którymi też wierni poddáni Wáſzey Kró: M. rzewliwie vczaśćiáli, á zwłaſczá to miáſto ſtołeczne Kráków, vſtáwicznie poſpolitą modlitwą, Páná Bogá o fortunne przeprowádzenie Wáſzey Kró: M. ſollicituiąc. O ſwey Fárze y ſwym kośćiele świádectwo dáć mogę, iż zá częſtym á gorącym oſoby Wáſzey Kró: M. w onych nieuſtawáiących modłách wſpominániem ábo zálecániem moim, gmin ludu, do Páná Bogá Sákrámentem ſobie przeiednánego, vpadał ná obli-

Modlitwá płáczliwa poſpolita iáko v Bogá ważna.

czą ſwoie, znáki gorących próśb ſwoich zo-
ſtáwuiąc, mieyſc onych gdźie leżeli, łzámi
obfite pokropienie. Zá czym przychodźi
mi ná pámięć on przykład, gdy Moniká
mátká ś. Auguſtyná, błąd ſyná ſwego ie-
ſzcze w ſektćie Mánicheyſkiey będącego,
obfitemi á częſtemi łzámi, przed Ambro-
żym ś. Miſtrzem iego opłákiwáłá: który ią
ták ćieſzył: Impoſsibile eſt filium tanta-
rum lachrymarum perire. Niepodobna
áby ſie źle obróćić miał ſyn, zá którego ták
obfite łzy wylewáne bywáią. Ták żem ia
Bogu vfał, y mówił: Impoſsibile eſt Re-
gem tantarum lachrymarum perire.
W czym nas á to przemożną ſpráwą ſwą do
końcá Pan Bóg poćieſzyć raczył, y do tego
czáſu ćieſzy: zá co niech będźie wiecznie po-
chwalony. Trzeći pożytek tego opiſánia
Mßey świętey kłádę, lepßą informácyą lu-
du Kátholickiego o ták świętobliwey ſprá-
wie. Bo gdy do tego áffektu y zwyczáiu,
który w tym nabożeńſtwie pokázowáć zwy-
kli, przydádzą náuki, táiemnice, przeſtrogi,
ták że y pożytki wielkie tey świętobliwey
ſpráwy: nie może być áby im to wielkie-
go pożytku duſznego przyczynić nie miáło.

Ambr: ser: 2 de Baptiſmo Auguſtini. Et in vita eiuſdem.

Czwártego ſkutku tey to prácey ſwey życzę,
y Páná Bogá niegodny proßę, obaczenia
ſie ádwerſárzów Religiey náßey, á oſobli-
wie tey ofiáry przenaświętßey: zwłaſzczá ie-
śli zá ták [a] pilnym nápominániem Páſte-
rzów Kátholickich, ieſzcze którzy ſą coby
ſie náwróćić mieli, á nierádniey ták nieu-
żytym vporem ſwym, ſámi ſiebie do potę-
pienia nágnáczonych nie pokázowáli, iáko
ſam Zbáwićiel y Páweł ś. wſpomináią. Bo
tákowi według Auguſtyná ś. by też byli y
w Kátholictwie zoſtáli, dla inßych grze-
chów byliby potępieni. Iákiego ſądu ſro-
giego Boſkiego, dla miłoſierdźia Bożego,
ieśli go iáki kes ſámi nád ſobą máią, niech
ſie lękáią. Ieśli ſie im przedtym inßemi pi-
ſmámi Kátholickimi o Mßey świętey któ-
rych ieſt niemáło y doſtátecznych, doſyć nie
ſtáło niech nikomu inßemu kwóli, iedno
ſobie á zbáwieniu ſwemu, te piſmá moie
przeczytáią, którzyby rozumieli, tedy Łá-
ćińſkie iáko doſtáteczniey ße, którzy też nie
rozumieią, tedy te Polſkie, á oſtátká niech
ſie z Łáćińſkich dopytawáią. Bom ie záſá-
dźił nie ná żadnym rozumie ludzkim, áni
ná náuce ábo opiniey iákiey ſwey: ále ná

Mßey ś. dobre zrozumienie, wielkim oświeceniem od kácerſtwá.

[a] W kácerzach vpór znacżeniem ieſt ożerżenia ná potępienie. Ioã 10. v. 26 Ad Titũ 3. ver 10. Auguſt,

Tych wywodow Mßey ś. pewno,..

dowodách nád słonce iáśnych Pismá ś. práwie od deski do deski wybránego: przy tym ná náuce, przykłádźie, á zwyczáiu sámych Apostołów, y bliskich vczniów y námiástków ich: nákoniec ná zgodźie y iedno stáynym wyświadczeniu wszytkiego Chrześćiáństwá, po wszytkie wieki, mieyscá, narody y ięzyki do poślednieyszych wieków, té náuki iednáko wyznawáiącego. Czemu wszytkiemu iesli wiec mieyscá nie dádzą, niechże to pismo, iáko y insze tákowe, tym którzy go do zbáwienia przyiąć niechćieli, zostánie ku iáśnieyszému świádectwu wiekuistego á nam żáłosnégo potepienia ich: gdy iuż nie tylko Moyżeszowi y Prorokóm, ná których Pan czásu onégo

Luce 16. ver. 29.

przestawáć roskazał, ále áni sámemu Synowi Bożemu, Apostołóm, Ewányelistóm, y inszym posłáncóm iego, Conciliam z wszego Chrześćiáństwá zgromádzonym, y wszytkiemu od wieków Apostolskich Chrześćiáństwu, wierzyć y mieyscá dáć niechcą. Iákoż przyczyná przypisánia Wászey Kró: M. tey to kśiąszki iest. Naprzód, ábych (iáko sámego Królá niebieskiego, o którym rzecz iest, pierwsza częśćia: á wtóra zá-

Przypisánia tey kśiążki Kró: Je° M. przyczyny.

śie

śie ták że Láćińska, która teraz wychodźi, Namiestniká iego, Oycá ś. ták) tą trzećią Polską, Wászé Kró: M Páná swego vczćił, y poddáństwo swé wyświadczył. Druga przyczyná, iesli z reku moiey podłey osoby tá kśiążká nie ták sie komu vda; áby z reku Wászey Królewskiey M vdátnieysza y przyiemnieysza byłá: á osobliwie tym którzy iescze od wiáry prawdźiwey Powszechney odłaczeni zostawáią. Miedzy którymi z żáłośćią policzáć musze Królewne Iey M. Szwedzką, śiostre Wászey Kró: M. którey cnoty y wielkie dáry Boskié, gdy świát wypátruie, dźiwowáć sie muśi, iáko tego ná czym wszytko należy, y co cnoty wszytkie doskonáłemi czyni, iescze w Iey K. M. niedostawa. Yżda sie to niepodobna, gdźie Pan Bóg ták wiele ta'entów swych wláć raczył, áby iey też tego przedniego fundámentu religiey prawdźiwey przeyrzeć nie miał. Iedno sam Wászá Kró: M. którému sie to zeydźie, rácz dozoru przyłożyć, áby Iey Kró: M. iáko pierwsze rzeczy odemnie, y od inszych dáne, ták y teráznieysze, z boiáźnią Bożą y pokorą, słucháńia, á nie sácowánia, czytáłá, y w czymby sie iescze dosyć nie dźiało z ćierpliwośćią sie dopytowáłá.

towáłá. Bo gdźieby oná kośćiołowi pozyſkána byłá, wątpić nie potrzebá, iáko teraz trwánia w błedźie, ták potym vznánia prawdy, wielu inſzym zoſtáłáby przyczyną: á zá tym pozyſkánie ſobie wſzelkiey łáſki Boſkiey ná świećie, y potym odpłáte wiekuiſtą niewątpliwieby ſobie ziednáłá. Wiec y Wáſzá Kró: M. odnióſłbyś z tego wielką póćiechey ſt we, á odpłáte nieśmiertelną: gdyby fámilia Wáſzey Kró: M. bez kąkolu y plewy zoſtáłá wyczyszczona pſzenicą, ſpiżarniey niebieſkiey godną: Y Dóm Wáſzey Kró: M. pokazałby ſie prawdźiwie domem Bożym, w którym prawdá y świetobliwość przemieſzkiwa. Co áby Pan Bóg zdárzyć raczył, o to iego niebieſkiego Maieſtatu ia choć nayniegodnieyſzy proſze: śiebie ſámego M. łáſce W. K. M. pilnie oddawáiąc. Dan w Krákowie 8. dniá Kwietniá, w Roku Páńſkim, 1604.

Wáſzey Kró: M.
Pánd ſwego M.

Kápłan niegodny y bogomódlcá.

X. Hieronym Powodowſki,
A. K.

AVGVSTINVS
Lib: 4. de Trinit: Cap: 14.

KTóż ták ieſt ſpráwiedliwym y świętym kápłanem, iáko ieden ieſt Syn Boży: który niepotrzebuie przez ofiáry oczyśćiáć włáſnych grzéchów, áni piérworodnych, áni tych którè rozmyślnie człowiek przyczynia? Y co ták włáſnègo v ludźi ználeść ſie miáło do ofiárowánia, iáko człowiecze ćiáło? Y co ták ſpoſobnègo do ofiárowánia, iáko ćiáło śmiertelnè? Co ieſzcze ták czyſtègo ná oczyśćienie grzéchów ludzkich, iáko tákié ćiáło, którè bez żądzey y zmázy ćieleſnéy, z żywotá Pánienſkiégo ieſt národzonè? Co nákoniec wdźięczniey ſzego ofiárowánègo Bogu ználeść ſie może, iáko człowieczeńſtwo o-

fiáry

fiáry náßéy, ćiáłem kápłaná náßègo vczynionè: Bo iż ſie cztéry rzeczy znáydowáć máią w káżdéy ofierze, komu ofiáruią, od kogo, co, y zá kogo: tóż ſie wßyſtko znáyduie w iednym pośrzedniku náßym: który iednąż rzeczą ieſt z tym komu ofiáruie, iednąż téż rzeczą czyni z Bogiem tych zá których ofiáruie: tymże ſámym ieſt y ten kto ofiáruie, y to co ofiárowano bywa.

LITVR-

LITVRGIA, álbo opiſánié Mſzéy Swiętéy, ná trzy części rozdzieloné.

Wſtępek do opiſánia Mßéy świętéy.

KTórzy o rzeczách z baczeniem mówią / rozbieránie ich zwykli dźielić ná té cztery tytuły / ábo pytánia: Jeſli ieſt: co ieſt: iáka ieſt: y dla czego ieſt. Które wßytkié rzeczy / áczkolwiek w Poſtilli náßéy Láćińſkiéy Christologia názwánéy o Ofierze álbo Mßéy / doſtátecznie ználeść ſie mogą: iednák / iż nie ták rozdźielnie y właſnie / ále iáko potoczny porządek wywodów ze wßytkiéy Bibliiéy zniesionych potrzebowal: Tedy teraz vmyślnie wźiąłem przed sie wyłożyć te wßytke ſpráwe Mßéy s. do któréy káżdy Chrześciánin należy. Gdyż tá cześć w któréy ſie poświącánié y ofiárá odpráwuie / ſámym tylko káplánóm do rozumienia ſie záchowuie.

Przyczyná wydánia tych kśiążek.

Bo

Mßa Łáćińska ma bydź pospolstwu wykłádána.
Cõc. Trid. Seſſ. 2. ca. 8 & Seſſ. 24. cap. 7.

Bo gdy wieku nášego kácérstwá chćiáły to wyćisnąć ná zwiérzchnośći kośćiołá powßechnégo/żeby Mßa/iáko nawyßa chwałá Boża/byłá iezykiem káżdému rozumiałym odpráwowána. Tedy Concilium Trydentskie ták to pomiárkowáło/ áby sie Mßa iezykiem do tego zdawna zwyczáynym Łáćińskim odpráwowáłá: á Pástérze/ áby táiemnice iéy napotrzebnieyße y Ceremonie/ná kazániach ludowi pospolitemu wykłádáli. Co ia też według możnośći czyniąc: zá pomocą Páńską biorę przed sie Mßéy s. opisánie/ y przednieyßych á potrzebnieyßych postępków y Cerimoniy iéy wyłożenie/ y z pismá s. dowody. Co dla lepßégo porządku/ rozkłádam ná te siedm tytułów rozznych circumstánciy/które Łácinnicy tym wiérßykiem wyrażáią:

Quis, quid, vbi, quibus auxilijs, cur, quomodo, quando. Kto/ co/ gdźie/ z iákimi pomocámi/ dla czego/ iáko/ kiedy.

Który rozdźiał podpira sie náuką podobną Augustyná s. gdy ták piße [a] Ofiárá dobrze bywa ofiárowána/ gdy sie dźieie Bogu prawdźiwému/którému tylko sámemu ma sie ofiárá oddáwáć. Ale źle bywa rozdźielona / gdy nie dobrze bywáią rozeznáné mieyscá / ábo czásy/ábo rzeczy sámé / które sie ofiárowáć máią: álbo też kto ie ofiáruie/ ábo komu ofiárowáné bywáią/ ábo y ći którym sie téy ofiáry vdźielą. Do tąd August s. Té tytuły zásie rozdźielimy ná trzy głowné cześći: Piérwßa/ o opisániu Mßéy / y tych rzeczy / które do niéy należą: wtóra/o spráwách y Ceremoniách iéy: trzećia/o iéy mieyscu/skutkách/ y pożytkách.

[a] Aug. li. 5. de ciuit. Dei cap. 7. Gen. 4. v. 6.

PIERWSZA CZĘSC.

Co iest Mßa: kto iest sprawcą iéy: iáko sie dźieli: y o rzeczách do spráwowánia iéy należących.

Rozdźiał piérwßy: O vstawcy y sprawcy Mßéy s.

Ile tedy do piérwßégo tytułu/ kto iest vstawcą y wlásnym sprawcą ábo káplanem Mßéy s. Odpowiada sie/iż iest Chrystus zbáwićiel y wieczny káplan niebieski. Co sie wywiodło ßéroko w Postilli łáćińskiéy ze wßytkiégo iákmiarz pisma s. y z Doktorów s. á osobliwie w ßostym kazániu z listu Páwłá s. do Zydów / który sie

Christus Pan iest vstawcą Mßéy s.
Serm: 6. in expositione Epist: Pauli ad Hebraeos.

iako mierzyc, albo miarkuiesz, albo rozmiarz masz

tám wßytek wykłáda. Bo w tym liście Apostoł/ Zydóm/ którzy przy Ewánieliiey zakon Moyzeßów/ á zwłasczá obrzeske trzymáć chćieli/ pokázuie to/ iż skoro Ewánieliá nástąpiłá/ tedy zakon Moyzeßów koniec wziął y vstał. Czego naywięcey dowodzi nowym kápłáństwem y ofiárą: kłádąc to zá fundáment dowodu swego/ iż kiedy kápłáństwo przenieśione álbo odmienione iest/ tedy też zakon odmieniony ábo przenieśiony być musi. Co sie pokazáło ná sámym początku zakonu. Bo niżeli go Bóg ludowi swemu dał ná oney górze Synai/ [a] pierwey obrał y postánowił kápłáństwo y kápłany/ to iest/ Moyzeßá do ßáfunku y wykłádánia tegoż zakonu swego/ iáko tego potwierdził Pan Bóg/ mówiąc ták przez Máláchiaßá: [b] Wárgi kápłáńskie strzegą álbo ßáfuią náuką/ á z vst iego zakonu dopytywáć sie będą: gdyż Anyołem (ábo posłáncem) Bogá zástępów iest. [c] W tymże vrzędzie kápłáńskim przy Moyzeßu postánowił y Aároná brátá iego do ofiáry y do obrzędów iey/ bez ktorey tákże zakon być nie może. Bo przez te kápłan ma przystęp do Bogá/ wstáwiáć sie ábo vbłagánie czy-

Zá nástąpieniem Ewánieliey zakon stáry vstał.
Hebr: 7. ver: 12.

a Exod. 4. ver. 14.

b Malach: 2. ver. 7.

c Exod: 28. ver. 1.

Zakon Ewánieliey ś. bez ofiáry być nie może.

nić zá

nić zá ludem iego sobie powierzonym. Co też iáwnie twierdzi Páweł ś. támże ták pisząc: [a] Wßelki Biskup (ábo kápłan) z ludzi wźięty/ bywa postánowiony zá ludźie w tych rzeczách/ ábo spráwách/ które sie z Bogiem dźieią/ żeby ofiárował dáry y ofiáry zá grzechy/ ꝛc. Pokázuie tedy támże ßeroko Apostoł/ iż y zakon y kápłáństwo przez Moyzeßá dáne/ było tylko w ćieniu/ á w obietnicách do czásu postánowione/ á wyrážáiące włásny zakon y kápłáństwo/ które syn Boży ćiáło przyiąwßy miał ná wieczne czásy postánowić/ iáko on też sam wedle bostwá swego wiecznym iest. Czego dowodzi Apostoł Proroctwem Dawidowym/ gdy P. Bóg opowiedziáwßy rodzenie wieczne syná swego/ iáko sobie równego Bogá w onych słowách: [b] Z żywotá przed Luciferem/ álbo Iutrzenką gwiazdą/ vrodziłem ćiebie: záraz potym przydawa te słowá: Poprzysiągł Pan/ á nie będźie sie w tym káiał: ty iesteś kápłanem ná wieki/ według obrzędu Melchisedechá. Ná którym fundámenćie Páweł ś. pokázuie/ iż Pan Chrystus będąc iednymże kápłanem y iedną ofiárą nierozdźielną/ troiáki iednák sposób tey

a Heb. 5. v. 1

Zakon Moyzeßów wyrážał zakon Páná Chrystusow.

b Psal. 109. ver. 4.

Pan Chrystus ofiárą swoią troiáki sposób ofiáry swoiey pokazał.

ofiáry

ofiáry ábo kápłáńſtwá pokazał y pokázu-
I. ie. Piérwßy ſpoſób według obrzedu Aa-
ronowégo / który był w zábiiániu y ofiá-
rowániu krwáwym/pokazał Pan ná krzy
żu ś. gdy wylaniem krwie / iuż nie bydle-
céy/ále ſwéy włáſnéy/wykonał y zápiecze-
towáł oné ofiáry zakonné / przez śmierć
ſwoie przeiednánie z Bogiem oycem nam
ſpráwiwßy. A dla tegoż przed ſámym ſko-
Ofiárá krwáwá zakonna ſkończyłá ſie meką krwáwą P. Chryſtuſową. nániem ná krzyżu wyrzékł: Conſumma-
tum eſt: Wykonáło ſie / álbo / ſkończyło
ſie. Któréy ofiáry krwáwéy powtarzáć
nie może/ naprzód dla te° / że/ iáko ſie rzé-
kło/ ſkończona ábo wykonána ieſt: Dru-
ga przyczyná / że tenże Apoſtoł piße / [a] iż
[a] Rom: 6. ver. 9. Pan Chryſtus raz vmárßy y zmartwych-
wſtawßy/ wiecéy vmieráć nie może. Aby
tedy zakon nowy / iáko náde wßytkie do-
ſkonalßy / bez ofiáry nie zoſtał / záchował
Pan Chryſtus drugié dwá ſpoſoby ká-
II. płáńſtwá ſwego wiecznégo/ á nigdy nie-
Ofiárá zakonu nowégo/ przez Páná Chryſtuſá przy oſtátniéy wieczerzy poſtánowiona. uſtawáiącégo. Bo przed śmiercią ſwą
przy oſtáteczné wieczerzy/zámknąwßy o-
fiáre y pożywánié báránká zakonnég/po-
ſtánowił nową ofiáre siebie ſámégo iá-
ko báránká znoßącégo grzéchy wßytkié-
go świátá/ku wſpominániu y wyráženiu

przyßléy meki ſwéy ná krzyżu podietéy.
Którą to ofiáre vſtáwił w oſobách wi-
domych chlebá y winá / dla trzech przy-
czyn. Piérwßa / iż Bóg oćiec tákowé ká-
płáńſtwo y ofiáre poprzyśiągł bydź wie-
czną według obrzedu Melchiſedechá/któ-
ry Melchiſedech máiąc podobieńſtwo
wieczności/gdy ród iego nie bywa wſpo-
minány/wyráża ſyná Bożég/ który z przy-
rodzenia iáko Bóg/wieczny ieſt. A o tym
Melchiſedechu świádczy Moyzeß / iż on
będąc kápłanem Bogá naywyßßégo(nie
zakonnym/ gdyż áni Zydem/ áni pod za-
konem nie był)ná błogoſłáwieńſtwo A-
bráhámowi / y ná dźiekowánie Bogu zá
zwyćieſtwo iego/wyniosł/to ieſt/ ofiáro-
wał chléb y wino. Bo téy figury wypełnie
nie nie náyduie ſie nigdźie w piſmie / ie-
dno gdy Pan Chryſtus przy oſtátniey
wieczerzy/rozdawáiąc chléb y wino/ wy-
świádczył y vſtáwił ták mówiąc: To ieſt
ćiáło moie/to ieſt krew moiá: to czyńcie
(to ieſt/ofiáruyćie)ná pámiątke moie. Já-
kiégo rozumienia potwiérdza Páwel ś.
záraz dokłádáiąc ták: [a] Jlekroć będźiećie
ieść ten chléb/ y kielich pić/ będźiećie opo-
wiedáć meke Páńſką áż przydźie / (to ieſt

P. Chryſtus ofiáre ſwoie w oſobách widomych chlebá y winá poſtánowił dla trzech przyczyn. Piérwßa przyczyná. Melchiſedech nie był Zydem áni pod zakonem. Melchiſedechowéy ofiáry wypełnienié było przy wieczerzy P. Chryſtuſowey. Gẽ.14.v.18 Heb. 7.v.1. Matth. 26. ver. 26. Mar. 14. ver. 22. Lucæ 22. ver. 10. [a] 1. Cor. 11 ver. 26.

Wtóra przyczyná.

ná oſtátni ſąd.) Druga przyczyná vſtáwy téy ofiáry pod oſobámi chlebá y winá ieſt / iż dawno przed tym Jeremiaß Prorok męke Páńſką przepowiádáiąc / ćiáło iego názwał chlebem / gdy krzyżowniki iego przywodźi ták mówiącé: Mittamus lignum in panē eius, &c. Włożmy drzewo ná chléb iego/(to ieſt/ krzyż ś. ná ćiáło iego) á wykorzenmy go z źiemie żywiących (to ieſt/ zgładźmy przez śmierć iáko wołáli przed Piłatem: zgładź go/ vkrzyżuy go.)

Ciáło P. Chryſtuſowé názwał Prorok chlebem.
Ier:11.v:19

Trzećia przyczyná.

Trzećia przyczyná / iż ſam Pan o tym ſákrámenćie właśnie mówiąc/ po kilká kroć názywa ſie chlebem niebieſkim / ábo z niebá zſtępuiącym: á indźiéy twiérdźi to / iż nikt niezſtąpił z niebá / áni też wſtępuie do niebá / tylko on ſam iáko ſyn człowieczy. Przetóż w téyże tám náuce / ábo rádniéy diſputáciiéy z onymi niedowiárkámi tego ſákrámentu / iednymi rázámi zowie ſie chlebem ábo pokarmem prawdźiwym/ y napoiem / który prawdźiwie od ludźi wiernych bywa iedzony y pity: drugimi rázámi przeplátáiąc/ opowiáda / ten chléb ábo pokarm y napóy być własnym ćiáłem y krwią ſwoią/ y owßem własną oſobą ſwoią. Co wßytko miedzy

P. Chryſtus ćiáło ſwoie názywa chlebem z niebá zſtępuiącym.
Ioan.6.ver.33.56.
Ioā:3.v.13.

inßémi słowy wyráźił ták mówiąc: [a] Ciáło moie prawdźiwie ieſt pokarmem: y krew moiá prawdźiwie ieſt napoiem. Kto ié ćiáło moie / y piie krew moię / we mnie mießka á ia w nim. Jáko mię zeſłał żywiący oćiec/ y ia żyię dla oycá: y kto ié mnie będźie żył dla mnie: Ten ieſt chléb który z niebá zſtąpił/ ꝛc.

a Ioan: 6. ver. 55.

Aczkolwiek tedy kápłáńſtwo według obrzędu Aaronowégo/ Chryſtus Pan / śmiertelnym będąc / wykonał przez śmierć ná krzyżu ś. właśnie zá grzechy náßé/ których przez Chrzeſt zbywamy. Ale iż nád ślub y przyśięgę náßę przy Chrzćie czynioną / znowu w grzechy wpadamy/ á Kryſtus znowu ćiérpiec áni vmieráć nie może: tedy wieczną á według Dánielá nieuſtawáiącą ofiárę / ábo kápłáńſtwo ſwoie/ vſtáwicznie odpráwuie zá nas we właſnéy oſobie ſwéy/ ná práwicy Bogá oycá/ nie znowu ćiérpiąc/ áni vmiéráiąc/ ále blizny ran ſwoich/ które dla tego do niebá wnióſł/ to ieſt pámiątkę y zaſługę męki ſwéy/ Bogu oycu zá odnawiáné grzechy náßé ofiáruiąc.

Jáko P. Chriſtus dla grzechów náßych ofiáruie śię ſámégo Bogu oycu ſwemu.

Lecz poniewąż według náuki [b] Páwłá ś kápłan któryby ſie do Bogá zá ludźmi ſtáwiał / ma być z tychże ludźi wźięty / tákże śmier

Hebr:5: v:1

telny y onym podobny/ktoryby ich niedoſtátkóm po ſámy̅ ſobie wyrozumieć mogł: tedy Pan Chryſtus tóż kápláńſtwo y oſiárowánie ſwoie/ktore ná práwicy Boſkiey niewidomie ſpráwuie/ tu w kośćiele ieſzcze boiuiącym/ odpráwuie przez ludźie/ ábo kápłany śmiertelné/á namieſtniki nie vſtawáiącé Apoſtołów ſwoich/ ktorym przy oſtátniéy wieczerzy ſwoiéy roſkazał/ áby tę to ofiárę pod oſobámi chlebá y winá odpráwowáli áż do przyśćia ſwoiégo/ to ieſt/do ſkończénia świátá.

P. Chryſtus śiedząc ná práwicy Bożéy odpráwuie ofiárę y kápłáńſtwo ſwoie tu ná świećie przez ſługi ſwoie.

Rozdźiał wtóry: Co ieſt Mßa, y o częśćiách á ſpoſobách iéy.

WTóry tytuł y pytánié: Co ieſt Mßa: áczkolwiek ſie też támże w tych dowodách doſtáteczn̅ie pokazáło: wßákże dla terázniéyßéy potrzeby/ y dla śnádnieyßéy pámięci/ták ſie opiſuie: Mßa ieſt ofiárá nowég zakonu/z vſtáwy Chryſtuſá kápłaná wieczné° ſpráwiona: zámykáiąca w ſobie ofiárowánie przez widomé kápłany/ ćiálá y krwie Páná Chryſtuſowéy/pod oſobámi chlebá y winá: ofiárę ięg krwáwą/ná krzyżu ſpráwioną/dla potrzeby ludźi wiernych

Mßa co ieſt.

nych

nych wyrażáiąca. Ktoréy definitiiéy ábo opiſánia káżdą cząſtkę zoſobná rozbiérаymy. Naprzód Mßa bywa zwána ofiárą: z téy przyczyny/ iż [a] (iáko ſie w kazániách Láćińſkich wywodźi) ná świećie nie było żadnégo narodu/ ktoryby iákiégo Bogá znáć nie miał/ y iemu chwały nie oddawał: oſobliwie przez iáką ofiárę: co zakonowi Ewánielickiému iáko nadoſkonálßému/ y ludowi Chrześćiáńſkiému/ tym właſniéy należeć muśi. Iáko tedy w onych figurách zakonu Moyżeßowégo naydowáłá ſie troiáka ofiárá: iedná holocauſtum, ábo zapalna/chwałę naywyßßą Boſką wyznawáiąca: druga hoſtiæ, to ieſt/ofiárá vbłagálna zá grzéch: trzećia oblatio, ábo podárzenié/zá rozmáité potrzeby ludzkié. Podobnym ſpoſobem w viśćzeniu onych figur przez Ewánielią/ iednáż á nierozdźielna ofiárá we Mßéy ś. toż troie w ſobie zámyka: Naprzód vczczenie nawyßßéy chwały Boſkiéy: druga przeiednánie zá grzechy: trzećia modlitwę álbo proſbę/ ábo téż zá dobrodźieyſtwá dźiękowánié. Powtóré mówi ſie w téy definitiiéy/ iż tá ofiárá álbo Mßa/ zámyka ofiárowánié ćiálá y krwie Chry-

Mßa ieſt ofiára. Serm. 8. cap. 1.

Ofiáry w káżdym narodźie P. Bogu czynioné były.

Ofiárá właſnie Chrześćiánóm ſłuży.

Ofiáráw zakonie ſtárym troiáká byłá.

Ofiárá Mßéy ś. zámyka w ſobie troiáka ofiáre za konna.

Ofiárá Mßéy ś. ieſt ćiálá y krwie P. Chryſtuſowéy

Chry-

Chryſtuſowéy. Bo iáko od początku ś-
wiátá ofiárowano Bogu to co kto nayle-
pßégo y naydoſkonálßégo miał : tákżeć y
lud Chrześciáńſki/nie ználazł nic lepßego
y zacnieyßégo do ofiárowánia Bogu ſwe-
mu / iedno (według [a] piſmá ś.) on dar
Boży/y dátek nalepßy/ zſtępuiący od oy-
cá świátłośći : to ieſt/ſyná Bożégo/ktory
według Izáiaßá nam národzony/y nam
dány ieſt/ (iáko ſam Pan mówi)chlebem
z niebá zſtępuiącym / ktory śiebie ſámégo
ofiárował Bogu oycu zá odkupienié ná-
ßé : ktorégo my też wzaiem z vſtáwy iego
ofiáruiemy Bogu oycu/ku chwale iego/y
dla potrzeb náßych : z téy miáry/ [b] że on
przez krew ſwoie ná práwicy Bogá oycá
ieſt vſtáwicznym vbłagániem náßym.
Ktoré kápłáńſtwo przez śiebie ſámégo ná
oſtátniéy wieczerzy vſtáwioné y záczęté/
tu ná ziemi wykonywa przez kápłany / iá-
ko widomé ſwé namieſtniki pod oſobámi
chlebá y winá do tego ſpoſobnymi/ gdyż
nimi naywięcéy żywotá cieleſnégo zácho-
wánie bywa zátrzymawáné. W czwar-
tym tytule mówi ſię / iż tá ofiárá wyraża
krwáwą ofiárę ſyná Bożégo ná krzyżu
podiętą. Co on ſam wyświádcza tá kmó-

wiąc:

a Iacobi 1. ver. 17.
Ioã: 3. v. 16.
Iſa: 9. v. 5.
Ioan. 6. ver. 35. 56.
P. Chryſtus ieſt chlebem z niebá zſtępuiącym.
P. Chryſtus iáko ſam śiebie ofiárował / ták y my go tu ofiáruiemy.
b Heb. 9. 10
Kápłáńſtwo przy oſtátniéy wieczerzy przez P. Chryſtuſá vſtáwioné.
Matth. 26. ver: 28.

wiąc : [a] To czyńcie ná pámiątkę moię.
Co Páwel ś. wierny Miſtrzá ſwégo nie-
bieſkiégo vczeń wyráził ták piſząc : [b] Ile
kroć będzie ćie ieść ten chléb y kielich pić /
śmierć Páńſką będziećie opowiádáć / áż
(ná oſtátni ſąd) przydzie. Co ſámé słowá
przywiedzioné iáſnie pokázuią: Gdy Pan
Chryſtus/roſkazánia wſpominánia męki
ſwoiéy nie ściąga do chlebá áni do kieli-
chá/ktoré dawał do iedzenia y picia/ále do
poßledniégo słowá(To czyńcie)ktoré ofiá
rowánié wyraża / iákoſmy indziéy dowo-
dnie pokazáli. Zá czym idzie to / że to w-
ſpominánié ściąga ſię ná wyrázenié mę-
ki y śmierći iego. Bo(ieſli ſię godzi rzeczy
máłé z wielkimi rownać) y ćiáło zwierzę-
cé/muśi pierwéy bydź zabité / ábo vmár-
łé/niżeli pożywáné/ y ináczéy w ćiáło czło-
wiecze obrácáć ſię nie może. Co tym mo-
żniéy ſpráwuie ćiáło Chryſtuſowé / ktoré
żywym zoſtáwáiąc/y owßem śmiercią ży
wot náprawiwßy/w tym ſákrámenćie po
śiła człowieká/ nie w nim ſię trawiąc/ ále
owßem onégo w ſwóy żywot obrácáiąc.
Ktemu iáko y ofiáry ſtáré zakonu miáły
moc z przelania krwie nie bydlęcéy / ktoré
ſię w on czás dziáło / ále z przyßłey Chry-

ſtuſo-

a Lucæ 22. v. 14. 19.
b I. Cor. 11 ver. 26.
Słowá P. Chryſtuſowé/ To czyńćie/ właſné ofiárowánie wyrázáią.
Ciáło Páná Chryſtuſowe nie tuczy człowieká / ále mu żywot dáie

Ofiárá pod oſobámi chlebá y winá ſadźi ſie ná ofierze Páná Chryſtuſowey.

a 1. Cor. 11 ver. 24.

ſtuſowey/ ktorą przeznáczáło y wyrażáło. podobnym ſpoſobem / y tá ofiárá pod chlebem y winem nieuſtáwáiąca / ſadźi ſie ná przeſzłey tey ofierze przez Páná náſzego ná krzyżu raz podietey. Co Páwel ś. [a] znácznicy declaruie/ gdy opiſuiąc oſtátnią wieczerzą Páńſką/ vſtáwe y ſzáfunek ćiáłá Páńſkiego kłádźie przy ſámey wieczerzy / á kielichá záśie po wieczerzy : dáwáiąc znáć / iż tá ſpráwá włáſnie wyráża meke Páńſką / ktora ſie pokazáłá w oddźieleniu krwie od ćiáłá. Zátym dopiero przydawa te słowá / ile kroć bedźiećie ieść ten chleb y kielich pić / śmierć Páńſką bedźiećie opowiádáć áż przydźie. Bo y te słowá ná to ſie śćiągáią / iż vżywánie ſákrámentu pod temi widomemi oſobámi/ ſądźi ſie ná ofierze przez krew ſpráwioney: ktorey wyrázenie żywe y włáſne/ czyni Pan Chryſtus w oſobie ſwey bliznámi krwáwemi oznáczone/ ná práwicy Bogá oycá / ile do przeiednánia z Bogiem oycem náſzego: á ile do náprawy żywotá náſzego duſznego/ też ofiáre przez kſztáltowne y żywotowi ćieleſnemu oſoby chlebá y winą/ przez kápłany odpráwuie. Ná końcu tey definitiiey/ tá ofiárá twierdźi ſie

Ofiáry P. Chryſtuſowey w niebie y tu ná ziemi ſkutek.

bydź

Ofiárá pod oſobámi chlebá y winá ieſt ofiárá niekrwáwa Chryſtuſá prawdźiwego.

bydź nie krwáwa. Co rozumieć ſie ma/ nō negatiuè, żeby pod tym ſákrámentem nie miał bydź prawdźiwy Chryſtus / ćiáło y krew máiący: ále priuatiuè, to ieſt/ iż dla potrzeby náſzey/ ktorzyſmy go ináczey pożywáć nie mogli/ dawa nam śiebie ſámego / pod oſobámi chlebá y winá / ktore z nátury ſwey krwie nie máiąc/ tedy też nie krwáwym ſpoſobem one krwáwą ofiáre wyrażáią : gdyż według [a] Apoſtołá / Chryſtus raz vmárſzy / wiecey vmieráć nie może.

a Rom. 6. ver. 9.

Do tego tytulu Co Mſza ieſt/ należy też / wiele częśći iſtotnych w ſobie ma. Potrzebá tedy wiedźieć / iż Mſza ś. dźieli ſie ná trzy głowne częśći. Pierwſza ieſt / od początku/ ktory Introitem zowiemy/ áż do Præfátiiey / ktora cześć byłá zdawná zwána Miſſa Cathechumenorum. Bo gdy Diákon ogłośił te słowá / Ite Miſſa eſt, wychodźili z kośćiołá Catechumeni, to ieſt/ vczniowie wiáry Chrześćiáńſkiey/ ieſzcze nie ochrzczeni: á niektorzy też Energumeni , to ieſt/ od ſzátáná gábáni : ieſzcze y ći/ ktorzy byli poſpolitey pokuty niewykonczyli. Bo Catechumeni bez chrztu przyſtepowáć nie mogli . owi też záśie

Mſza ś. dźieli ſie ná trzy częśći.

Pierwſza cześć Mſzey ś. Catechumenorum.

Catechumeni bez chrztu przyſtepowáć nie mo[gli]

oboiey

oboiéy przez zawády ábo cieleſné ábo du-
ßné / do tego ſákrámentu nie byli ſpoſo-
bni. Day Boże / áby ſie y tákowy rząd do
nápſowánéy kárnośći kośćiolá Bożégo
y teraz przywróćil : żeby naprzód ći / którzy
Chrześćiány ſą / powinnośći wiáry ſwéy /
y vmiejetnośćią / y żywotem / dobrze ſie
wyuczyli / á téy niebieſkiéy potráwy go-
dnymi byli : Potym áby y ći / którymi ßá-
tan ábo ná ćiele (coby trzebá pilniéy exá-
minowáć) ábo ná duſzy przez iáwną ży-
wotá roſpuſtnosć / wláda / byli od ták
świetobliwéy ſpráwy odſtrychány : á żeby
(iáko ś. [a] Concilium Trydentſkié nákázu-
ie) w kośćiele Bożym nie prozné były v-
rzedy / y ordinátiæ / ábo świecenia / ták
Exorciſtów / którym opetánych ludźi po-
wierzono / iáko y Oſtiariorum, álbo O-
dźwiernych / którzyby nie tylko tákich iá-
wnych grzéßników / ále czeſtokroć y Hæ-
retyków y bluźniérców / przy których Mßéy
mieć ſie nie godźi / tákże też pſów ábo be-
ſtiy plugáwych / do kośćiolá nie przypu-
ſczáli / iáko ſie poſpolićie dźieie / czego Ży-
dźi áni Pogánie w bożnicách ſwoich nie
dopuſczą. Do téy iednák piérwßéy cześći
Mßey bywáli przypuſczeni ći wßyſcy / o

których

Ludźie grzeßné co pokuty niedokonczyli do ſákrámetu nie przypuſczano.

a Cōc. Triden Seſ. 23. ca. 13 & 17

Exorciſtæ y Oſtiarii vrzedu ſwe[o] pilnowáćby mieli.

Przy Heretykách nie godźi ſie mieć Mßéy ś.

których ſie teraz mówilo : gdyż w ten czás
odpráwuie ſie Confeſsia / ábo wyznánie
grzechów / ſupplicátia zá odpuſczenie ich /
chwalá Boża / czytánie álbo śpiewánie
piſmá ś. y náuki ták ſtárégo iáko y nowé-
go Teſtámentu / á nákoniec Symbolum,
álbo wyznánie wiáry Chrześćiánſkiéy :
które rzeczy wßytkié tákim oſobóm potrze-
bné y ſpoſobné były. Wtóra cześć Mßéy
poczyna ſie od Offerty / która ieſt niejákim
przygotowániem Canonu wietßégo / w
którym ſie przygotowánie rzeczy do po-
świącánia ſákrámentu należących dźieie /
á w Canonie mnieyßym wykonywa ſie
poświącánie y ofiárá chwálebnégo ſá-
krámentu / co wlaſnie Mßą ieſt názwano.
Trzecia oſtátnia cześć zámyká w ſobie
Communią / álbo przyimowánie / y dru-
gim rozdawánie ſákrámentu / y modli-
twy á dźiekowánia które ſie przy tym dźie-
ią : á zátym y ſámo ſkonczenie Mßéy / y
oſtátnie kápláńſkié przeżegnánie. Może
ſie też tu wſpomnieć y ten ſpoſób Mßéy /
którą zwano Sicca, ábo Sucha : dla tego /
iż w niéy nie było / y teráz nie bywa / po-
świącánia ſákrámentu / á zátym áni kie-
lichá kápláńſkiego vżywánia : á to ábo

B dla

Piérwßa cześć Mßéy ś. co w ſobie zámyka.

Wtóra cześć Mßéy ś. od Offerty.

Trzecia cześć Mßéy ś. od Communiéy.

Mßa ſucha ſtárodawna bez poświącánia.

dla niesposobności kápłaná do ofiáry/ álbo dla iákiégo przypádku/w którym sie ofiárowáć nie godziło. Ale odpráwowáły sie tylko pierwßé y ostatnie cześci Mßéy / o których sie mówiło/á iesli był sákráment przed tym poświecony/tedy go Communione laica pod iedną osobą bez poświącánia kápłan y z drugimi vżywał. Téy podobna też bywa Missa Nautica, álbo Zeglárska / gdy ná morzu ábo dla niedostátku / álbo nápsowánia winá/ álbo dla wiátrów/nawálności/ y porußenia okretu/ kielichá stáwiáć áni ofiárowáć niebespieczno : przeto też tylko chwále Bożą (iáko sie rzékło) á czásem rozdawánié sámégo sákrámentu w osobie chlebá odpráwuią. Jáko vczynił Páwel s. [b] gdy przed rozbićiem okretu/pierwéy swoie towárzystwo chlebem ku wybáwieniu posilił: Co niektórzy Doktorowie S. o sákrámenćie wykłádáią. Téy oboiéy Mßéy podobna iest Mßa Luterska / która vbiorem kápłánskim/ołtarzem/obrázámi/świécámi/ śpiéwániem / y niektórémi modlitwámi / Mßą wyraża / tylko Canon opuscza / to iest/poświecenié y ofiárowánié ćiáłá Pánskiégo / ná czym wßytko należy : własnie

Margin: Mßa Zeglárska. — Acto. 27. ver. 35. — Mßa Luterska sucha y zeglárska czemu.

iákoby w orzechu łuske gryząc / iądro odrzucáli. A własnie też táka ich Mßa iest Missa Sicca. w któréy ták wielkié prágnienié máią/ iż dla prostégo kielichá/vtrácili własity / w którym bywa wyrázenié meki Pánskiéy przez ofiáre/ iáko sie wyßßéy powiedziáło. Podobna też táka Mßa Zeglárskiéy / gdyż pospolu z Confessiámi swymi/nigdy w mierze nie stoi/ále nawálnością bledów(iáko [a] Apostołowie s. mówią) co raz to w inßé sekty sie odmienia.

Margin: a Ephe. 4. ver. 14. I. Tim. 1. ver. 19. Iudę 1. v. 13.

Rozdział Trzeći: O mieyscu Mßéy s. y iáko iéy Chrześćiánie vżywáć máią.

TRzeći tytuł z strony mieyscá/ná którym tá ofiárá odpráwowáć sie ma? Ná co odpowiedz / iż mieysce iéy własné iest ołtarz kámienny poświecony/iáko własny wárstat ták świetobliwéy spráwy/ dla którégo lepßéy vczćiwośći y bespieczenstwá (áczkolwiek też dla inßég nabożenstwá y ćwiczenia Chrześćiánskiégo) bywáią budowáné/nádawáné/y ochedożoné kościoły/ świątnice/modlnice/y káplice. Co sie pokázuie przykłádem Jácobá Pátriárchy od

Margin: Ofiárá Mßéy s. ná którym mieyscu odpráwowáć sie ma.

Jácob Pátriárchá mieyſce ná którym leżał názwał domem Bożym. Gen. 28. ver. 17.

nas indźiéy wyłożonym: który drógę czyniąc dla ożenienia ſwégo/ w którym miał błogosłáwienſtwo odnieść/ kiedy we ſnie obáczył táiemnicę przyſzłęg zbrácenia ziemſkiégo z niebieſkim/ przez przyſzłé wćielenié ſyná Bożégo/ nátychmiaſt mieyſce ná którym leżał názwał ſtráſzliwym/ domem Bożym/ y fortką niebieſką/ y ná tymże mieyſcu iáko dóm y kośćiół Boży znáczącym/ kámien który pod głowámi miał/ wyſtáwił ná pewny tytuł/ nie inſzy pewnie/ iedno onégo ołtarzá ábo kośćiołá/ do którégo ſie ſam Bóg przyznał/ mówiąc: [a] Jam ieſt Bogiem Bethel mieyſcá ná którymeś mi kámien pomázał/ ⁊c. Gdyż z ołtarzá iáko z iákiéy forty niebieſkiéy powſtawa oná drábiná krzyżá ś. y męki Páńſkiéy/ przez którą ludźi ziednoczenié z Bogiem ſpráwiono ieſt. Jákóż to potym Jácob pokazał/ gdy zwróćiwſzy ſie z potomſtwem ſczęśliwym/ ná tymże tám mieyſcu y ołtarzu ofiáry/ dźiękowánia/ temuż Bogu mieyſcá onégo Bethel oddał: y zá onęg mieyſcá znáczną przytomnośćią Boską/ obronę/ przećiw wſzelkim nieprzyiaćiołóm vznał. Co tym więcéy máią kośćioły Chrześćiánſkié/ które w odradzániu przez

[a] Gen. 35. ver. 1. 3. 7.

Przez krzyż y mękę Páńſką iednoczą ſie ludźie z Bogiem.

Chrzeſt y duchowné cnoty Chrześćiáńſkié ſą forty do chwały niebieſkiéy.

chrzeſt/ y duchowné wychowánie/ y pobożné z świátá zchodzenie/ ſą iákoby forty do chwały niebieſkiéy prowádzące/ á ktemu gdy dla prawdźiwſzéy przytomnośći ćiáłá y krwie ſyná Bożégo/ pewną obroną ſą ludowi Chrześćiánſkiému/ á wielkim poſtráchem nieprzyiaćiołóm duſznym y ćieleſnym bywáią. Tákże y indźie w piſmie ś. zmianká ołtarzów bywa nie do częg inſzégo/ ieno do ofiáry/ nie do duchownéy/ która ſie w ſercu odpráwuie/ ále do zwierzchownéy/ która ołtarzá potrzebuie. A ſam Zbáwićiel náſz/ [a] gdy przed oddániem dáru ná ołtarz roſkázuie piérwéy bliźniego przeiednáć/ w náuce nowégo zakonu/ ołtarz téż tákiégo zakonu rozumieć chćiał. Potym v Apoſtołów y vczniów ich/ częſté opiſánia/ iáko ſáméy ofiáry/ ták y ołtarzá bywáią/ zwłaſczá v Klimuntá vczniá Piotrowégo/ Dionizégo vczniá Páwłowégo/ Mártiáliſá zwolenniká Chryſtuſowégo. A oni dawnieyſzy Papieżowie/ y Męczennicy święći/ oſobliwémi dekretámi/ vczćiwość y beſpieczenſtwo ołtarzów wáruią. Swiádczy y dawny Tertullian/ iż ſtárzy Chrześćiánie zwykli byli/ do ołtarzów ná koláná vpa-

Ołtarze bywáią tylko dla ofiáry zwierzchowné.

[a] Mat. 5. v. 24. Cyril. Hiero. Catech. 5. Myſtag.

Ołtarze záwſze w wielkiéy vczćiwośći były.

dáć. [a] A Cyprian iego vczeń kłádźie zá pewny znák kośćiołá/ y prawdźiwéy náuki/ gdźie ſie náyduie ołtarz iednéy á zgodnéy ofiáry: á gdźie tego niémáß/ tám kácérſtwo niewątpliwé. Optatus Mileuitanus tegóż dawnégo wieku/ ołtarz przyrownywa onéy drábinie Jákobowéy/ niebo z źiemią iákoby złączáiącéy: przez którą ofiárá pod oſobą chlebá vczyniona Máieſtatu Bozkiégo zá potrzeby ludzkié dośięga. Przetoż oſtrze gromi Donátiſty Hæretyki/ ktorzy nie tylko ołtarzów nieczćili/ ále gorzéy niż Pogánſtwo oné łupili y burzyli: co y teraz kácérſki obyczay poſpolity ieſt. [b] Przydawa Chryzoſtom y Ambroży ś. iż onych czáſów do pokłonu y cáłowánia ołtarzów lud Chrześćiáńſki/ y rozlaniem krwie odſtráßáć ſie niedopuſczał. Do czego może ſie przyſtoſowáć oná choćia Pogáńſka przypowieść: [c] Amicus vſq; ad aram: to ieſt/ iż gwoli religiiéy wßytkié przyiáźni świeckié/ gdy ináczéy bydź nie może/ opuśćić przyſtoi. Jáko też ná on czás Bóg chćiał mieć tytuł ołtarzá [d] od onégo mieyſcá ná którym ſie Jácobowi pokazał: podobnym ſpoſobem (iákom indźiéy z Mártiáliſá y Au-

Ołtarz ieſt znákiem pewnym kośćiołá prawdźiwégo y náuki.

a Cypr.l.1. epiſt,9.& l: 2.epi..3.li. 3.epiſt. 12. Optatus li. 6. con.Parmen. Gen. 28 ver. 12.

b Chryſoſt. hom.20. in c.2.ad Cor. & hõ,53.ad populum Antioch.

Przyiáźń przećiw religiéy nie wáżna.

c Plutarch. in Opuſc: de Pericle. d Gene. 31 ver. 13.

guſtyná przywiódł) Kośćioły y ołtarze wßytkié/ ácz ſie właſnie ku chwale Bożéy buduią y poświącáią/ któremu właſnie ofiárá y chwałá támże oddawána należy: wßákoż áby według [a] Dawidá/ tenże Bóg był chwalony w świętych ſwoich/ zwykli ludźie Chrześćiáńſcy przydawáć do tego pámiątki y vczćiwośći Męczenników/ y inßych świętych/ których ábo oſobliwé nabożeńſtwo/ ábo náßládowánie/ ábo dobrodźieyſtwá w ſobie poczuwáią. [b] A tá przyczyná ieſt/ iż poświącánie ołtarzów iáko pomázowániem Krzyżmá ([c] od którégo Chryſtus rzeczony ieſt) iemu bywáią oddawáné: ták wkłádániem Reliquiy/ ábo kośći świętych Bożych/ do pámiątki ich bywáią zaleconé. [d] Bo ieſli Jan ś. w ziáwieniu ſwym/ pod ołtarzem onym niebieſkim/ widźiał duße Męczenników świętych záchowáné: nie od rzeczy ieſt/ áby też pod ołtarzámi źiemnymi Reliquie kośći ich były záchowywáné/ y bez nich áby ſie poświącánie ołtarzów nie dźiáło. Drugą przyczynę dawa [e] Auguſtyn ś. gdyż ná ołtarzu dźieie ſie rozpámiętywánie męki Páńſkiéy/ któréy náßládowániem Męczennicy święći ſwęg blo-

Ołtarze ná cześć y chwałę Bożą bywáią budowáne.

a Pſal.150. ver: 1

Do ołtarzów vczćiwość Męczenników ś. bywa przydáwána.

Chryſtus pan od Krzyżmá rzeczony.

Krzyżmá y reliquiy w ołtarzách vżywánie.

b Apo. 6. ver: 9.

Augu. li.6. Confeſſionũ cap. 2.

Ołtarz ieden w kościele iednym bywał/ teraz czemu ich wiele/ y kościołów.

Malach. 1: ver. 11. Ioã.4.v.21.

gosłáwienſtwá doſtąpili. Zá dawnégo á ieſzcze nie zámożnégo Chrześciánſtwá w iednym kościele iedenże też ołtarz bywał. Potym iednák iż według [a] Máláchiaßá Proroká/ofiárá Nowégo zakonu ieſt powßechna/ á nie do iednégo mieyſcá/ iáko Zydowſka zciśniona: tedy zwyczay/y nabożenſtwo obfitßé/ przyczyniło też ołtarzów/iáko y ſámych kościołów/álbo y káplic. Co ieſt pochwały godno: byle ſie tym nabożenſtwo poſpolité y powinné nie rozrywáło/ ábo w tym nie ßukáli iedni zyſków/ drudzy też wczáſów/ ábo powag/ ze wzgárdą ſpólnégo á potocznégo nabożenſtwá/iáko ſie częſtokroć/y od poſpólſtwá dzieie. W czym trzebá ſie obáwiáć onéy przymówki [b] Ozeaßá Proroká: Námnożył ſobie Efráim ołtarzów do grzeßenia/ y sſtáły mu ſie ołtarze ná wyſtępek: y zásie: Według rozmnożenia doſtátku ſwégo námnożył ołtarzów: y według obfitości ziemie ſwéy/ náſtáwiał obrázów. Coś podobnégo ſtrofował też czáſów ſwych Innocentius I. Papież ták pißąc: Kiedyby vſtáwy kościelné/iáko ſą od Apoſtołów podáné/ chćieli záchowywáć pánowie káplani/ nie byłoby żadnéy

b Oſeę 8.v.9 Cap.10.v.1

Vſtaw y obrzędów kościelnych dawnych/ vſtępowáć niebeſpiecznie.

Innoc.I. ad Decentiũ Eugubinũ Epiſt: 1.

rozności áni odmiány w vrzędách y obrzędách kościelnych/ y w ſámym poświącániu kápłáńſkim. Ale gdy káżdy nie ták iáko podano ieſt/ ále iáko ſobie vpodoba/ záchowuie y drugim podawa/ tedy zkąd zda ſie bydź co rozné mieyſcá/ to też rozné obrzędy: zkąd też roście zgorßenié ludziom/ którzy niewiedząc/ iż ſtárodawné obrzędy nowémi wymyślámi pſuią/mniemáią żeby ſie ábo kościoły niezgadzáły/ ábo żeby Apoſtołowie/ábo ich vczniowie ſobie przećiwnymi byli. Ktoż tego bowiém nie wié/ ábo nie baczy/ iż co Piotr ś. ná Stolicy Rzymſkiéy poſtánowił y do tęg czáſu trwa/że temu káżdy podlegáć powinien: Dotąd ſłowá Innocentiußá.

Tego też oſobliwie ochroniło práwo kościelné/ áby Mßa odpráwowána nie byłá iedno w kościele/ ábo w káplicy/ y inßym budynku do tego poświęconym: okrom gwałtownéy potrzeby/ ábo oſobliwégo przywileiu zwierzchności ſámégo oycá ś. y to ná kámieniu krzyżmem y reliquiámi poświeconym/ który altare portatile, to ieſt ołtarzem przenoßonym/ bywa názwány. Którégo práwá iednák ták ſie teraz kołá rozbieżáły/ że nie tylko

Mßa w kościele odpráwowána bydź ma.

Clem: Epi. 3. de offi. ſacerd. Anacle. PP. Epiſt. 1. Con. Trid Seſſ. 22. Can: 10.

Zwyczay zły odpráwowánia Mßéy ś. w domiech priwatnych

przełożeni / ábo ná zwiérznośćiách bedący / (co iuż rzecz znośnieyßa) ále v priwatnych ludzi iuż śie to spospolitowáło: że Mße bywáią im czytáné w domách / y czáśem ná tych mieyscách / ná których máło przed tym / ábo potym / spráwy świeckié / á niekiedy biesiády y zbytki odpráwuią: przećiwko onému strofowániu [a] Páwłá ś. Azaż domów nie maćie do iedzenia y do pićia? Czy kośćiołem Bożym pogárdzaćie? Przećiwko tym iedno dawné Concilium táki też dekret vczyniło: Niektórzy ludźie świetcy / á zwłasczá Pánié / máią ten zwyczay / iż ná káżdy dźień kazą sobie czytáć początek Ewánieliey Janá ś. y Mße osobliwé / iáko o Troycy S. ábo o ś. Michále. Przetóż vstáwiamy ná tym Concilium / áby śie to potym niedźiáło / iedno czásów swych własnych. Okrom tego ieśliby kto chćiał Mßey słucháć o S. Troycy ku chwale iéy / nie dla swéy iákiéy wróżki ábo wymysłu. Ale lepiéy / ieśli chcą Mßey słucháć / niechże ią sobie dádzą śpiewáć ábo czytáć / iáka iest onégo dnia własna / ábo zá potrzeby żywych / ábo wspomożenie vmárłych. Dotąd Concilium. A czásow náßych bárzoby w to weyźrzec

[a] 1 Cor. 11 ver. 22.

Mße zakapné ábo naiemnė / które bywáią ganioné.

Conc. Salegunstad. Cap. 10.

Mßé ś. nie dla wróżek áni wymysłów słucháné być máią

źrzec

źrzec potrzebá / gdy ledwá nie káżda przygodá / rozną Mßą naymuie. Jáko ná przykład: Rozgniewa śie mąż ná żone: oná każe Mßą czytáć o Przemieniu Páńskim: rozumieiąc iákoby śie Pan Chrystus swym przemienieniem inákßy stáć miał / niżli przedtym był: Gdyż teńże zostawáiąc / Bostwo y błogosłáwieństwo osoby swoiéy / z podłośći nátury człowieká y sługi / nád zwyczay pokazał: co do odmiány ludzkiéy myśli nic nie ma. Tóż y o inßych przygodách rozumieć: W których dosyć iest vćiec śie do Bogá przez Mßą ś. iáka onégo dnia własna iest / ábo iáka we Mßalech zá grzechy ábo potrzeby ludzkié opisána iest. Gdy iedno kaplan / y ten kogo co dolega / przy onéy Mßéy vmysł potrzeby swéy Bogu ofiáruią / wßytko iednák pod wolą iego poddawáiąc.

Rozdźiał czwarty: Którzy, y iáko do Mßéy ś. należą: y o Offerćie.

Czwarty tytuł o tym iest: Quibus auxiliis, to iest / z iákimi pomocámi / ábo towárzystwem / Mßa ma bydź odpráwowána? Trzebá wiedźieć / iż chocia odpráwowánie

Mßa ś. z iákim towárzystwem ma bydź odpráwowána.

wowánie

Báránká Wielkonocnégo wzákonie ſtárym poſpolſtwo wßyſtko ofiárowáło. Exo: 12. v. 6 1. Cor. 11. ver: 26

Przy Mßéy ś. ma bywáć lud poſpolity

Oremus. co znáczy

wowánié Mßéy dźieie ſie właſnie przez ſámégo kápłaná/ iáko namieſtniká Chryſtuſowégo / którégo ſłowy kápłan ćiáło Páńſkié poświąca: wßákóż lud Chrześćiáńſki/ zwłaſczá który obecny ieſt/ do te° téż ſwym nabożeńſtwem należy. Co ſie pokázuie z figury báránká Wielkonocnégo / o którym Pan Bóg ták roſkázuie: Bedźie go ofiárowáło wßyſtko poſpólſtwo ſynów Izráelſkich: chocia właſnie od onégo kápłaná zakonnégo był ofiárowány. Toż dawa znáć Páwel ś. mówiąc: Ilekroć bedźiećie ieść ten chléb y kielich pić / bedźiećie opowiedáć meke Páńſką. Gdźie ſie znáczy / iż w tym iedzeniu y piciu lud poſpolity przykłáda ſie téż do wſpominánia meki Páńſkiéy / która ſie dźieie we Mßéy przez kápłaná. Tegoż poświádcza ſam kápłan / gdy przy ofierze mówi: Pámietay Pánie ná ſługi / y ná ſłużebnice twoie: y zátym wnet przydawa: Zá których tobie ofiáruiemy/ ábo którzy tobie ofiáruią ofiáre chwały/ zá śiebie ſámych/ y zá ſwoich wßytkich / zá odkupienié duß ſwoich/ ꝛc. To téż znáczy on odwrot od ołtarzá ku ludźióm / gdźie kápłan czeſtokroć mówiąc (Oremus) to ieſt/ Modlmy

ſie/

ſie/ oſobliwie ták mówi: Módlćie ſie bráćia y śioſtry/ áby moiá y wáßá ofiárá byłá przyiemna v Bogá oycá wßechmogącégó. Iáko tedy w náſtáwáiącym Chrześćiáńſtwie / dla máłéy liczby kápłanów/ y ſámych Chrześćian / y prześládowánia ich / poſpolićie iednáż bywáłá poſpolita Mßa / w któréy ono poſpolité zebránié / goretßé modlitwy do onéy ofiáry znaßáło: ták y teraz godnaby rzecz byłá / żeby nie ſam kápłan tylko z miniſtrántem (iákoż bez niego bydź nie może / żeby inßych obecność wyrażał) ále y drudzy / zwłaſczá do przyſtepowánia przygotowáni / przy téy ofierze bywáli: ponieważ y Anyołowie (iáko świádectwá ludźi świetych o tym mamy) przy téy ofierze chwałe ſynowi Bożému oddawáią: iáko ći/ którzy/ według náuki Piotrá ś. prágną nań/ ábo ná té nawyßé táiemnice pátrząć. Toż ſie téż rozumieć może w onych ſłowách gdy ś. Páweł piße: Gdy Bóg oćiec iednorodzonégo ſyná ſwego/ powtóré (może rozumieć w ſákrámenćie) wprowádza ná ten świát/ roſkázuie/ niechay go chwalą wßyſcy Anyołowie Boży. Ieſli tedy Anyołowie z niebieſkich páłaców ſwoich do

Mßa ś. iednáż tylko bywáłá w pierwßym kośćiele dla pewnych przyczyn.

Przy Mßéy ś. Anyołowie ś. chwałe Bogu oddawáią. Chryſo: l. 6 de Sacerd. Greg. li. 4. Dial. ca, 58. 1. Pet. 1, ver. 12 Heb. 1. v. 6

ták

Mßé pokątné ſą przyczyną bluźnienia y burzenia kácérſtwu.

ták świetobliwéy ſpráwy zſtepuią/ coż my czynimy nedzni proch téy ziemie/ że ſie tám ſtáwić omießkiwamy álbo pogárdzamy? A tákowéć pokątné/ á może rzéc opuſtoßáłé Mßé/ dáły nieiáką przyczyne roſpuſtnému Lutrowi/ y iego náßládowcóm/ piérwéy té oſobliwé Mßé/ á potym zgołá wßytkié burzyć y bluźnić: Bo wprawdzie nie ieſt rzecz ſłußna/ áni máieſtatu tákiéy ſpráwy godna/ áby ſie z nią przy ſámym tylko żaku zákrywáć: ále owßem właſność iéy potrzebowáłáby tęż/ áby y drudzy/ á zwłaſczá tákowi/ którzyby vczeſtnictwo z niéy bráli/ do tego ſie nie lenili. Ztądże ono niekiedy nárzekánié ś. ᵃ Chryzoſtomá gdy ták piße: O zły zwyczáiu/ o buto ludzka: ſákráment káżdégo dniá ná ołtarzu prózno ſpráwuiemy/ nie vkaże ſie nikt ktoby go pożywał. Nie dla tego to mówię/ ábyście ledá iáko przyſtepowáli/ ále żebyście ſie ſłußnie do tego gotowáli. Do tąd Chryzoſtom. Jednák przedsię oni dawni oycowie świeci/ dla tego niedbálſtwá y oziebłości ludzkiéy/ ſámych Mßy/ chocia tęż oſobnych nie odrzucáli/ iáko czynią Hæretycy: którym poſpolita ieſt/ rzeczam dobrym y zbáwiennym/

ᵃ Chryſoſ. hom. 61. ad populum Antioch.

nym/

nym/ dla nieporządnégo ich do czáſu vżywánia przygániáć/ y oné odrzucáć. ᵃ O czym Auguſtyn ś. mądry wyrok vczynił/ ták mówiąc: Jnßa rzecz ieſt czego náuczamy/ á inßa co znośimy: inßa coſmy powinni nápráwiáć/ á póki nie nápráwimy/ muśimy znośić.

ᵃ Aug. con. Fauſtum li. 20. cap. 22.

Offerty przy Mßéy ś. ludu poſpolitégo bywáć máią.

Do tego tytułu należy tęż znoßenie dárów do ołtarzá: który ákt zdawná offertą názwano. Bo przed ſámą ſpráwą poświącánia y ofiáry ćiáłá Páńſkiégo/ zwykło ſie śpiéwáć ábo czytáć co pewnégo z piſmá ś. A w tym czáśie ták meżczyzny iáko białégłowy/ zwłaſczá którzy przyſtepowáć mieli (iákoż zdawná tym vcząśćiáli) do ołtarzá znaßáli y oddawáli rzeczy do ofiáry należącé/ zwłaſczá chléb y wino. Co zgadza ſie z piſmem ſtáréᵒ zakonu/ bo godnieyßa tęż ieſt nowa ofiará w ſáméy rzeczy/ niżeli ſtára w figurze/ o któréy ták roſkazano: ᵇ Nie bedźieß ſie vkazował przed Pánem/ czczym ábo próżnym: ále káżdy bedźie ofiárował cokolwiekby miał/ według błogoſłáwieńſtwá P. Bogá ſwégo którym go obdárzył. Co iákoby powtarzáiąc Eccleſiaſticus, poczytá zá powßechné roſkazánie/ ták mówiąc: Té wßy-

Offerty bywáły z chlebá y winá.

Deut. 16, ver. 17. Exodi 25 v. 1, Et ca. 34. v. 23. Eccli. 36. ver. 9.

tkié

tkié rzeczy/ dzieią ſie z rozkazánia Bożé° : ofiárá ſpráwiedliwégo człowieká tuczy ołtarz. R owßem y ſam Zbáwiciel náß ná to przymawia témi ſłowy: a Gdy będzieß ofiárował dar twóy do ołtarzá/ á tám wſpómniß iż brát twóy ma co przećiw tobie: zoſtaw tám przy ołtarzu dar twóy/ á idź przeiednay brátá ſwego: á zátym dopiéro ofiáruieß dar twóy. Bo Pan trudno miał mówić o ołtarzu zakonnym/ którégo nie ſtánowił/ y owßem znaßał: przyidzie tedy rozumieć o ołtarzu Ewánielickim y ofierze/ któréy vſtáwienia prágnął/ b iáko ſam przy oſtátniéy wieczerzy przyznawa: do któréy ofiáry/ iáko ſie powiedziáło/ były znoßoné dáry/ któré do tąd Offertámi ſą názwáné/ iáko dawné Liturgiæ, álbo Mßé Apoſtolſkié wyświádczáią. Co ſie też iáśnie pokázuie z Páwłá ś. gdy ſtrofuie Corintczyki/ iż do téy wieczerzy Páńſkiéy ábo ofiáry/ znaßáli nie tylko chléb y wino/ ále też zupełné y przypráwné wieczerze: co iuż zbytek y tumulty zá ſobą záciągáło. Jákoż y ná niektórych inßych mieyſcách/ w tákich ofiárách/ pokázował ſie zbytek/ nád potrzebę odpráwienia Communiéy poſpolitéy/ álbo też zy-

a Matth. 5 ver. 14.

b Lucæ 22. ver. 15.

1. Cor. 11. ver. 21.

Offerty zbytnie y niepotrzebné.

wnośći kápłáńſkiéy. Dla czegoż Cánon Apoſtolſki trzeći y czwarty zákázuie/ áby ná té Offerty nie znoßono tylko chléb á wino. Co potym iednák poſpolićie pieniądzmi odpráwowano/ zá któré kupowano mąkę ná plácki pßenné okrągłé/ któré zwano Oblata: y pewnie náß iezyk Słowieńſki/ Polſki/ Czeſki/ y Ruſki/ ztąd ieſcze táki chléb Opłatámi/ ábo Opłatkámi názywa. Przy tych opłatách w ſtárym kośćiele czyniono też chleby/ któré zwano Catechumenorum, któré przeżegnáné od kápłaná roznoßono Cátechumenom/ y owym inßym wyßéy opiſánym/ którym ſie przyſtępowáć niegodziło: iáko ná kilku mieyſc wſpomina Auguſtyn ś. Tákowé ofiáry/ do tákiéy obfitośći potym były przyßły/ że ſie v ołtarzów nimi popiſowano: czytáiąc z reyeſtru kto co znácznieyßégo przyniósł. a Co ś. Hieronym zá czáſu ſwego ſtrofuie/ zá nieprzyſtoyną rzecz poczytáiąc/ żeby to co zá grzechy dawano/ w chwałę grzeßących miáło bydź obrácano. Wßákoż zwyczay znaßánia chlebá y rzeczy do ofiáry potrzebnych/ záwżdy wcále zoſtawał. Ztądże oná przymówká/ którą czytamy v Cypryáná ś. Zná-

Offerty chlebowé/ y winné pieniędzmi odpráwowano.

Opłátki kośćielné zkąd poßły.

Hieron: in Eſech: c.18 & in Iere: cap: 11

Cyp. Serm. de Eleemoſina.

czną y bogátą Pánią będąc/ przychodźiſz
do ſtołu Páńſkiego/ mnimáiąc ábyś go
vczeſtnikiem byłá. A ty ná ſkrzynie(w któ-
rą ofiáry kłádźiono) áni poyrzyß/ wcho-
dząc bez ofiáry/ y owßem co vbogiému
zoſtáć miáło/ w przyſtępowániu biorąc.
Do tąd Cyprian. Czáſow náßych/ nie ſą
ták vbogie kośćioły/ żeby nie miáły zá co
mąki ná tę potrzebę doſtáteczyć/ gdy też nie
ták przyſtępowániem vczęśćiáią: że też
do tego niewielkiégo ſkłádu potrzebá. Je-
dnák iż dawny Apoſtolſki zwyczay/ áż do
tych czáſow tákié Offerty w kośćiele zá-
chował/ zwłaſczá w znácznieyßé świętá/
gdy przed przyſtępowániem oſobno mę-
ſczyzná/ á oſobno białegłowy/ zwykli ſię
ołtarzowi ofiárowáć po wßyſtkim iák-
miarz Chrześćiáńſtwie: tedy pewnie bez
grzechu nie ieſt tę Ceremonią opuſczáć/
ábo nią iáko rzeczą iáką podłą pogár-
dzáć: iáko ſię w tym mieśćie chocia prze-
dnim Koronnym dźieie: chocia widzą iż
tego ſam Król Pan náß z dawnych przo-
dkow ſwych żadnégo świętá y Niedźiele
nie opuſcza. Bo tu nie tylko ſromoty nie-
máß/ ále ſromotá ieſt od tego bydź odſtry-
chnionym/ iáko w dawnym kośćiele Cá-

Offert zwyczay dawny Apoſtolſki/ zwłaſczá w świętá znácznieyßé.

Ofiáry gániedby wáiący iákim ludźiom podobni.

techu-

techumeni/ od ßátáná opętáni/ y z poſpo-
litéy pokuty ieſcze nie rozgrzeßeni/ iáko
do przyſtępowánia/ ták y do téy ofiáry nie
byli przypuſczáni. Więc coby z tych ofiar
zbywáło/ dawné práwá kośćielné obracá-
ią ná żywność káplanów ołtarzowi ſłu-
żących: których dochodów vmykáć ábo
krzywdźić/ iáki ieſt grzech/ Páwel ś. ßero-
ko Korynteczykom vkázuie. Drugi zás te-
mu przećiwny nieporządek czeſto wida-
ny po miáſteczkách y po wśiách: gdy w
obyczay tákich ofiar/ ołtarz/ práwie pod
ſámy czás poświącánia ćiáłá Páńſkiego/
bywa obćiążony/ nie tylko kwartnikámi/
pieniądzámi/ ále też chlebámi/ kołaczámi/
iáycy/ ſerámi/ y wßytką iákmiarz oborą bá-
ránkow/ prośiąt/ koźląt/ kur/ gęśi/ y inßé-
go bydłá: co z wielkim á nieporządnym
náćiſkániem y tumultem znoßą/ y támże
v ołtarzá zoſtáwuią: zwłaſczá w Wielki
Piątek/ ábo w oné dni przedniemu nabo-
żeńſtwu oddáné. Co ile z ſtrony iáłmużny
káplánſkiéy/ ábo też ofiáry/ ábo ßlubu iá-
kiégo vczynionégo/ gánić ſię nie może.
Ale toby opátrzyć potrzebá/ żeby ſię to z
więtßą vczćiwośćią dźiáło/ y gdźie dáléy
od ołtarzá/ przez ſługi kośćielné/ bez tu-

Z Offert co zbywá to to ná żywność káplánſka obrácano.

1. Cor. 9. v. 9

Offert nieporządnych ná práwá.

multu

multu odbiérano było. Do czwarté° tytułu należą skutki y pożytki Mszéy ś. które ku koncowi tegoż kazánia odkładamy.

Rozdźiał piąty: O rzeczách do spráwowánia Mszéy potrzebnych.

Msza ś. pewnémi Cæremoniámi odpráwowána bywa.

Szósty tytuł (Quomodo) wywiáduie sie / iákimi sposoby odpráwuie sie Msza ś. Gdźie mieysce iest mówić o Cæremoniách ábo o obrzędách / którémi Msza odpráwowána bywa. Do czego przystępuiąc, Naprzód trzebá wspómnieć ołtarz/ iáko własné mieysce/ y iákoby Wárstat téy świętobliwéy spráwy. O którym iż sie przed tym dosyć mówiło: to sie tylko przypomina/ iż z strony máteriéy/ ma bydź z kámieniá cáłégo/ á ktemu krzyżmem pomázánégo / y reliquiámi pewnémi świętémi przyprawionégo: choćby też ten kámień większy nie był/ iedno co kielich y hostiá zámieśćić może: kształt zásię iego ma bydź czworogránowity płáski. Bo ten ołtarz iáko granowitością swą wyraża krzyż ś. który sie nam stał iáko drábiná/ niebieskie towárzystwo z źiemskim iednocząca: ták iego płáskość znáczy stół / ná którym syn

Ołtarz iáki bydź ma.

Boży

Boży wystáwia sie nam prawdźiwym y zbáwiennym pokarmem y napoiem. Dla tego też ten ołtarz nákrywamy lniánym ochędożnym pokryciem: znácząc nie tylko czystą onę ofiárę nowégo zakonu przez Máláchiaszá przepowiedźiáną: ále też y oné prześcierádłá czysté y wonné/ którémi ciáło Zbáwicielá nászégo z krzyżá zięté/ było do grobu záchowáné. A té obrusy máią bydź troiste/ y dla vczćiwośći/ y dla przygody nákropienia krwie Páńskiéy/ áby tym dostoyniéy zebrána bydź mogłá. Do téy ofiáry vmyślnie dawáią sie też robić naczynia ochędożné/ á ktemu poświęconé/ iákich rzeczy ták świętobliwé są godné / y iákie sie nápotym do świeckich potrzeb obrácáć nie máią. * Czego nadobną przyczynę wyráźiło iedno dawné Concilium/ ták mówiąc: Naczynia/ którémi przenaświętsze táiemnice (ciáłá y krwie Páńskiéy) bywáią odpráwowáné/ są kielichy y páteny. o których Bonifácyusz Męczennik y Papież/ gdy był pytány/ ieśli sie godźi w drzewiánych kielichách/ ábo naczyniách ten sákráment spráwowáć/ odpowiedźiał: Przed tym kápláni będąc sámi złotymi/ vżywáli kielichów drzewiá-

Nakryćie ołtarzá obrusem troistym poświęconym.

Do ofiáry należą naczynia poświęconé/ których ná świeckie potrzeby obrácáć sie niegodźi.

Conc. Triburi. ca. 18

nych:

XXX

nych : teraz opák : káplani drzewiáni / vżywáią kielichów złotych. Zepherinus ßesnaſty Biſkup / ábo Papież Rzymſki / ná pátenách ßklánych poſtánowił był odpráwowánie Mßéy : zátym ~~Vrbanus~~ oſmnaſty Papież / wßytkie tákowe naczynia świeté ſpráwił ſrebrne. Bo w tym iáko y w inßych gołych Cærimoniach im dáléy tym wiecéy zá pomnożeniem czáſów ozdoby w kościele przyraſtáło. Teraz zá nas którzy ſie poczuwamy bydź ſługámi wyßßégo goſpodarzá / opátruiąc to / áby ozdobá kośćiołá Bożégo nie gáſłá / ále pomnożenie bráłá : Vſtáwiamy / áby od tąd żaden káplan / poświącánia y rozdawánia ćiáłá y krwie Páná náßégo Jezuſá Chryſtuſá w drzewiánych naczyniách żadną miárą odpráwowáć nie śmiał : Bynąć Bóg tym czym miał bydź vbłagány / wiecéy ſie nie obráżał. Do tąd ſłowá tego Concilium. Którzy tedy tákowym naczyniom y doſtátkóm kościelnym przygániáią / mogą bydź poczytáni potomſtwem Judaßá Jßkáriothy / który nákład ná potrzebe y vczćiwość Páńſką / ná ſwoie chćiwość y złodźieyſtwo obrácał. Bo doświádczona rzecz / iż Hæretycy kośćioły Papie-

Naczyniom y doſtátkóm kośćielnym przygániáć ieſt rzecz Iudaßowſka y Heretycka. Ioan. 12. ver. 6.

ſkie

ſkié ſpuſtoßywßy / tákim naczyniem drogim / choć ie bálwochwálſtwem rozumieli / nikąſká ſie do ſwych potrzeb y zbytków nie brzydzą. [a] Podobny przykład czytamy w hiſtoriéy dawnéy kośćielnéy : Gdy Julianus Céſarz / zbiég y prześládowcá wiáry Chrześćiáńſkiéy / wpadßy gwałtem w kośćiół Kátholicki / niedopuśćił ſie ſwym vhámowáć / áby ołtarzá ſwą ſproſną przyrodzoną wodą zkropić nie miał. A złupiwßy on kośćiół / Felix iego Podſkárbi y pochlébcá / ſpoyrzawßy ná oné drogié naczynia kośćielné / té ſłowá wyrzékł : Pátrz iáko koßtownym naczyniem ſynowi Máriéy wyſługuią.

a Theod. li. 3. Hiſtor. cap. 11. Hiſtor. Tripartita, l. 16 cap. 32.

Ná tychże ołtarzách bywáią ſtáwiáné ná lichtarzách świéce woſkowé zápaloné : nie przeto żeby Bóg / ábo dźień świátłá náßégo potrzebowáły / ále naprzód tá táiemnicá znáczy / [b] iż iáko w ſtárym zakonie ofiáry przedniéy chwale Bożéy oddáné / były ogniem (á czáſem niebieſkim) pálone : podobnym ſpoſobem tá zápalna ofiárá / którą Bogu ná ołtarzu oddawamy / ſámá ieſt Bogiem / który ſie zowie ogniem trawiącym. Więc woſk z niepomázánégo rodzaiu pſczelégo ſpráwiony /

Przy ofierze Mßéy ś. świéce bywáć máią.

b Deuter. 4. ver. 24.

y pło-

Swiéce wyrażáią náture P. Chryſtuſowę. Ioã. 8. v. 23

y płomień z niego wźiety / y ku górze pałá-
iący / dosyć grzecznie wyraża w Chryſtu-
śie Pánie / náture człowieczą z czyſtey
pánny wźiętą / y boſtwo / które (iáko ſam
powiáda) z wierzchu / álbo z niebá ieſt.

W ſtárym zako nie był y ſtół / były y świéce / y lámpy gorąiące. Exodi 25. ver. 30. & ca. 40. v. 4. Hebr. 9. v. 2.

Ktemu w zakonie ſtárym z roſkazánia
Bożégo / był też ſtół / do chlebów / które
zwano propoſitionis, ábo pokłádu: który
ſtół był przyozdobiony lichtarzámi złoté-
mi / á ná nich lámpy vſtáwicznie ogniem
pałáiącé. Dla czegoż tedy chlebu / który z
niebá zſtąpił / y owßem który w niebo w-
ſtąpiwßy / ſam ſie zá nas ofiáruie / y od
nas chce bydź ofiárowány / tákowéyże v-
czćiwośći wyrządzáć nie mamy? Zwła-

Apoc. 4. v. 5. Ca. 1. v. 12.

ſczá iż tenże ſam iuż vwielbiony [a] Jano-
wi Apoſtołowi w Ziáwieniu iego / w po-
śrzodku lichtarzów zápalonych chćiał być
widziány? A owßem ono ziáwienié nie-
bieſkié świádczy / iż w onym niebieſkim
mieśćie Hieruzalem świátłá niepotrze-
buiącym / gdyż Bóg świátłośćią iego ieſt /
y świécą iego ieſt báránek / iednák widziá-
né były świátłá / y lámpy zápaloné / ná
chwałę Bożą oddáné. Czytamy też iż Cō-
ſtantinus Ceſarz Rzymſki po náwróceniu
ná wiárę Chrześćiáńſką / darował złoté li-

Swiéc ná ołtá-rzu przy Mßey zwyczay dawny. a Hieron. con. Vigilã

chtarze do obchodu Mßéy ś. czegoby był
nie przyimował ś. Sylweſter Pápież y
Wyznawcá / który go ochrzcił / gdyby to
nie był dawny zwyczay Apoſtolſki. [a] S.
Hieronym grómi Wigilántiußá Heretyká / iż świécóm zápalonym przy grobách
Męczenników ś. przygániał: pokázuiąc
to / iż choćia Bóg y Męczennicy świátłá
náßégo niepotrzebuią / wßákoż wdzięczno
im to / gdy my iákié świátłá zápalamy / ná
oświádczenié zewnętrznégo oświécenia
náßego / którégośmy od Bogá / który świá-

Swiéce znáczą oświecenié y świátłość wiáry náßéy. Heretycy ćiemnośći miłuią. Mat. 5. v. 15. Bernard. Serm. 66. in Cantica.

tłośćią ieſt / vczeſtnictwo przez wiárę w-
źięli. Potwierdza tē ſtára dawnym zwy-
czáiem / który ná on czás w kośćiele záſtał /
iż do czytánia álbo śpiewánia Ewánie-
liey we Mßéy / świéce zážegano / ná znák
rádośći przez Ewánielią doſtąpionéy.
Athanaſius on wielki Doktor Græcki /
poczyta to miedzy Ariánſkié zabobon-
ſtwá / gdy świéce obrzędu Chrześćiáńſkié-
go / przed bálwány zápalono. Czemuż te-
dy ći nowi pokątnicy Hæretycy / nád da-
wné zwyczáie y obrzędy Chrześćiáńſkié /
kośćioł Kátholicki ná górze iáko lichtarz
wyſtáwiony / z ſobą poſpołu w ſwoie ćiá-
ſné y ćiemné kąty tkáią?

Rozdźiał ßoſty: O vbiorách do Mßey ś. należących, y táiemnicách ich.

Ofiárá zwierzchniégo ochedoſtwá potrzebuie.

a Exodi 28 ver. 13.

LEcz ták zacna ofiárá / nie tylko ſámá w ſobie / ále też zwierzchu ozdoby y ochedoſtwá oſobliwégo / á zwłaſczá w kápłanie ſprawcy ſwym potrzebuie. a Bo ieſli Bóg przez Moyzeßá / kápłany onégo przybytku zakonnégo / z táką pilnośćią vbiorámi przyozdabiał / że w nich táiemnice duchowné zámykał (iáko Origenes y Hieronym ś. wykłádáią) dáleko to wiecey przyſtoi kápłanom nowego przybytku / ktory (według b Apoſtołá) nie ręká vczyniłá ále ſam Bóg záłożył: Dla tegóż Apoſtołowie / choć ná on czás w vboſtwie y prześládowániu / przećie do tey ſpráwy (iáko opiſuie Clemens) ozdobnego vbioru potrzebują. Ktorych ßat ábo vbiorow do ofiáry należących táiemnice opiſáli niektorzy dawni Doktorowie kośćielni. My tu przeſtániemy ná ſámych táiemnicách / ktoré ſie śćiągáią do męki Páńſkiey / ktoré ſie wyráżenie w ofierze dźieie: á przy tym ná tych ſłowách / kto-

Hebr. 8. v. 2.

Apoſtołowie ozdobnégo vbioru do Mßey vżywáli.

Clem. Cõſtit. Apoſt. lib. 8. ca. 12.

ré ká-

ré kápłan biorąc ná ſie tákie vbiory mowi. Naprzod tedy kápłan przed záczęćiem ofiáry / ręce vmywa. Czym ſie może znáczyć ono omyćie / ktoré zbáwiciel náß przed vſtáwą tego Sákrámentu vczynił y zoſtáwił. A przy tym wyraża ſie tym że wnętrzna czyſtość / ktora oſobliwie do ołtarzá ma bydź przynoßoná. Bo y kápłani zakonu Moyzeßowego podobnie vmywánie przed ofiárámi czynili: ktorym / á wiecey ieſzcze kápłanom nowego zakonu należy ono roſkazánie: Mundamini, qui fertis vaſa Domini: Bądźćie oczyśćieni ktorzy nośićie naczynia Páńſkié. Toż pokázuie modlitwá / gdy kápłan przy vmywániu ták mowi: Day Pánie rękom moim / moc do ochędożenia wßelkiey zmázy: iákobych bez pomázánia duße y ćiáłá mogł tobie ſłużyć. Ktorégo vmywánia dawność znáczy też Tertullian / gdy wyliczáiąc inße obrzędy przy Mßey / mowi té ſłowá: Poſt aquam manualem, & lumina: to ieſt / po wodźie ręczney / y świátłośćiách: przez ktoré świátłośći niewątpliwie rozumie zápalánié świec / o ktorych ſie przed tym mowiło. Potym kápłan z vbiorów / naprzod bierze nákryćie białe

Czemu przed ofiárą kápłan ręce vmywa.

Ioã. 13. v. 5.

Exodi 30. ver. 18.

Iſaiæ 52. ver. 11.

Modlitwá kápłáńſka przy vmywániu rąk.

Dawność vmywánia rąk kápłáńſkich.

Tertul. Apolog. c. 39

płocien-

Kápláńskie nákryćiebiałé ná głowie co znáczy. Lucæ 22. ver, 63. Ephes: 6. ver. 13.

płocienne: które niektorzy kłádą ná
głowę / ták / że też nád oczy spuszczáią /
wyrażáiąc ono zásłániánie oczu Páná
nászego / kiedy go bito mowiąc: Proro-
kuy Chrystusie kto ćię vderzył: drudzy też
kłádą to nákrycie ná szyię y ná rámioná /
dla znáczenia oney duchowney ármaty
ábo broniey przećiw nieprzyiaćielom du-
sznym przez Páwłá ś. opisáney: którą o-
bronę Zbáwićiel nász zwyćięstwem swym
zgotował nam ná Krzyżu ś. co wyrażá-
ią słowá / gdy w ten czás mowi kápłan:
Włoż Pánie ná głowę moię przyłbicę
zbáwienia / ku zwoiowániu nátarczek di-
abelskich. [c] Potrzecie kápłan / włożywszy

Albá co znáczy. Lucæ 23. ver. 11.

ná się Albę / to iest odspodnią száte lniá-
ną / wyraża Páná nászego / kiedy obleczo-
ny ná szyderstwo w száte białą od Hero-
dá / był do Piłatá odesłány ná śmierć
krzyżową. A kápłan tákowé obleczenie

Przepásánié kápłáńskié troiákié co znaczy

białe ku swemu y ludu Chrześćiáńskiego
oczyśćieniu przystosuie ták mowiąc:
Wybiel mię Pánie / y oczyść serce moie: że-
bych krwią báránkową wybielony / dostą-
pił rádośći wiecznych. Nástępuie zátym
przepasánie kápláńskie troiákie: pierwsze
przez pośrzodek ábo w pás / które się sto-

suie

suie przywiązániu Páńskiemu do słu-
pá / gdy go v Piłatá biczowano: drugie
dwoie przepasánia ná szyiey y ná ręku /
mogą się przyrownáć wiązániu Páná
nászégo ná szyi y ná ręku / które się dzia-
ło ták przy poimániu w ogroycu / iáko
gdy od złośliwych Sędźiow / y potym
do mieyscá męki był przywodzony. W
pierwszym przepásowániu kápłan vwa-

Przepasánié pierwszé. Lucæ 12. ver. 34.

ża duchowné przepasanie / którym Pan
roskázuiąc przepásowáć biodrá swoie /
czystość duszną y ćielesną wyraża / któ-
ra osobliwie tey czystey ofierze báránká
niepomázánego iest potrzebna. Wtóré

Przepasánié wtóré.

przepasánie ná ręku (gdyż ręce związáne
do pomsty nie sposobné) przystosuie ká-
płan do ćierpliwośći znoszenia wszelkich
przećiwnośći / y ćierpienia / przykłádem
Páná nászégo / ku pozyskániu zapłáty wie-
kuistey. Co wyraża ták mowiąc: Niech
będę godźien Pánie znosić zwiąskę płá-
czu y żalu / żebych odebrał roboty swey
zapłátę. Trzećié wiązánié ná szyi / śćiąga

Przepasánié trzećie. Lucæ 15. ver. 22. Apoc. 22. ver. 14.

się do vstroienia duchownego w niewin-
nośći przywrocenié / pierwey w Ráiu /
potym po chrzćie grzechem vtráconey:
która posłuszeństwem męki Páńskiey by-

wa nam

wa nam przywrocona. Dla czego kápłan
ták mowi: Przywroć mi Pánie vbiór
nieśmiertelności/ którym vtrácił przeste-
pstwem pierwßé[o] rodzicá/ á choć niego-
dnym przystepuię do táiemnice twoiey/
Ornatá ábo zwierzchniéy ßáty táiemnicá. Ioan: 19. ver. 2. 5. niech zásłużę rádość wiekuistą. Náostá-
tku kłádzie kápłan ná się zwierzchnią ßá-
tę/ Ornatem názwáną: która według
różności świąt ábo czásow/ różney też
bárwy bywa. A znáczy one purpurę ábo
świetną ßátę/ w którą Piłat Páná vbi-
czowánégo vbrawßy/ iákoby ná prote-
stácyą wieczną męki iego obwoływał mo
wiąc: Oto człowiek. A gdy zásię Zydzi
z potomstwem swoim ná wieki się go
wyrzekáli mowiąc: Nie mamy Krolá ie-
no Cesárzá: zgładź tego/ y vkrzyżuy: krew
iego ná nas y ná syny náßé. A dla tegóż
kápłan tą ßátą inßé okrywáiącą/ v ołtá-
rzá iest naokazálßy. A iż po tákim wołá-
niu Zydowskim/ Pan náß od Piłatá ná
śmierć osądzony/ krzyż ná rámioná swo-
ie podźwignął/ y do mieyscá męki swey
Krzyż ábo słup ná Ornacie co wyrażą. niosł: tedy ná tę pámiątkę/ ná Ornacie
bywa krzyż wyrázony/ ábo ná przodku/
ná znák tego/ iáko Pan ná sobie krzyż
dźwigał: ábo też pozad ná grzbiecie/ ná

wyráženie tego/ iáko był ná krzyżu przy-
bity/ iáko [d] y Isáiaß mowi: Krolestwo Isaiæ 9. v. 6.
iego (to iest krzyżowe) ná grzbiecie iego.
A to obleczenie Ornatá Kápłan przysto-
suie sobie do náßládowánia męki Pán-
skiey/ ták mowiąc przy obłoczeniu: Pánie
któryś rzékł [a] iárzmo moié wdzięczné iest/ a Matt. 11. ver. 30.
y brzemię moié lekkié: zdarz żebych to ták
znosić mógł/ żebych dostąpił łáski twéy.
Pokázuie się tedy z tákowégo opisánia/ co
ono piße [b] Hieronym ś. Iż kápłan przy b Hieron Epist: ad Fabiolam.
ofiárowániu/ wyrażáiąc włásniéy kápłá-
ná stározakonnégo/ nie tylko mową ábo
głosem/ ále też y vbiorem á postáwą po-
kázuie się bydź vbłagáczem Bogá zá wßy-
tko stworzenié/ ábo Oycem wßégo świá-
tá/ iáko zowie Chryzostom. W tákowych W vbiorách y w naczyniach do Mßéy należących miárá bydź ma.
vbiorách/ iáko y w inßych naczyniách téy
ofierze należących/ potrzebá záchowáć
śrzednią miárę. Bo z iednéy strony do-
syć tákich kápłanów/ którzy się nád swóy
stan stroią/ á do ołtarzá podło/ zmázá-
no y ošárpano przystępuią/ y tákże też oł-
tarz vbiéráią. Tákowi ponieważ noßą
persone Chrystusá ofiárownika niebie-
skiégo/ tedy wyrażáią podobieństwo ßá-
táná/ gdy ono (iáko [c] Prorok opisuie) Zach. 3. v. 2

przed máieſtatem Bogá Oycá z Páná
Chryſtuſá plugáwie y oſzárpáno vbránégo
ſzydérſtwo ſobie ſtroił. Z drugiéy ſtrony
ſą drudzy / którzy ſtroie wymyślné ze
wſzytkiégo zbytku świátowégo wybiegáné / ná oltarz / y ſámi ná ſie kłádą: od ś.
[a] Hieronymá Zydowſkiému nabożenſtwu
przyrownány / którzy z wierzchnią tylko ozdobą Bogá błagáć chcą. Naydzie też y
tákich (o ſromoto Chrześciáńſka) którzy
iákieżkolwiek ſzáty ábo ſtroie / które czáſem
ze zbytku y plugáſtwá świeckiego ſą porzucone / y niekiedy v Zydów zálichwioné / przecie do téy ś. ofiáry tkáią. Ná ktorych może ſie ściągáć oná przymówká /
gdy ták [b] Prorok mówi: Gdyż z zarobków niewiaſt nierządnych nábyté ſą / tedy ſie też w zarobki nierządne znowu obrócą. Czego ſie oczy náſzé nápátrzyły /
gdy z kościołów przez heretyki ſpuſtoſzonych ſzáty kościelne obrácáły ſie do Miniſtrowſkich fraucymerów / łożek / y dziecinnych kolébek: bo też mogło bydź / że
ſie z tákowégoż zdobycia kościołowi były doſtáły.

[a] Hieron. Epiſt. ad Nepotianũ & Demetriadem.

Stroie kościelné z nierządu nábyte / w nierząd obrócone.

Mich. 1. v. 2

CZęSC

CZęSC WTORA.

O Ceremoniách ábo obrzędách Mſzey ś.

Rozdźiał piérwſzy, o przyſtąpieniu Kapłaná do ołtarzá.

ODpráwiwſzy rzeczy wyſzſzéy opiſáné / gdy ſie przyidźie do ołtarzá / rozłożywſzy ná nim rzeczy do ofiáry należącé / kapłan ſtánąwſzy co nániżéy przed ołtarzem
żegna ſie znákiem krzyżá ś. mówiąc: W
imie Oycá / y Syná / y Duchá ś. Amen.
Którégo żegnánia według Tertulliáná
dawné Chrześciáńſtwo vżywáło do początku káżdéy ſpráwy: á do tego świádczą
Dionyzius / Chryzoſtom / y Auguſtyn: Iż
wſzytkié ſákrámenty / y ſpráwy zbáwienné / były tym znákiem odpráwowáné. Przetoż w nadawnieyſzych Mſzách / ábo Liturgiách / nayduiemy początek ich od tákowégoż przeżegnánia / á zwłaſczá że ſie
dźieie z wyznániem y wzywániem Tróyce przenaświetſzéy / y piątnem ieſt męki
Páńſkiéy / któréy ſie wyrážánié we Mſzéy
ś. dźieie. Potym kápłan po wierſzu z tymi
którzy miniſtruią mówi Pſalm Dawidów
czterdzieſty y wtóry / z troiákiéy przyczyny:

Kápłan do ołtarzá przyſzedſzy czemu ſie żegna.

Tertul. de coro, milit.

Sákrámenty y ſpráwy zbáwienné krzyżá ś. znákiem odpráwowáné zdawná były.

Dion. Eccl. Hiera. ca. 4
Chryſ: hõ: 55, in Mat.
Aug: tract. 118. in Ioã.

Pſal. 42.
kápłan mówi dla trzech przyczyn

1. Naprzód dla onégo wiérßyká : Wnidę
do ołtarzá Bożégo / ꝛc, dla czego też tym
wiérßykiem ten Pſalm bywa záczynány y
2. dokonczony. Druga przyczyná ieſt/ iż ten
Pſalm zciąga ſie do Confeſsiéy álbo ſpo-
wiedzi kápłáńſkiéy/ która wnet záty idzie/
iáko piérwßé ſłowá tegóż Pſálmu brzmią:
3. Jeſcze dla tegóż/ iż w tym Pſalmie by-
wa zmianká przybytków ná górze świetéy
Bożéy: Co ſie ná tym mieyſcu może rozu-
mieć o onych przbytkách ofiáry Chryſtu-
ſowéy dwoiákiéy / y niebieſkiéy / y ziem-
ſkiéy : iákoſmy w ßoſtym kazániu Łáciń-
Spowiedź kápłáńſka dla trzech przyczyn Mßą vprzedza. ſkim z náuki s. Páwłá wywodzili. Zá tym
Pſalmem dzieie ſie záraz ſpowiedź po-
wßechna zwyczáyna/ kápłaná z tymi któ-
rzy miniſtruią / która ſie zámyka / nie roz-
grzeßeniem (iáko ſákrámentálna przed ká-
planem bywa) ále tylko modlitwą : Mi-
ſereatur tui omnipotens Deus, &c. któ-
ré wyznánié grzechów piérwéy kápłan /
potym y drudzy czynią. Tego też trzy przy-
1. czyny vpátruiemy : Piérwßa/ pokorné ſá-
mégo siebie oczyściénié przed záczęciem
ták świetobliwéy ſpráwy: według tego co
a Prou. 18. v.er 17 Leuit. 14. ver. 7. 21. mówi a Mędrzec : Spráwiedliwy człe-
wiek naprzód ſámégo siebie oſkárża. Po-
tym

tym gdy tá ſpowiedź bywa kápłanowi y z 2.
ludem ſpólna : może ſie tym wyrażáć oná
táiemnicá ſtárégo zakonu/ w oſmym kazá
niu náßym łácińſkim wyłożona/ gdy zro-
ſkazánia Bożégo/ dla vbłagánia zá grze-
chy ludzkié/ kápłan brał dwu kozłów/ z któ-
rych iednégo zábił y ofiárowáł / á drugié-
go żywo ofiárowawßy / kładł nań rece
ſwoie/ z wyznániem ábo ſpowiedzią grze-
chów wßytkiégo ludu. A zátym on kozieł
był ná puſczą wypuſczony / iákoby grze-
chy ludzkié zánoßąc ná wieczné zápámię-
tánié. Co we Mßéy s. bywa wyrázono/ We Mßéy dwoiá ofiárá Páná Chryſtuſowa bywa wyrázona. Lucæ 15. ver. 4. Apoc. 12. ver. 14.
gdzie ſie wſpomina dwoiá ofiárá Chry-
ſtuſá Páná : piérwßa przez krew y śmierć
podieta : á druga żywa y wieczna / którą
on grzechy náßé do nieba/ iáko ná iáką pu
ſtynią wiecznégo zápámietánia zánośi.
Tákowa też ſpowiedź/ mogłá bydź poſtá-
nowiona dla porußenia ſkruchy y żáłości
zá grzechy / choćia iuż przedtym wyſpo-
3. wiádáné / dla goretßégo y godnieyßégo
ćiáłá Páńſkiégo przyięcia. Zátym kápłan
mówiąc pewną modlitwę przyſtepuie do Cáłowánia ołtarzá przez kápłaná táiemnice.
ołtarzá : który cáłuie/ ná znák vczćiwośći/
gdyż (iáko ſie przed tym z widzenia Jáko-
bowégo wywodziło) ołtarz ieſt iákoby for

 tąy

tą y drábiną / przez ktore sie we Mszey ś-
niebieskie z ziemskim obcowanie znaszą:
wiec y dla reliquiy Swietych w oltarzu
zámknionych/ ktore są wszelákiey vczciwo-
ści godne. Chcemyli też te Cærimonią /
iáko insze/ do pámiątki meki Pánskiey przy
stosowáć: możemy rzéc / iż sie tu znáczy
Marci 14. ono cáłowánie Páná w ogroycu vczy-
ver. 44. nione: nie z tey miáry/ iáko ie Judasz zdrá-
Lucæ 22. dliwie vczynił / ále tym wzgledem/ iáko ie
ver. 48. Pan z wielką miłością ku narodowi lu-
dzkiemu przyiął / zdrayce swego przyiacie-
lem zowąc. Jáko bowiem chwalebne w-
[a] Cant. 1. v. 1. cielenie ie° wyráził [a] Sálomon mowiąc:
Niech mie pocáłuie cáłowániem vst swo
ich: ták może sie rzéc / iż Judasz przekle-
ctwo narodu ludzkiego w osobie swey no-
sząc / onym pocáłowániem/ iákoby zostá-
[b] Isaiæ 53. wił złości wszytkiego świátá [b] ná niewin-
ver. 6. nym báránku Pánie nászym/ żeby według
psa. 68. v. 5. Dawidá to wypłacał czego był nie zá-
Psa. 84. v. 11 wziął. A tym sposobem według tegoż
Proroká/ Spráwiedliwość z pokoiem so-
bie zábieżawszy / spólnie sie pocáłowáły /
1. żeby nam odkupienie y zbáwienie przynio
Kádzenie sły. Potym kápłan kádzi oltarz: ktora Cæ-
oltarza remonia początek wzięłá z sámego prá-
co znáczy wá przy-

wá przyrodzonégo / gdy pospolicie wszel-
kie narody y Pogánskie / bogi swe choć
fałszywe kádzidłem czcili y błagáli: bez
wątpienia (iáko [a] księgi Máchábeuszów [a] 1. Mach: 3. ver. 48
wspominááią) przechwyciwszy to z zakonu
Zydowskiego / w którym Pan Bóg táko-
wé kádzenia przez Moyzeszá vstáwił y
przykázował. Ztądże też y [b] owi Medrcy/ [b] Math: 2. ver. 11
ábo królowie Pogánscy / witáiąc Páná
nászégo królá nowonárodzonégo / kádzi-
dłá y mirrhe iemu oddawáli. Wiec y sá- 2.
má kádzidłá wonność ma podobieństwo
z modlitwą Bogu przyiemną/ iáko mówi
[c] Dawid: Niech sie vdawa tobie Pánie [c] Psal. 140. ver: 2.
modlitwá moiá/ iáko kádzenie przed obli- Apoc: 5. v. 8
cznością twoią. A w Ziáwieniu Janá ś.
kádzenia z thuribulárzów złotych/ wykłá-
da Anyół bydź modlitwy świetych. Ná- 3.
koniec tákowé kádzenia przy tey spráwie
Bozkiey / mogą wyrážáć Bogá w nátu-
rze swey nieokazáłego / który sie przeto lu-
dowi swemu pospolicie w obłoku /
we mgle / ábo w kádzeniu /
ábo w dymie poká-
zował.

Introit / który Mßa zá- czyna / co ieſt / y co znaczy.

Rozdział wtóry: O początku Mßéy ś. áż do Epiſtoły.

PRzyſtąpmy do początku ſámey
Mßéy/ który ſie dźieie od Introitu/
to ieſt/ śpiéwánia ábo czytánia iákiéy ſen-
tentiéy piſmá ś. czáſowi y nabożeńſtwu
przyſtoynéy/ á kończy ſie Antyphoną/ ábo
opiéwániem/ którym ſie Pſalmy zámyká-
ią: Chwałá bądź Bogu oycu/ ꝛc. Pocżą-
tek tego Introitu záwżiety ieſt z vſtáwy
Apoſtolſkiéy. Bo w opiſániu Mßéy A-
poſtolſkiéy v Dionyzégo/ záczyna ſie od
Pſálmów: toż wyświádcza Liturgia á-
bo Mßa Bázylégo ś. Ale gdy potym
Pſaltérz był rozdzielony ná godźiny y
śpiéwánia pewné kośćielné: tedy wyieto
tylko niektóre ſententiæ z Pſalmów y z in-
ßégo piſmá ś. czáſowi y nabożeńſtwu ſłu-
żącé. Co tedy iego vſtáwę niktórzy przy-
czytáią Celeſtinowi Papieżowi/ rozumieć
ſie ma/ iż on z Græckiégo zwyczáiu/ na-
przód do Láćinſkich kośćiołów tego In-
troitu vżył: álbo iż pewné ſententiæ z
1. Pſalmów ábo z piſmá do tego przyſtoſo-
wał. Rzeczony też ieſt Introit/ iákoby we-
ßćie/ iż ieſt Mßéy początkiem/ ábo też iż

Introit czemu ták przezwány.

bywa śpiéwány/ gdy kápłan do ołtarzá
wchodzi/ ábo gdy ſie ſchodzi lud poſpoli- 2
ty. Może ſie dáć y trzećia przyczyná táie- 3
mna. Bo gdy poſpolićie to śpiéwánie by-
wa z piſmá ſtárégo zakonu/ może znáczyć
one iákoby pierworodną wiárę y żądzą
oyców ſtárégo Teſtámentu/ ku przyßłé-
mu przyßćiu Meſiaßá. O czym ſam Pan
mówi Apoſtołóm: [a] Jam was poſłał żąć/
ná coście nie robili: inßy prácowáli/ á wy-
śćie w ich pracą weßli. A iż po wiérßyku/
Gloria Patri, &c. bywa powtarzány ten
Introit/ możemy przez to rozumieć/ Iż
ſtáry zakon y obietnice iego/ przez nowy
ſą wykonáné: iáko Jan ś. mówi: [b] Za-
kon przez Moyzeßá dány ieſt: łáſká y prá-
wdá/ przez Jezuſá Chryſtuſá ſpráwiona
ieſt. Zámyka ſie ten Introit Wiérßykiem
Gloria Patri, &c. który wßytkim Pſál-
móm ieſt zwyczáyny. A mylą ſie ći/ którzy
vſtáwę iego przyczytáią Dámáſowi Pa-
pieżowi z liſtów iego do ś. Hieronymá
piſánych. Gdyż dawnieyßych czáſów náy
dnie ſie w opiſániu chwały Bożéy. Wßá-
kóż znáczy ſie z niktórych Doktorów y Hi-
ſtoryków kośćielnych/ że w ten czás ten
wiérßyk poczęto vczęśćiáć/ gdy poczęło

[a] Ioan: 4 ver: 38

Introit czemu powtarzány bywa y czym ſie zámyka.

[b] Ioan: 1 ver: 17

Gloria Patri, &c. kiedy ſie záczęło.

płużyć Ariáńſtwo/ którzy ták wykrácáli té ſłowá/ Chwałá bądź Bogu/ przez ſyná/ w duchu ś. Otóż Cátholicy przeciw temu rowność Tróyce S. wyznawáiąc/ mówili: Chwałá Oycu/ y Synowi/ y Duchowi ś. Jeſcze przydano drugié ſłowá: Jáko było ná początku/ teraz/ y záwżdy/ ná wieki: wyrażáiąc przy tym przedwieczność ſyná Bożégo przećiwko tymże Arianóm.

Kyrie eleiſon, iáko ſie wykłáda/ y ſkąd poszło

Po Introicie bywa mówiono/ ábo śpiewano/ Kyrie eleiſon: co ſie wykłáda: Pánie ſmiłuy ſie. Co iż od Græków początek wźięło/ ſáme ſłowá Græckié do tąd záchowáné/ y dawné Liturgiæ Græckié świádczą. Zowią to Grækowie Letánią/ ábo modłą poſpolitą/ w którey bywa wzywano miłośierdźié Bożé/ przed pozyſkániem záſługi téy ofiáry Chryſtuſowéy/ która ſie we Mſzéy záczyna: według onégo piſmá: Miłośierdźia żądam/ á nie ofiáry.[a] Bo ołtarz Chrześćiáńſki/ prawdźiwie ieſt oná Ara miſericordiæ, Ołtarzem miłośierdźia/ iáki zmyslali Pogáni: dla czegoż ſłuszna/ áby ſie ſpráwá przy nim od miłośierdźia záczynáłá. Bywa też powtarzána tá prośbá po dźiewięć kroć/ dla wyráženia rowności boſtwá we trzech per-

a Ołtarz Chrześćiáńſki ieſt ołtarzem miłośierdźia. Plutar: li. 1 opuſc: De Perſecu.

Kyrie, czemu dźiewięć kroć powtárzáné bywa

ſonách.

ſonách: według tego iáko obmawia Wyznánié Athánázégo. Pánem ieſt oćiec: Pánem ſyn: Pánem Duch S. á przedśię nie trzéy Panowie/ ále iedenże Pan. Nieſłusznie tedy niektórzy teraznieyszy Muzykowie/ dogadzáiąc rozwleczonéy melodiéy ſwéy/ opuſzczáią/ do śiedmi tylko rázów/ ábo czáſem mniéy té ſłowá powtarzáiąc. Tákowéy modły ſtárodawność wyświádczáią terázniéysze Obiednié ábo nabożeńſtwá Ruſkié/ którzy té ſłowá Græckié/ Kyrie eleiſon, iezykiem właſnym vcześciáią mówiąc/ *Hoſpody pomiłuy*: co ſie rozumié/ Pánie zmiłuy ſie. W czym Láćinnicy lepiéy niżeli Grækowie wyrażáią właſność perſon/ w śrzednim powtarzániu mówiąc: Chriſte eleiſon: Chryſtuśie ſmiłuy ſie.

Gloria in excelſis, czemu śpiewáią

Po modlitwie miłośierdźia/ vdawa ſie ſługá Boży/ y lud wierny do oddawánia chwały Bogu/ á oſobliwie zá dobrodźieyſtwo odkupienia/ przez przyięcié ćiáłá ſyná Bożégo/ ſpráwionég. Przeto ſłusznie do tego vżywa onégo śpiewánia Anyelſkiégo/ przy národzeniu Páńſkim/ iákoby ludźióm wiernym záczętégo: [a] Chwałá Bogu ná wyſokośći. W pierwszych ſłowách téy Himny ſkłánia ſie

a Lucæ 2 ver. 14

Hymná Gloria in excelſis, kiedy náſtáłá / y kto ią vſtáwił.

Dominus vobiſcum, ſkąd wzięté.

a Iudicū 6 ver: 12. 13. Luc.1.v.28

chwałe ná perſonę Bogá oycá: zátym náſtępuie chwałá ſyná iego z przypomi- nániem dobrodzieyſtwá odkupienia náßé- go: á ná końcu zámyka ſie wyznániem y wielbieniem wßytkiey Tróyce S. Vſtá- wę tego pienia niektórzy przyczytáią Tele- ſphorowi oſmému po świętym Pietrze/ Biſkupowi Rzymſkiému: niktórzy lepak ś. Hiláriußowi. Ale kiedy czytamy te hy- mne w vſtáwách Apoſtolſkich przez ś. Clemenſá wydánych (ácz ná różnym mieyſcu) y w Liturgiey ś. Jákubá Hie- rozolimſkiey/ dochodzimy tego/ iż od A- poſtolów poßłá: á potym mogłá być przez Authory wyßßey pomienioné roz- ßérzona/ y w obyczay poſpolity kościo- łom przywiedziona.

Zátym odpráwuie ſie we Mßey ś. mo- dlitwá. Do któréy dwoiákié vprzedzá przy gotowánié: Naprzód pozdrowienié ká- płánſkié do ludu/ z mowieniem słów: Pan z wámi: z odpowiedzią ich: Y z duchem twoim. Które pozdrowienié wzięté ieſt z Piſmá ś. á zwłaſzczá Anyielſkié do Má- ryiey pozdrowienia/ Biſkup záśie/ iáko namieſtnik Apoſtolſki/ [a] którym ofiáro- wánie pokoiu właſnie ieſt zlecono/ w pier

wßym

Pax vobis, co znaczy Ioa:20 v:21

Odwrácánié od ołtarzá czemu bywa.

Oremus co znáczy

Collekty álbo modlitwy pierwßé iákié.

wßym pozdrowieniu mowi: Pokoy wam: z tákowąż iáko pierwéy ludu inßego od- powiedzią. Tákowym pozdrawiániem dzieie ſie też wzbudzenié ludu do vczeſtni- ctwá modlitwy/ którą kápłan záczynáć ma. Odwrácánié kápłaná ku ludowi/ ſá- má potrzebá vkázuie. Bo gdźie ołtarze w pośrzodku kościołá otworzyſté ſą/ mo- że kápłan tákowégo odwrácánia zánie- cháć/ gdy ſłuchácze Mßéy ku ſobie obro- coné ma. W tym też rece rozłożywßy záś ſkłada/ dawáiąc iákoby znáć/ iż śluby lu- dzkié do oney ſpolnéy modlitwy odbierá- iąc/ z ſwoią modlitwą ſpolnie Bogu iá- koby oddawa. Drugié przygotowánié do ſpólnéy modlitwy ieſt/ gdy kápłan vpo mina mowiąc/ Oremus, to ieſt/ Modl- my ſie: ſpołeczną tákże iáko pierwéy chwałe/ ták y teraz modlitwe wyrażáiąc: co y w nadawnieyßych Liturgiách ábo Mßách záchowano náyduiemy. Potym kápłan mowi ábo śpiewa modlitwe ie- dne ábo wiecéy/ według czáſu y potrzeby. Która modlitwá bywa zwána Collektá/ bez wątpienia od zebránia: gdy ábo ká- płan ſpólną modlitwe iákoby w iedne zbiera/ y z ofiárą Bogu oddawa: á tym

ſpoſobem

ſpoſobem modlitwá ieſt iákoby Propoſi-
tia rzeczy które ſie we Mßey proſić máią.
Abo rzeczona ieſt Collektá / od zebránia
ludzi do nabożeńſtwá / iáko ná on czás
názywano. Vſtáwá tych modlitw náy-
duie ſie v [a] ś. Páwłá / gdy ták piße: Dla
Bogá proße / naprzód (w kościele) żeby
ſie działy Litánie / Modlitwy / Żądánia /
ꝛc. iákoſmy to mieyſce indziey z Doktorów
śś. tym ſpoſobem wyłożyli. Jákie ſpoſo-
by modlitw iż potym były kościołom zwy-
czáyné świadczą nadawnieyßy [b] Piſárze
kościelni Juſtinus y Tertullianus. Te
modlitwy poſpolicie bywáią obrácáné do
oſoby Bogá Oycá / iáko nas ſam Pan
náuczył / w modlitwie / Oycze náß / ꝛc.
wßákóż tym porządkiem iáko y indzie ten
że Zbáwiciel deklárował mowiąc: [c] O
cokolwiek będziecie proſić Oycá w imię
moie dá wam: Przetóż też w modlitwách
przypomináią oſobę ſyná / y k temu Du-
chá ś. gdyż według Tertulliáná to wßy-
tko troie / iſtność y dobroć Boſką zámyka:
iáko też choćby iedney że perſony zmianká
byłá / drugié ſie przy niey rozumieią. W
ſtárych Liturgiách tákowé modlitwy by-
wáły bárzo długié / iákié ſie też y we Mßa-

lách

a 1. Tim: 2. ver: 1

b Vide August: Epist: 59. ad quaestionem 5 Iust. Apo. 2 Tertull: in Apol c. 39.

c Ioan: 16 ver: 23

W modlitwách do Bogá oycá záwße przypomináią ſyná y duchá ś. Tertul: lib: de Oratio.

lách ſtárych według róznych Prowinciy
ſtánowionych náydowáły. Ale kościoł
Rzymſki / z którego wßytkié inßé záwiſły /
náſláduiąc náuki y przykłádu Páná ná-
ßégo / który wielomowności w modlitwie
zákazał / y ſam ná przykład krótkiey modli-
twy náuczył / tedy tákowych modlitw o-
ſobliwym miſterſtwem ſkrócił / że w má-
łych słowách wielé y oſobliwym wyrze-
czeniem zámykáią: záczymby też lud po-
ſpolity rychley ie ſobie do pámięci zácho-
wáć mogł. Dlatego dobrze niektoré dá-
wné Concilia poſtánowiły / żeby kápłan
we Mßey inßych modlitw nád té które
kościoł poſtánowił / nie vżywał. Czego
potwierdziło czáſow náßych Concilium
Trydentſkié / wydawßy do tego Mßał
nayſtárodawnieyßy / oſobliwie ſporządzo-
ny / áby ná nim wßytko Chrześciáńſtwo
przeſtawáło / y zgodnie Bogá chwaliło.
Co ácz y v nas w Polſcze ieſt przyięto:
wßákóż náuduią ſie kápłani zwłaſczá ſtá-
rzy / ábo też nie bárzo vmieiętni / ábo ná-
zbyt beſpieczni / którzy ábo inßych iuż zá-
kazánych Mßałów vżywáią: ábo do te-
go który ápprobowány ieſt / inßé modli-
twy według myśli / á czáſem według wy-

myſłu

Modlitw długość obrzędem Rzymſkim ſkrócona.

Modlitw we mßey odmianá zákazana. Conc: Trid Seſſ: 25. de libris Eccleſiaſticis.

myſlu ſwego / ábo komu inſzemu gwoli wtrącáią / nie bez wielkiégo ſumnienia ſwęḡ záwiedzienia. Więc iż zwierzchność kośćielna ná niektórych mieyſcách pilniey w to nie wgląda / niemáſz czego chwalić. A to więc nieznośna / kiedy czáſem gwoli świetckim ludziom / á poſpolićie niewiáſtkom / iuż nietylko Collekty (iáko ſie mowiło) ále y niekiedy ſámé Mſze odmieniáią / mieſzáią / y rozmáićie nádziewáią: niekiedy ná ołtarz ábo pod obruſy kłádąc ziołá / kártki / ábo inſzé zabobonſtwá / do nich ofiáre przenaświetſzą ſtoſuiąc: á nie záchowuiąc inſzych ſpoſobów w Agendzie ábo Obrzedzie kośćielnym / do tákich rzeczy poświącánia / ábo włáśniey przeżegnánia opiſánych.

Przy ofierze Mſzey ś. zabobonów vżywáć ſie nie godźi

Tákowé modlitwy przy Mſzey ſą troiákié / iedné przy początku / Collekty názwáné / o których ſie mowi: drugié w ſámym Kanonie / które ſecretas ábo táiemnymi zową / iż ſámemu tylko kápłanowi przy ofierze należą: trzećié ku koncowi Mſzéy / rzeczoné ſą po Łáćinie Complendæ, iż nimi przez dźiekowánié bywa Mſzá konczona.

Modlitwy przy Mſzéy ś. ſą troiákié.

Té modlitwy zámyká ſłowko / Amen / które ſłowo znáczy poświádczenié wſpólnym przyzwo-

Amen / przy modlitwách coznáczy 1. Cori. 14 ver: 16.

leniu modlitwy vczynioney. Ná którégo ſłowká mieyſce miáſto Żydowſkiégo ſłowá / Amen / Grekowie vżywáią włáſnégo γενόιτο: to ieſt: niech ſie ták ſtánie.

Rozdźiał trzeći: O Epiſtole, Grádale, Ewángeliéy, Składźie Apoſtolſkim: y Kazániu.

ZA modlitwą ábo Colléktą bywa czytána Epiſtolá / ábo z ktorégo liſtu Apoſtolſkié° wźiętą / ábo z inſzé° Proroctwá ábo piſmá ſtáré° Teſtámentu.

Epiſtolá we mſzéy co ſie rozumié / y o néy dawność.

Początek ábo vſtáwę iéy / ácz niektórzy przyczytáią ś. Hieronymowi z liſtów które do śiebie z Dámáſem Papieżem piſywáli: iednák pokázuią ſie bydź dawnieyſzé / [a] z Dioniżégo Areopágity y z Philoná Żydowiná / który dźieie Chrześćian pod ſpráwą Márká ś. Ewányeliſty będących opiſał.

a Diony: de Eccl: Hier. Philo de vita contemplatiua.

A podobienſtwo ieſt / iż ten obyczay poſzedł z zwyczáiu ſtárégo zakonu / gdźié w ſchadzkách ná chwałę Bożą ábo ofiáry / vprzedzáło czytánié y rozbieránié Piſmá ś. Co też dawa znáć [b] Páweł ś. gdy Chrześćiánom Koloſenſkim roſkázuie / áby przeczytawſzy liſt iego do śiebie piſány / onégo

b Coloſſ 4 ver: 16

téż kośćiołowi Láodicenſkiemu do czytá-
nia vżyczyli. Tákże [a] Clemens ś. namiá-
ſtek ś. Piotrá w vſtáwách Apoſtolſkich
rozkázuie / áby w kośćiołách po czytániu
ſtárégo Teſtámentu / były czytáné liſty
przez Páwłá ś. y przez onégo ſámégo ná-
piſáné. Po Epiſtole śpiewáią ábo czytá-
ią Grádał tákże z Piſmá ś. wybrány / we-
dług włáſnośći czáſu ábo nabożenſtwá.
Pod którym czáſem dźiecie ſie przygotowá-
nié do śpiewánia ábo ogłaſzánia Ewán-
yeliéy czáſowi należącéy / które zdawná v-
przedzáły Ceremonie vczćiwośći iéy nale-
żącé / iáko żegnánia ábo błogoſłáwien-
ſtwá / zápalenia świec / kádzenia / y inſzé
tym podobné / które ſie y teraz dźieią. Cze-
śćią téż to przedłużenié ſpiewánia dźiało
ſie / áby Diákon czás miał wſtępowánia
przez wynioſłé ſtopnie ná Káthedrze ábo
Kazálnice / od któręg wſtępowánia bydź
może / że to ſpiewánié wźieło imie Grá-
duále. Tákże téż niekiedy do tego Grá-
dałá przydawáią drugié ſpiewánié tákże z
Piſmá ś. które zową Tractus: podobno
téż od tego przewleczenia / którégo cere-
monie do Ewányeliéy potrzebowáły. Zá
czáſem gdy przedłużenia więtſzégo było

Clem. Cõſt. Apoſt: l. 2. cap. 57.

Grádał zkąd wźięty / y dla czego

Gotowánié do Ewáńieliéy.

Tractus dla czego rzeczony y ſtánowiony.

potrzebá zwłaſczá ná więtſzé świętá / przy-
dano y trzećié ſpiewánié / czáſowi y nabo-
żenſtwu przyſtoyné / które ſą názwáné
Proſá / to ieſt / że nie wierſzem / ále rytmem
było ſkłádáné: zowią téż y Sequentiam,
niepochybnie dla tego / że ſie záraz potym
od tákowegóż Titulu Ewánielia záczy-
na. Czáſow y pámiątek w kośćiele we-
ſelſzych / przydawáią / y niekiedy powta-
rzáią do wierſzów / Alleluia: które słowo
Zydowſkim iezykiem / znáczy weſele y try-
umph / iáko ſie z świádectwá Tobiaſzo-
wégo y Janá ś. w Ziáwieniu pokázuie.
Gdźie y przy chwale niebieſkiéy tákowéż
ſie imie náyduie. Jáko tedy Grádualem
ſmętnie ſpiewanym / bywa wyrázony te-
ráznieyſzy żywot wygnánia y pielgrzymo-
wánia náſzégo: ták potym Alleluia czyni
nam nádźieie doſtąpienia rádośći w oy-
czyznie niebieſkiéy / przez záſługe Zbáwi-
ćielá náſzégo / którey ſie pámiątká we
Mſzéy ś. dźieie. Dawność iéy w kośćiele
Bożym znáczy ſie z Hieronymá y Augu-
ſtyná ś. którzy świadczą / iż dla vczćiwo-
śći iezyká Zydowſkiégo / którym zakon
Boży ieſt podány / Grekowie áni Łáćin-
nicy tego słowá nie odmienili: y dla vcz-

Proſá dla czego / álbo Sequentiá.

Alleluiá / czemu y kiedy przydawáné bywa / y iáko dawné.

Tobiæ 13. ver: 22.
Apoca: 19. ver: 1. 2. 6.

Hieron: in Episto: ad Marcellã. Letham: Et in Epitaph. Fabiolæ.
Aug: de doctri. Christ. cap. 2.

wośći kośćiołá Jerozolimſkiégo / z którégo táka chwałá Boża początek wźięłá. Ale ſie wyżßéy wſpomniáło / iż y w niebieſkim Jeruzálem tákowé ſpiewánié wysłuchał Jan ś. zkąd nam tym więcéy ma bydź zálecone.

Ewánieliéy ś. czytánié zkąd poßło.

To wßytko odpráwiwßy / záczyna ſie czytánié ábo śpiewánié Ewánieliéy. Przed którą Biſkup / ábo kápłan przy ołtarzu / ku nabożnieyßemu słuchániu ozywa ſie ludowi / mowiąc ábo śpiewáiąc: Dñs vobiſcũ, &c. zá tym opowiáda tytuł Ewánieliéy która ſie czytáć ma / śpiewáiąc / Sequentia Sancti Euangelii, &c. á lud ábo Miniſtránt odpowiáda / Gloria tibi Domine: Boże bądź z tego pochwalony. Zátym ſie prowádźi text Ewánieliéy czáſowi y nabożenſtwu służącéy. Zwyczay téy Ewánieliéy we Mßéy / znáczy ſie bydź Apoſtolſkim: bo nie tylko ſie znáyduie w naydawnieyßych Liturgiách / ábo Mßách Apoſtolſkich: ále też a ś. Clemens w vſtáwách Apoſtolſkich opiſuie / iż Mátthęuß y Jan Apoſtołowie ś. wyráźnie roſkazáli / áby Ewánieliæ od nich / y od Lukaßá y Márká ſpiſáné / były przy Liturgiách álbo Mßách przekłádáné.

a Clemens Cõſt. Apoſt lib: 2. ca. 57

Dokłáda támże Clemens ś. z dowodem piſmá ś. iż tákié śpiewánié ábo czytánié / y słuchánié Ewánieliéy / ták przez duchowné iáko y świetckié ludźie / ma ſie dźiać z wielką vczćiwośćią / y z powſtániem. Co nie tylko záchowywáli pierwßy náßy Chrześćiánie Polſcy: ále też Rycérſcy ludźie / pod ten czás czytánia Ewánieliéy dobywáli do połowice broni ſwoich: dáwáiąc znáć / iż naywięcéy niż zá co / mieli ſie do gardł ſwych záſtáwiáć zá tę Ewánielią y náukę / którą raz od Stolice Apoſtolſkiéy przyięli. W czym ſie niktóré potomſtwo ich ták dálece odrodźiło / iż przećiwko téy Ewánieliéy y náuce / rozmáité błędy y bluźniérſtwá rozśiéwáią / y one y kápłáńſki ſtan niesłußnie vćiſkáią: podobno będąc do tego gotowi przykłádem inßych narodów / broniámi ſwymi popráwić / gdyby do tego okázya y przemożność byłá. Po Ewánieliéy / zwłaſczá w Niedźiele ábo w znácznieyßé świętá / bywa śpiéwano Credo, ábo ſkład wiáry Apoſtolſkiéy / ten który był wydány ná Concilium powßechnym Conſtántinopolſkim przećiw Arianóm / y inßym kácérzóm. Przez co dawa ſie znáć / iż Ewánielia któ-

Przy Ewánieliéj czemu ludźie powſtawáią.

Polacy ſtárzy ſtáréy Ewánieliéj obroncy / w nowych nowa odmiáná.

Credo ábo ſkład Apoſtolſki co ma do mßéy.

réy czytánie dopiéro poprzedziło / niema
śie rozumieć / iedno według dawnégo á
powszechnégo wykłádu y wyznánia Ká-
Kazánie po Credzie álbo Ewánieliéy czemu pospolićie bywa.
tholickiégo. A zwłaszczá iż pospolićie po
Ewánieliey / dźieie śie przez kápłaná wy-
kład y náuká iéy: A to przykłádem onégo
iescze nabożeństwá w zakonie żydowskim
którégo Apostołowie / y sam Pan Chry-
stus/násládowáli / gdy po czytániu zako-
nu Moyzeszowégo / ábo iákiégo Proro-
ctwá/ dźiáły śie ćwiczenia pospolitégo lu-
du wiernégo w wykłádániu onégoż Pro-
roctwá: który iednák wykład zostawał ná
decizyéy / ábo dekrećie nawyższégo kápła-
ná ábo pástérzá: iáko szeroko Korintczy-
a 1. Cor. 14 v. 1. & seq.
kóm opisuie [a] Páweł ś. Gdy tedy zá czá-
sem nástáły błedy y kácérstwá/przestał ko-
śćiół ná tym/ żeby pástérz duchowny sam
podług sznuru onégo Symbolum, ábo
Przykłády kazánia Apostolskiégo przy Mszéy.
wyznánia wiáry Apostolskiégo / Ewán-
ieliią wykłádał/á drudzy áby słucháiąc náu-
kę y nápominánie bráli. O czym ś. [b] Cle-
b Clemens Cõst. Apost lib. 8. ca. 4.
mens w opisániu świecenia Biskupá po-
dług zwyczáiu Apostołów/té słowá przy-
wodźi: Po czytániu zakonu/y Proroków/
y Biskupów nászych (rozumié Apostoły)
y Ewánieliéy / á Dźieiów Apostolskich:

naprzód ten kogo świecą niech pozdrowi
kośćiół ábo zbór / mówiąc: [a] Łáská Bo- a 2. Corin: 13. ver. 13.
gá nászégo Jezusá Chrystusá / y miłość
Bogá oycá/y społeczność Duchá ś. z wá-
mi wszytkimi. Zátym wszyscy niech odpo-
wiedzą: R z duchem twoim. Po tym po-
zdrowieniu/ niech vczynią (to iest ten kto
świeći/y kogo świecą) nápominánie ábo
kazánie do ludźi. Do tąd słowá Clemen-
sá ś. Czego poświádcza ták wiele ksiąg
naydawnieyszych Doktorów y Pástérzów
kośćiołá Bożégo/które opływáią tákowé-
mi kazániámi ábo nápominániem/ które
oni zwáli z Græckiégo iezyká Homelias.
ábo z Łáćińskiégo Sermones, ábo Tra-
ctatus, A wźieli to oni od sámych Aposto-
łów/o których świádczy [b] ś. Łukasz / iż zá- b Act. 1. ver. 12.
raz po Wniebowstąpieniu Páńskim zwró- Act. 2. v. 42.
ćili śie do onégo Wieczerniká przy kośćie-
le Hierozolimskim. y tám trwáli w mo-
dlitwie / która naprzedniéy śie dźiáłá przez
Mszą ś. iáko wnet w drugim Cápitulum
dokłáda Łukasz ś. zowiąc to łamániem
chlebá: gdźie záraz przydawa tákowęż v-
częśćiánie y trwánie w náuce álbo kazá-
niu. [c] Czego też iest drugi pámietny przy- c Act. 20. ver. 7.
kład w tychże Dźieiách Apostolskich/gdy

Páwel ś. máiąc wyiácháć z miáſtá Tro-
ády / zwoławſzy Chrześciáńſtwo onégóż
miáſtá / y odpráwuiąc łamánie chlebá / któ-
ré ſie Mſzą ś. działo / kazánie ſwoie prze-
dłużył áż w głeboką noc : ták iż młodzie-
niec ieden / zdrzymawſzy ſie / z okná wyſoko
wypadł / y záraz vmárł / którego iednák
Páwel ś. natychmiaſt wſkrzéśił.

Rozdźiał czwarty: O Prefácyéy, y poświęceniu, á ofiárowániu Ciáłá y Krwie Páńſkiéy: y o przygotowániu iego.

PO kazániu wraca ſie kápłan do od-
práwowánia Mſzéy ś. którą / to ieſt włá-
sną cześć iéy (iáko ſie z przódku wſpomniá-
ło) záczyna od Offerty / o któréy doſyć ſie
też wyſzéy mówiło. Zátym powtarza v-
mywánie rąk / czego Cyrillus dawny Bi-
ſkup Hierozolimſki ś. dawa przyczyne ták
mówiąc: Gdyż rece znáczą ſpráwy ábo
vczynki ludzkie / tedy to vmywánie ieſt
wyrázeniem czyſtości / którą kápłan v oł-
tarzá świétnąć ma. Przetóż też w ten czás
mówi z Dawidem : [a] Vmyie miedzy nie-
winnémi rece moie / y obſtąpie ołtarz

O Offertie.

Vmywánie rąk co znáczy.

Cyril. Catechesi 5. Myſtag.

a Pſa. 25. v. 6.

twoy Pánie. Gdyż obmycie rąk znákiem
ieſt / nie bydź winnym grzechów. Do tąd
Cyrillus. W tym czáśie gdy Offerte śpie-
wáią / gotuie kápłan z Diákonámi którzy
mu ſłużą / chléb y wino do przyſzłéy ofiáry /
z pewnym żegnániém / błogoſłáwień-
ſtwem / y Ceremoniámi / które ná końcu
zámyka modlitwą názwáną Secretam
ábo táiemną (o któréy też wyſzéy było)
która rzeczona ieſt táiemna / iż od ſámégo
ofiárownika bywa pocichu mówiona.
Tá modlitwá bywa czáſem iedná / niekie-
dy też kilká ich / iáko czás pámiątki ábo
nabożenſtwá nieśie. Zámknienie téy mo-
dlitwy odpráwuie głośnieyſzą mową á-
bo śpiéwániem przez ſłowá / Per omnia
ſecula ſeculorum. A lud poſpolity ábo
Miniſtránt odpowieda / Amen. Zátym
záraz záczyna kápłan tymże głoſem Pre-
fácią / naprzod pozdrowieniem ábo ráczéy
przyzwániem ludu Chrześciáńſkiégo do
ſpólnéy chwały Bożéy y dziekowánia /
które w Prefácyéy czynić ma : Przez ſłowá
Dominus vobiſcum : potym przez wzbu-
dzenie ich do nádchodzącéy niebieſkiéy
ofiáry / mówiąc / Surſum corda : to ieſt :
Wynoście ſercá : á oni odpowiedáią /

Oblátá co / y iéy przygotowánie.

Secretá od czego rzeczoná.

O Prefátiéy.

Surſum corda.

Habemus ad Dominum: to ieſt / Wy-
noſimy ie wzgórę do Páná. Co też przy-
pomina tenże Cyrillus dawny Biſkup
Hierozolimſki: dawáiąc przyczynę / iż pra-
wdziwie ná ten czás ludzie máią ſie wię-
cey poczuwáć iákoby w niebie byli niżeli
ná ziemi / gdy ſie odpráwowáć ma tá ofiá-
rá / która włáſna ieſt Chryſtuſá ofiáro-
wniká niebieſkiégo. Zátym kápłan opo-
wiáda ſie / iż záczyna dzięke Bogu zá do-
brodzieyſtwá iego / á zwłaſczá którégo w
on czás włáſna pámiątká ieſt: mówiąc /
Gratias agamus Domino Deo noſtro:
Dzięki czynimy Pánu Bogu náßemu: á
lud odpowieda / Dignum & iuſtum eſt:
Godna y ſłußna rzecz ieſt. Co też wſpo-
mina Cyrillus / dokłádáiąc: iż áczkolwiek
záwżdy mamy zá co Pánu Bogu dzięko-
wáć: ále oſobliwie w ten czás / gdy ſie zá-
czyna pámiątká y wyráženié odkupienia
náßégo / ná które Bóg Oćiec dał nam
Syná włáſnégo / którégo y przy téy ſprá-
wie Mßéy ś. dárowánégo obchodzimy.
A té ſłowá poſlednie gdy kápłan mówi /
Czynimy dzięki Pánu Bogu náßému: á
lud záśie odpowiáda: Godna y ſłußna
rzecz ieſt / wzięté ſą ná podobieńſtwo oné-

Gratias agamus Domino Deo noſtro, zkąd poßło.

Wizerunk niebieſki czynienia dzięki Bogu przy Mßéy.

go dzie-

go dziekowánia niebieſkiég w Ziáwieniu
Janá ś. gdy Jan ś. bárzo płákał / iż nie
mogł ſie náleść nikt ná niebie áni ná zie-
mi / áni pod ziemią / ktoby godzien był
odpieczetowáć táiemné księgi odkupie-
nia náßégo: iedno tym ſámym nálazł ſie
báránek niewinny Chryſtus Pan / który
godzien był té księgi odpieczetowáć / y
wykonáć táiemnice odkupienia ludzkiég.
Zá czym vczyniły wielki okrzyk dziekowá-
nia y chwały oné wßytkié orßaki niebie-
ſkié / naprzód ſtárßé z Pátryárchów / Pro-
roków y Apoſtołów / záczynáiąc: Godzie-
neś ieſt Pánie Boże náß / &c. iáko tám w
textcie ſtoi. A potym nižßé chory onym
opiewáły: Godzien ieſt báránek który zá-
bity ieſt / wziąć moc / y boſtwo / y mądrość /
y władzą y chwałę / y vwielbienié. A czte-
ry zwierzetá Ewányeliſty znáczącé / téy
chwały poświadczáły / mówiąc / Amen.
Oni záśie Pátryárchowie / Prorocy / y A-
poſtołowie / powſtawßy z ſtołków ſwoich
vpádli ná oblicze ſwoie dawáiąc chwałę
Bogu ná máieſtaćie siedzącému. W któ-
réy ſpráwie / ſerce práwowierné y bogo-
boyné może obaczyć żywy wizerunk tego
śpiewánia / dziekowánia / chwały / y vpa-

Apoca. 5. ver. 9. 12.

 dánia

dánia / które ſie Synowi Bożému we
Mſzéy przy téy pámiątce odkupienia ná-
ſzégo od prawdziwych Chrześcian dźieie.

Przefátiéy do Mſzéy liczbá y oſobliwé pámiątki

W Liturgiách ábo Mſzách Apoſtol-
ſkich / tá Præfácya iednáż poſpolicie by-
wálá / ále ták długa / iż zámykálá wſzytkié
dobrodźieyſtwá od ſtworzenia áż do ſkoń-
czenia świátá ludźióm pokazáné. Potym
gdy tego czás nie znosił / oſobliwie w ko-
śćiele Rzymſkim rodźielone ſą té pámią-
tki dobrodźieyſtw Pánſkich / właſnémi á
krotſzémi Præfácyámi / ná iedennaśćie czę-
śći: to ieſt / ná pámiątkę Troyce ś. Ná-
rodzenia Pánſkiégo y świętá Ciáłá Bo-
żégo: ná trzy Krole: ná Quádrágeſimę
ábo Póſt przedwielkonocny: pámiątki
Męki Pánſkiéy / y Krzyżá ś. Zmartwych-
wſtánia Pánſkiégo: Wniebowſtąpienia
Pánſkiégo: Przyśćia Duchá ś. ná pá-
miątki ábo świętá Pánny Máryéy: ná
świętá Apoſtołów ábo Ewányeliſtów:
á oſtátnia poſpolita przez cáły rok. Tá
Præfácya ábo dźiękowánié zámyka ſie o-
ſobliwą chwałą Páná Bogá: naprzód
oną / którą według Izáiaſzá y Widzenia
Janá ś. Anyołowie śś. Máieſtat Boſki
pochwalili wołáiąc: Swięty / Swięty /

Zámknienie Prefáciy pieśnią chwały w niebie Anyelſkiéy.

Swięty

Swięty Pan Bog záſtępów. Nápełnio-
né ſą niebioſá y źiemiá chwały twoiéy.
Jákóż ſłuſznie (według Cyrilluſá) ták za-
cnéy ſpráwie przywłaſczamy tákową
chwałę Anyelſką / gdyż (iáko ſie przed
tym wſpomniáło) Anyołowie śś. z námi
ſie do téy chwały znaſzáią. A zwłaſczá iż
w tym pieniu Anyelſkim znáczna ieſt tá-
iemnicá perſon Troyce ś. gdy troiákim
powtarzániém / [a] Swięty / Swięty / S-
więty / bywáią wyrážoné trzy oſoby y per-
ſony w boſtwie: á záśię Pan Bóg záſtę-
pów / wyraża iedność nierozdźielnéy ná-
tury Boſkiéy. A oſobliwie [b] Jan ś. da-
wał znáć / iż Izáiaſz Prorok w téy chwale
naywięcéy vpátrował przyſzłé Wćielenié
Syná Bożégo / iáko opiſuie w Kápitule
12. Czego ponawia tenże [c] Jan ś. kiedy
té ſłowá Swięty / Swięty / ꝛc. przywła-
ſczywſzy ſámému Synowi Bożému / tym
więcey wyraża oſobę iego / przydawáiąc
té drugié ſłowá: Który był: Który ieſt:
y który przyśdź ma / to ieſt / ná oſtátni ſąd.
Y inſzé táiemnice podobné tám ſie zámy-
káią / które naydźieſz w tymże náſzym kazá-
niu Łáćinſkim. Do téy chwały niebie-
ſkiéy bywa też przydawána chwałá źiem-

Táiemnicá Tróyce ś.
a Iſaiæ 6. ver. 3. 10.
b Ioan. 12. ver. 41.
c Apoc. 4. ver. 8.
Hoſanna, y Benedictus, co znáczy

ſka /

ſká / ktorą oddawáły oné dźatki y tłuſcze
Zydowſkié/Pánu Jezuſowi ná ſtolicę kró
lewſką Krzyżá ś. do Jeruzálem wieżdżá-
iącému : gdy ták wołáły : [c] Oſánná ná
wyſokośći. Błogoſłáwiony który przy-
chodźi w imię Páńſkié. Oſánná ná wyſo-
kośći. Które słowá iż ſie śćiągáły ná przy-
ßłą mękę P. Chryſtuſową / on ſam prze-
powiedźiał / gdy przećiwnikóm ſwoim
przed tym mówił : Záprawdę mówię
wam/ iż mię od tąd nie oglądaćie / áż bę-
dźiećie mówić: Błogoſłáwiony który przy
chodźi w imię Páńſkié. Przetóż słuſznie
kośćiół téy chwały vżywa przy Mßéy ś.
w którey ſie dźieie pámiątká y włáſné wy-
ráženié męki Páńſkiéy. A iáko w Ziáwie-
niu Janá ś. przy tákowéy chwale Anyel-
ſkiéy / były wydźiáné lámpy zápaloné / y
były słyßáné głoſy / grzmienia / połyſká-
nia : y oni dwádźieśćiá y czteréy iákoby
Senatorów niebieſkich/ porywáiąc ſie z
ſtolków ſwoich / ſkłádáli z głów korony
ſwé/y vpadáiąc ná obliczá dawáli chwa-
łę śiedzącému ná Thronie ábo Máieſtá-
ćie / y temu który żyie ná wieki wieków.
Podobnym ſpoſobem przy tákowéy chwa
le Anyelſkiéy we Mßéy ś. ludźie práwo-

c Matt:21. ver:9. Lucæ 13. ver: 35. Lucæ 19. ver: 38.

Swiéce ábo lámpy czemu ſie do Elewácyéy zápaláią. Apoc: 4. & 5.

Pochwały rozmáitéy godna ofiárá Syná Bożego.

wierni

wierni zápaláią świéce/ lámpy/ ku wyrá-
żeniu vczćiwośći y Máieſtatu ſpráwy ták
zacnéy. Bywáią też wzbudzáné głoſy ro-
zmáitégo śpiewánia / orgány / rozmáité
muzyki/ dzwonienia/ y inßé znáki weſela
y tryumphu. A ſam lud Chrześćiáńſki nie
tylko poſpolity / ále y nazácniéyßy kśiąże-
tá y królowie/ ſkłádáiąc korony ábo czapki
ſwoie / przyklękáią do ziemie / á czáſem v-
padáią ná twarzy ſwé / czyniąc chwałę y
dźięki/ zá ták wielkié á przedźiwné dobro-
dźieyſtwo odkupienia náßégo. Niektórzy
nád to biią w pierśi ſwoie/ przykłádem o-
nych / którzy widząc cudá przy ſkonániu
Páńſkim ná krzyżu / odchodźili z pokutą
biiąc pierśi ſwoie : Jeſcze drudzy przyklá-
dem Moyzeßá/ wynoßą wzgórę nie vſtá-
wáiącé ręce ſwoie : y ná przykład onych
Cherubinów przez Izáiaßá opiſánych/ y
tegóż ſámégo Moyzeßá/ zákrywáią obli-
cza ſwoie/ iákoby niegodnymi ſie czyniąc
poglądáć ná ták świętobliwy Máieſtat
obecnośći Boſkiéy. A słuſznie to czyni
lud Chrześćiáńſki / żeby Bóg ſtworzyćiél
y odkupićiél ich / (który iáko mówi [d] Ec-
cleſiaſticus , naywiętßą chwałą nie mo-
że bydź godnie wychwalony) żeby mó-

Bićié w pierśi y ręku wznaßánié co znáczy
Lucæ 23. ver: 48.
Exod: 17. ver: 11.
Iſai: 6. v. 2.

Oblicza zákrywánié.
Exod: 3. ver: 6.
d Eccl: 43. ver: 30.

wie

Pobudká do chwały Chryſtuſá przy Mßey.

a Daniel: 3. ver: 3.

wie od ludu ſwégo wiernégo nie odnoſił mnieyßéy chwały. Iáką fálßywému ſwému bogu/ ábo báłwánowi wyrządzał on okrutnik Nábuchodonozor/ którégo tákowy dekret w [a] piſmie ś. czytamy: Roſkázuią wam wßytkim ludźióm/ narodóm y iezykóm: Téy godźiny którey vſłyßyćie dźwiek trąby/ y piſczałki/ y ſkrzypic/ y ſámbuki/ y pſáłtérzá/ y śpiewánia/ y rozmáitéy muzyki/ vpadßy wßyſcy/ dayćie pokłón y chwałe ſłupowi/ ábo obrázowi złotému/ który wyſtáwił król Nábuchodonozor. A kto vpadßy ná twarz/ nie odda tákiéy chwały/ téyże godźiny bedźie wrzucony w piec ogniem zápalony. Do tąd ſłowá piſmá ś. Ieſli tedy tákiégo karánia/ y wrzucenia w piec ogniſty/ nie vßli oni trzéy ś. młodźiency towárzyßé Dányelowi/ którzy vchrániáiąc báłwochwálſtwá/ kłániáć ſie proſtému złotu/ ábo włáſnéy Dyabłu nie chćieli: Coż ſie bedźie dźiáło z niektórymi názbyt poważnymi ábo bucznymi/ ábo też názbyt pieſczonymi Kátholikámi/ którzy przed tym máieſtatem ćiáłá Páńſkiégo/ y ſámégo Chryſtuſá we Mßéy ś. nie záwżdy y czapki zéymą: ábo czáſem przykłádem onych kátów Chry-

Heretyków przy nabożeńſtwie Kátolickim grubość.

ſtuſá biczuiących (iáko ich máluią) [a] ná iedno ż koláno/ iákoby ßydząc przyklekáią/ folguiąc álbo wyſokiéy myśli ſwéy/ ábo ſtroióm wymyſlnych ßat ſwoich/ áby ich nie pomázáli. Ale wiec co tu ſobie poczną dáleko nieſcześliwßy Hæretycy/ z których iádowitßy/ ták ſą od ßátáná vwiedźieni/ iż nie tylko ná ćiáło Páńſkié ábo ná Mßą ś. ále áni ná kośćioły/ ábo mieyſcá świeté ſpoyrzeć nie mogą/ ábo niechcą: gorßy záprawdę niż oni ßátánowie w [b] Ewánieliéy opiſáni w ludźiách opętánych/ którzy Chryſtuſá Páná/ nád zákazánié iego wyznawáli/ y iemu cześć y poſłußeńſtwo wyrządzáli: Drudzy záśie troche bácznieyßy/ choćia czáſem do kośćiołá wnidą/ ábo ſie z Kátholikámi znaßáią/ przedśie ſákrament naświetßy/ y inßé rzeczy świeté/ niedowiárſtwem y bluźniérſtwem zniewążáią: Trzeći zás/ iuż iákoby nabácznieyßy/ dla obyczáiu tylko á záchowánia świetckiégo/ dádzą ſie do kośćiołá námówić/ w ktorym iednák áni paciérzá nie zmówią: á ná ſákráment pátrząc/ áni pochwały/ áni przygáni nie pokażą: pokázuiąc właſné Phárizeyſtwo: podobni wilkóm chowánym/ ábo iáſtrzębóm/ kro-

a Matt: 27. ver: 19.

b Marci 3. ver: 11. Lucæ 4. ver: 35.

Heretycy w kośćiołách kátolickich czemu podobni.

gulcóm / ábo wyzlóm / które zſobą (á czá-
ſem też Cátholicy) do kośćiolá wprowá-
dzáią / po których iáko rzeczách nierozum-
nych nie znáć / po co do kośćiolá przyßli:
ábo właſniéy podobni obrázóm (nie Ká-
tholickim / które rzeczy prawdziwé wyra-
żáią / ále pogáńſkim) które oczy máiąc ni-
mi nie pátrzą / vßy máiąc nie ſlucháią / y
vſtámi ſwémi doſyć ſie pierwéy w kośćiele
nágadawßy / do chwały Bożéy ozwáć ſie
niechcą. Ano lepiéy żeby do kośćiolá nie
chodźili / niżeli tákową wzgárdę Pánu
Bogu / y ludziom Cátholickim zgorßenié
czynić máią.

Rozdźiał piąty: O glupim vrągániu kácérſkim, Ceremoniam Mßéy S.

Gadká głupia herety-cka głu-pſtwem zápłáco-na.

PIßąc to / przyßłá mi ná pámięć ie-
dná Quæſtia / ábo pytánié / którą mi przed
kilkánaśćią lat / ieden herſt Ariánſki zá-
dal: Czemu (mówi) w kśięgách wáßych
Papieſkich Durandus y inßy / wßytkich
rzeczy / które ſie w nabożeńſtwie wáßym
dźieią / przyczyny opiſáli / nákoniec y kurká
ná kośćiele: á tego zámilczáią / co zá przy-
czyná

czyná ieſt / iż wáßego kśiedzá v oltarzá
pod Ornat ábo pod vbiór / vnoßąc ßat
iego / podkurzáią. Ja widząc iż ßyderſkié
pytánié było / iáko ᵃ Sálomon náucza / od
powiedziałem błaznowi według błazeń-
ſtwá iego. Tertullian vczeń Apoſtolſki /
iáko Cátholiki przyrównał pſczołóm / które
dobry miod robią: ták hæretyki przyró-
wnał oſſóm / bąkóm / ábo śierßeniom / któ-
rzy też robią weze ábo plaſtry / ále miodu
nic / álbo zły / ále owßem dobry miod pſczo
łóm wykradáią ábo wydźieráią: Ná co
lekárſtwo ieſt / iż tákową gádzi[illegible] poſpo-
lićie dymem wykurzáią. Tákżeć też ná ol-
tarzu we Mßéy s. my Cátholicy / mamy
ſyná Bożégo Emmánuelá / którégo ſlo-
dkość ᵇ Jzáiaß miodowi y mleku przyró-
wnuie: áby tedy oſy y bąkowie kácérſcy /
gdy ſie to ná wypátrowánié tylko do ko-
śćiolá zéydą / do tákowégo miodu nie ná-
ćiéráli / tedy ich w czás odkurzáią: ábo też
drugim dawáią znáć / áby tákowéy gádzi-
ny do kośćolá niewpuſczáli / ále ią od nie-
go wygániáli. Gdy ten głupiomedrzec
pośmiéch z ſwego pytánia odnioſł: zátym
dopiéro iáko ᶜ Sálomon przydawa / od-
powiedziałem błaznowi roſtropnie we-
dług

a Proue. 26. ver: 5. Tertu. con. Martionē lib. 4. cap. 5

b Iſa. 7. ver. 14.

c Prou. 26. ver. 4.

Kádzenia przy chwale Bożéy nie ſą nowé / y co znáczą.

dług prawdy / ábych mu podobny nie zo-
ſtał: Iż tákowé kádzenia przy chwale Bo-
żéy á zwłaſzczá naywyżſzéy / nie ſą nowé /
ále od początku świátá / od ludu Bożégo /
y były czynioné / y od niego przez Pogáń-
ſtwo przywłaſczoné: iáko ſie o tym wyż-
ſzéy mówiło. Bo tákowé kádzenié wyrá-
żą przytomność przy téy ofierze Bogá pra-
wdźiwé / który nie mogąc bydź widźiány
we właſnym máieſtacie ſwym / poſpolicie
ludowi ſwemu pokázował ſie w obłoku /
we mgle / w dymie / ábo w ogniu. Co tym
ſłuſzniéy zgodźi ſie do téy ofiáry ś. w któ-
réy ſyn Boży pokázuie ſie nam / y dawa
prawdźiwie nie we właſnéy oſoby ſwéy /
ále pod zwiérzchniem iákoby nakryciem
chlebá y winá. Drugą przyczynę tákowé-
go kádzenia dáć możemy: iż według náuki
a Hebr. 9. ver. 5. Páwłá ś. [a] iáko w ſtárym zakonie / ták y w
nowym / náyduie ſie dwóy przybytek álbo
ołtarz / z których w oſtátnim / do które° nay
wyżſzy kápłan tylko raz wchodźił / náydu-
ie ſie też złoty thuribularz / y kádzenie iego:

Thuribularz zakonu ſtárégo co znáczył.

co znáczy właſné kápłáńſtwo y ofiáre nie-
bieſkiego kápłaná y ofiárowniká náſzégo
Páná Iezuſá Chryſtuſá / któréy ofiáry pá-
miątká y wyráženié dźieie ſie we Mſzéy

ś. iáko

ś. iáko ſie w Łácińſkich kazániách z pi-
ſmá ś. ſzéroko wywodźiło. A dla tegoż
Apoc. 8. ver: 5. Ian ś. w Ziáwieniu ſwoim / przy onym
niebieſkim złotym ołtarzu / widźiał też thu-
ribularz złoty / y wdźięczné kádzenié iego /
które Anyół wyłożył bydź wdźięczné mo-
dlitwy świętych Bożych przed máieſtatem
iego. Które modlitwy naywdźięczniéyſzé
z ołtarzá którégo Chryſtus ofiárownik ieſt /
przed máieſtat Boży powſtáią. Vnoſze-
nié Ornatá kápłáńſkiégo przy tym kádze-
niu / które ten Hæretyk ſubtelnie wypá-
trował v Cátholików nie ma ták wielkié-
go rozbiéránia / bo to idźie według zwy-
czáiu / álbo czyiégo właſnégo nabożeń-
ſtwá. Przetóż iáko roſkazánia o tym nié-
máſz: ták też tego nie wſzyſcy czynią. Mni-
mam iż to do nas przyſzło od narodów /
którzy kárecámi nárabiáią / które tu ſłu-
ſznie mieyſcé máią. Może ſie też to niekie-
dy dźiać / áby Ornat w vkłonie prochem
ſie nie mázał / że go przy klekániu kápłáń-
ſkim vnoſzą. Ale y o taiemnice w tym nie
bedźie nam trudno. Bo iż ná tym Orna-
cie bywa wyrázony krzyż / ábo ná przodku
ná kſztałt tego iáko Pan Chryſtus ná ſo-
bie krzyż do męki ſwéy dźwigał / ábo po-

Ornatu vnoſzenié czemu pod czás bywa.

 zad ná

> Podnoßeniem Ornatá wyráża ſie pomoc dźwigánia krzyżá Páná Chryſtuſowégo.

żad ná wyráženié tego / iáko Pan Chryſtus do krzyżá grzbietem ſwym przybity był: tedy ſie może rzéc / iż przy podnoßeniu ciáłá Páńſkiégo we Mßéy które znáczy podnoßenié Páná náßégo ná krzyżu / gdy podéymuią koniec krzyżá ná Ornacie wyrážonégo / dawáią znáć one pomoc dźwigánia krzyżá Páńſkiégo / do którégo Simon Cyreneus był przymußony / áby przy Mßéy ś. y tá pámiątká męki Páńſkiéy nie byłá opuſczona: á żeby lud Chrześcióńſki / brał nápominánié do dźwigánia duchownégo krzyżá ſwego / bez którégo nikt vczniem y náßládowcą Páńſkim zoſtáć niemoże.

> O Kanonie / y obrzędách przy Communiey.

Drugié rzeczy które w Kanonie / to ieſt w opiſániu poświącánia y ofiárowánia Ciáłá Páńſkiégo ſą opiſáné / iż ſámym tylko kápłanóm należą / tedy ich táiemnice ná inßé mieyſce záchowuiemy. To tylko przypominàiąc / iż heretycy zwłaſczá miękcéyßy Luteranowie / iáko kośćioły / ołtarze / obrázy / y ochędoſtwá inßé záchowuią / ták też y Mßéy zwierzchnią tylko poſtáwę / w vbiorách / w niektórym śpiewániu / y w Ceremoniách / áwa przodek á początek zoſtáwuiąc / pośrzodek ábo Kanon /

> Luterſka Mßa bez Kanonu iáka.

non / w ktorym włáſna Mßa á poświącánié y ofiárowánié Ciáłá Páńſkiégo odpráwuie ſię / opuſczáią ábo odrzucáią: podobni onym / ktorzy łupiny gryząc / iądro odmiatáią: Ták ich ßátan dźiećińſkié odłudza / áby tego przed czym ſie on wzdryga / nie vżywáli. Dla tego też Lutrá (iáko ſam wyznał) y iego vczniów y potomków / naywięcéy przećiwko borzeniu tego to Kanonu podwodźi / do tego rozmáite kłamſtwá / y potwarzy náyduiąc / które iednák ſą płonné / fałßywé / y zbiiánia niegodné. Okrom tego co przywodzą z Grzegorzá ś. iákoby tego Kanonu miał bydź Autorem ábo vſtawcą niiáki Scholaſticus, po Polſku żak / ábo ßkolnik. Ale iáko niektórzy niedáwni Hiſtorycy / ták y ći heretycy / nie dobrze wyrozumieli Grzegorzá ś. ktory tám piße nie o Kanonie ſámym / w ktorym ſie dźieie ſpráwá ofiáry / ále o modlitwie / naprzód Páńſkiéy / ábo Paćierzu / który Grzegorz ś. w Láćińſkich kośćiołách / przykłádem Greckich ſłußnie włożył przed Communią / ábo przyimowániem Ciáłá Páńſkiégo / gdy przed tym po Communiéy bywał mawiány: Otóż vkázuie / że to ſłußnie vczynił: gdyż też

> Luterány ßatan ná burzenié mßey ś. pobudźił.

> O Kanonu vſtawcy Grzegorzá ś. źle ádwerſarze rozumieią. Greg. li. 7. Epiſt. 63.

przed tym Scholástik modlitwe/ nie Páńską/ ále swoie własną we Mßéy położył: która modlitwá mogłá bydź iedną z tych/ którymi kápłan o dostoyné przyięćié Sákrámentu prośi. A nie nowiná to/ iż té cześci Mßéy ś. które nie do poświącánia áni do ofiárowánia należą/ według czásu y potrzeb bywáły odmienioné. Ale sámá essentia ábo fundáment téy ofiáry/ nie był áni bydź mógł odmieniány. A kiedy Grzegorzowi ś. przymawiáno o przełożenié sámégo Pacierzá/ pewnieby temu ßkolnému nie dopusczono było/ ták w Kanonie gmeráć/ y byłby to przed Grzegorzem ś. ábo potym miedzy ták wielą Doktorów śś. ktokolwiek opisał/ czego iednák zwianki niemáß. O czym w Láćinskim kazániu ßerzéy. To iednák nie wątpliwa/ iż modlitwá Páńska záwżdy przy Mßéy ś. mawiána byłá/ z roskazánia sámégo Páná náßé° Apostołóm/ iáko Hieronym ś. wyświádcza/ y przed nim Liturgiæ ábo Mßé Apostolskié/ przez Clemensá/ Dionizégo/ Cyrillá/ y inßych opisáné. Po odpráwieniu sáméy ofiáry/ niżeli kápłan kommunikuie/ vprzedza nieiákié do tego przygotowánié. Naprzód czytá-

Fundáment Mßéy ś. nigdy odmieniony nie był.

Modlitwá Páńska záwße przy mßéy mawiána byłá.

Hier. lib. 3. con. Pelagianos.

Przed Communia kápłáńska przygotowánie pierwßé.

iąc ábo śpiewáiąc wzywánié Syná Bożégo/ iáko báránká ná ołtarzu zgotowánégo/ témi słowy: Báránku Boży który nosiß grzechy świátá/ smiłuy sie nád námi: powtarzáiąc to po trzykroć. Gdyż tákowym báránkiem Pan Chrystus ná początku náuki swéy/ chćiał bydź po dwákroć przez Janá Chrzćićielá/ nie tylko ogłoßonym/ ále też iákoby pálcem pokazánym. Którégo tákże ogłasza Jan ś. Apostoł y Ewányelistá w Ziáwieniu swoim/ że on sam tylko náleziony był wonych wßytkich zastepách niebieskich/ który mógł y chćiał otworzyć y wykonáć księgi/ ábo wiekuisté przeyzrzenié odkupienia ludzkiégo. Dla tegóż słußnie przy Mßéy ś. gdzie tego odkupienia własna pámiątká iest/ tegóż báránká tákże po trzykroć wzywánié y vbłagánié sie dzieie: w pierwßych dwu rázu proßąc o zlitowánié nád grzéchy ludzkiémi/ ostátni raz proßąc o pokóy/ który on [a] nád pokóy wßytkiégo świátá wiernym swoim wiecznym testámentem zostáwił y oddał. Miásto którégo pokoiu we Mßéy zá vmárłych/ żądamy im wiecznégo odpoczynienia/ od tégóż báránká Chrystusá Páná/ który według

Agnus cze mu śpiéwáią.

Ioa: 1. ver: 29. 36.

Apoc: 5. v. 9. 12.

Przy mßéy odkupienia własna pámiątká.

a Ioan. 14. ver. 27.

We mßéy zá vmárłych proßą.

a Rom: 14. ver. 9.

Agnus Dei Sergiuß Papież postánowił przed tysiącem lát.

b Páwłá s. dla tego dobrowolnie vmárł y ożył/ áby ták żywym iáko y vmárłym pánował. Vstáwę tego wzywánia o báránku/ pospolicie Historycy kościelni przyczytáią Papieżowi Sergiußowi / który żył przed tysiącem lat. Ale by też nie byłá ták dawna/ kiedy z własnégo Pismá s. y bárzo ku rzeczy / tedy heretycy y sam Luter nie pogánił go/ v w onych Mßách swych pustych / o których sie ná początku mówiło / vżywáią go y teraz wiernieyßy / á nie ták odmienni vczniowie iego. W czym sie iednák bárzo vpletli y sámi osądzili. Bo twiérdząc to vpornie / iż w Sákrámencie zostawa własny chléb y wino/ ále iákożkolwiek w nim / pod nim / ábo przy nim/náyduie sie też Ciáło Páńskie: á ktemu nie záwżdy choć przy tákowéy Mßy / ále iedno w ten czás / kiedy w vstá przyimuią: ále przedtym y potym / prostym chlebem y winem té rzeczy zostawáią: A przecie tu przy Wieczerzy swéy dobrze przed vżywániém/spiewáiąc wyznawáią y wzywáią báránká Bożégo/który z naßa grzechy świátá / pewnie z Janem świętym Chrystusá własnégo rozumieiąc / y ledwa pálcem nie vkázuiąc. Bo nie chléb

Luterá/nowiewe Mßéy swoiéy Agnus spiéwáią / á przećie o sákrámencie tego Báránká źle rozumieią.

áni wino / ále własny Chrystus iest tákowym báránkiem / którégo obecność przyznawáiąc/ przecie chlebem y winem prostym bydź poczytáią. Drugié przygotowánie do dostoynégo przyiecia ciáłá Páńskiégo / dźieie sie przez modlitwe / v ludu pospolitégo / według káżdégo własnégo nabożeństwá: á káplanowi przez trzy modlitwy zdawná do tégo opisáné / y temu sámemu tylko kto ofiáruie przywłasczoné. Potrzecié przed sámym práwie ciáłá Páńskiégo przyieciem káplan z powinności / á lud pospolity z nádawnieyßégo zwyczáiu / który wyświádcza Origenes / násláduią onéy modlitwy Rotmistrzá zá sługą swym zárážonym proßącégo mówiąc: Pánie / niegodźienem tego / ábyś wßedł pod przybytek móy: ále tylko rzékni słowem / á będźie vzdrowiona dußá moiá. Bo Páwel s. wywodźi / a iż ludźie wierni są domem Bożym / y ciáłá ich są przybytkámi Bożymi/y kościołámi Duchá s. Otóż násláduiąc pokory Páná náßégo / którą w męce swéy Bogu Oycu pokazał / czyniąc sie niegodnymi przybytności iego/tym więcéy tákową łáske vczestnictwá iego otrzymawáią / żeby on sam w nich

Drugié przygotowánié káplánskié przed Communią.

Przygotowánié trzećie przed Communią.

a Hebr. 3. ver. 6. 1. Cor: 3. ver. 16.

a Lucæ 11. ver. 24.

mießkał: a á duch nieczyſty raz przez pokutę pozbyty/ z inßymi duchámi gorßymi do przybytków ich ſie nie wracał.

Porządku Communiéy przy Mßéy figurá. 1. Regũ 9. ver. 13.

Tákowy porządek kommuniéy ábo przyſtępowánia/ pierwéy kápłaná/ potym ludu poſpolitégo/ wyrázony ieſt w onéy figurze/ gdy Piſmo ś. o Sámuelu kápłanie ták mówi: Dniá dźiśieyßégo przypada ofiárá ná mieyſcu świętym/ dla ludu poſpolitégo. Bo lud poſpolity nie będźie téy ofiáry pożywał/ áż (kápłan Sámuel) przyidźie: gdyż ón poświęći hoſtią ábo ofiárę/ á zátym téż drudzy będą pożywáć którzy ſą wezwáni. Tenże porządek vżywánia Sakrámentu dał znáć b Dawid:

b Pſal. 21. ver. 26.

gdy naprzód mówi: V ćiebie chwałá mojá/ w kośćiele ábo zbórze wielkim. Sluby moie będę oddawał przed oblicznośćią boiących ſie iego. Będą ieść vbodzy (to ieſt/ pokorni y od grzechów ſkruszeni) y będą náſyceni: y będą go chwalić ći którzy go ßukáią: Będą żyć ſercá ich ná wiek wieku. Będą wſpomináć y náwrácáć ſie do Páná wßytkie gránice ziemie. Y będą chwałę oddawáć przed oblicznośćią iego wßytkie narody ludzkie. Gdyż Páńſkie ieſt króleſtwo/ y ón będźie páno-

wał narodóm. Jedli y chwałę oddawáli wßyſcy tłuśći ziemie/ (to ieſt/ miłośćią y pobożnośćią vtuczeni) y przed oblicznośćią iego będą vpádáć wßyſcy którzy wſtępuią w ziemię: to ieſt/ czuiąc ſię iż z ziemie poſzli y w ziemię ſie obrócą/ tákiému Máieſtatowi Ciáłá Bozkiégo vczćiwość wyrządzáć będą. Bo to proroctwo Dawidowé poſpolićie Doktorowie Chrześćiáńſcy o tym Sákrámenćie wykłádáią: Gdyż ſie zgadza z onym zacnym Proroctwem Máláchiaßowym/ gdźie Bóg przepowiedźiał/ że miał odrzućić y znieść ofiárę zakonną Żydowſką/ iáko niedoſkonáłą y nieczyſtą: á zwłaſczá miedzy narody Pogáńſkimi miáło powſtáć wielkié imię iego/ y ofiárá czyſta po wßytkim świećie powßechna/ y ná wieki trwáiąca: iákoſmy w Láćińſkim Piſmie ná ſwym mieyſcu doſtátecznie przywodźili.

O Mßéy ś. proroctwo. Mal. 1. v. 11

Rozdźiał ßóſty: O kończeniu Mßéy, błogosłáwieńſtwie kápłáńſkim, y o czytániu Ewángeliéy Iáná świętégo.

Mßéy ś. dokończenié.

Zátym Mßa ś. kończy ſie dźiękowá-

Cõpleadæ bywáią rózné.

niem przez modlitwy które zową Complendæ, iákoby wykonywáiącé (ofiárę) które bywáią rózné / y pod rózną liczbą / według tego iáko czás y pámiątká nabożeńſtwá nieśie: á ktemu do pierwßych modlitw / którésmy názwáli Collekty y Sekrety / ábo táiemné / bywáią przyſtoſowáné. Potym kápłan dawa wolność ludowi odchodzenia / mówiąc: obróciwßy ſie do ludu / ábo przy śpiéwánéy Mßéy przez Diákoná: Ite Miſſa eſt: Odidźcie iuż Mßa ieſt (to ieſt / ſkończona) vżywáiąc téy Cæremoniéy ná końcu / która przed tym przy początku bywáłá / gdy bywáli Catechumeni, którzy z Pogáńſtwá ábo z Żydoſtwá przychodząc / wiáry ſie vczyli: którzy ná té słowá od záczynienia własnéy Mßéy ábo Kánonu odchodźili / iáko ſie ná początku mówiło. Dla tegóż nie záwżdy ſie témi słowy Mßa kończy / iedno w świetá ábo czáſow odświetnych. Bo w powßednié dni ábo Feriæ, miáſto tego mówi kápłan / Benedicamus Domino, Błogosłáwmy Pánu: A ná to oboie lud poſpolity / ábo miniſtránt / odpowiedáią / Deo gratias: Bogu dźięki. A Mßé lepak zá vmárłych kápłan kończy témi słowy:

Ite Miſſa eſt. kiedy ſie śpiewa.

Requi-

Requieſcant in pace; kiedy ſie śpiewa.

Requieſcant in pace: Niech odpoczywáią w pokoiu: á ná to odpowieda lud / ábo miniſtrant / Amen, iákoby rzekli: Zdarz to Boże. Zátym kápłan nákłoniwßy ſie do ołtarzá / pewną opiſáną modłą dziękuie Bogu / y záleca ofiárę przez ſie vczynioną. Wnet zátym obróciwßy ſie do ludu odchodzącégo błogosłáwi mu / żegnáiąc ich znákiem krzyżá ś. á mówiąc: Niech was błogosłáwi Bóg wßechmogący / Oćiec / y Syn / y Duch święty. A kiedy Biſkup ieſt / vżywa znácznieyßégo błogosłáwieńſtwá / ná które oboie wßyſcy odpowiádáią / Amen. Nákoniec / gdy kápłan ma od ołtarzá odchodźić / czyta Ewánieliią téy Niedźiele poſpolićie ná którą święto przypádnie / y o którey Mßa własna bydź nie mogłá. Co iż ſie rzadko tráfia / tedy poſpolićie ná to mieyſce czyta początek Ewánieliéy Janá ś. Który zwyczay dawny ieſt w kośćiele Bożym: á mogą ſie dáć do tego trzy przyczyny. Pierwßa: iż iáko Mßa ś. záczynáłá ſie od chwały / y wſpominánia dobrodzieyſtwá przyßćia ná świát y wćielenia ſyná Bożégo: tákże tá Mßa ś. kończy ſie przypominániem tegóż dobrodzieyſtwá / kiedy ká-

Błogoſłáwieńſtwo ábo przeżegnánié kápłáńſkié ná końcu Mßéy.

Ewánielia po Mßéy czeniu ſie czyta.

Przyczyná pierwßa.

plan

plan te Ewánielią zámyka témi ſłowy: A ſłowo (to ieſt ſyn Boży przedwieczny) ciáłem ſſtáło ſie ieſt: y dla tego ná té ſłowá ták kápłan iáko lud wßyſtek ná koláná ſwé vpada.

Druga przyczyná.

Druga przyczyná może ſie wźiąć z tego co ſie przed tym z iednégo dawnégo Concilium wſpominálo: iż oni dawnieyßy Chrześciánie przy ſłuchániu Mßéy vżywáli kápłanów/ áby przykłádáli niektóré modlitwy/ ábo inßé rzeczy ich oſobliwému nabożeńſtwu ſłużącé: á poſpolicie praßáli o przydánié téy to Ewánieliéy Jana ś. Jákóż tego nie dźiw: gdyż podług Auguſtyná ś. inßy trzey Ewánieliſtowie człowiekowi y źwiérzetóm przez Ezechielá przyrownáni/ téż iákoby źiemſkié źwiérzetá/ Páná Chryſtuſá według ciáłá opiſuią: á Jan ś. Orłowi przyrównány/ wyleciawßy iákoby pod ſámy máieſtat Boſki/ wyczérpnął iego náturę/ y rodzenié Boſkié/ y będąc ſynem pioruna/ iáko Pan ſam wykłáda/ iáko piorun y łyſkáwicá iáka/ zágrzmiał nam z niebá témi ſłowy/ Boſtwo Páná náßégo wyrażáiącémi: Ná początku było ſłowo: á ſłowo było v Bogá: á ſłowo było Bog. Ztądże poßedł był on dawny zwyczay/ któ-

Aug: tra&: 36. in Ioa.

Jan ś. przyrownány. piorunowi.

Marc: 3. ver: 17.

ry ś. Hieronym gáni/ w tych co go źle vżywáli/ iż te Ewánielią ná kártkách nápiſáną/ ná ßyiách záwießáną naßáli ludźie Chrześciáńſcy/ dla vchodzenia wßelákich złych przygód. Co gdy ſie dźieie vmyſłem nabożnym/ á nie dla iákich guſł/ nie ma bydź gániono. Gdyż y ſákrámentá znákámi zwiérzchnémi moc ſwoie duchowną y zewnętrzną ſpráwuią. Tákże znák krzyżá ś. iákimżekolwiek ſpoſobem zwiérzchnie pokazánym będźie vczyniony/ przećiwko ßátánowi y wßytkiemu nieſzczeſciu ważny ieſt: iáko ſie to nie tylko w ludźiách wiernych/ ále téż y w niewiernych/ gdy to Chrześciáńſkim vmyſłem czynili/ pokázowáło. A teraz wielekroć doświádczono ieſt/ iż té ſłowá z Ewánieliéy (Słowo ciáłem ſſtáło ſie ieſt/ y mießkał w nas) nabożnym vmyſłem ná tabliczkách nápiſáné/ z przydatkiem znáku krzyżá ś. ná polách miedzy zbożem poſtáwioné/ grádowé przygody y ßkody poſpolicie odwracáią.

Ewánieliéy ś. Jana ná ßyi noßenie iáko ważne.

Hier. in caput 23. Mat

Przyczyná trzecia czytánia Ewánieliey po ſkończeniu mßéy

Potrzecie zwyczay czytánia téy Ewánieliéy we Mßéy ś. vroſć mógł onych czáſów/ gdy kácérſtwo Ariáńſkié bárzo ſie w Chrześciáńſtwie było záwźięło. Przećiw którému Kátholikowie ten po-

Ewánielia ś. Janá tarcza przećiw Arianóm

czątek Ewánieliey Janá ś. zá nawiętßą obronę mieli: y przetóż od nabożenſtwá poſpolitégo / z tym ſie też wyznániem y obroną do domów wracáli.

Rozdźiał śiodmy: opiſuiący Liturgią ábo Mßą Apoſtolſką od Cyrillá Biſkupá Hierozolimſkiégo wydáną.

Opiſawßy tedy ſpráwę y Cæremoniæ Mßéy ś. y przyczyny ich: áby ſie ádwerſarzóm ieſcze więcéy dogodziło / zdáło ſie tu włożyć właſné ſłowo od ſłowá opiſánié Liturgiéy ábo Mßéy ś. które wydał

Liturgiá Cyril. ś.
a Galat. 1. ver: 19.
Act. 12v. 2.

Cyrillus dawny Biſkup Hierozolimſki / od Apoſtołów / á zwłaſczá ś. Jákubá brátá Páńſkiégo / (iáko [a] go piſmo zowie) napiérwßégo Biſkupá onégóż kośćiołá wźięté. Bo ácz ſą drugié liturgiæ ſtárßé / iáko tá którą Clemens imieniem wßytkich Apoſtołów / y Dionizyus od Páwłá ś. wźiętą wydáli: ále iż ſą przydłużßym / tedy tę Hierozolimſką ták kłádźiemy. Widźieliśćie (Chrześćiánie) iáko Diákon naprzód kapłanowi do ofiáry zgotowánému / wodę podawa / y drugim káplanóm do Mßéy

iemu ſłużącym / izali ią dla tego dawa / żeby zmázy ćieleſné obmywáli? żadnym ſpoſobem: bo okróm tego do kośćiołá z ćieleſtnémi zmázámi nie zwykliśmy wchodźić. Ale ono vmywánié rąk wyświadczenié ieſt omyćia duße od wßytkich złośći. Bo iż przez ręce znáczą ſie ſpráwy ludzkié: tedy omywánié rąk wyraża czyſtość vczynków. Azaś nie ſłyſchał kiedy

Czemu kápłani ręce przy Mßéy vmywáli.

Dawid podobné tym táiemnice ſpráwuiąc mówił: Vmyię miedzy niewinnymi ręce moie: y obſtąpię ołtarz twóy Pánie. Przetóż ręce vmywáć / wyświádczenié ieſt / bydź niewinnym grzéchów. Potym woła Dyákon: Daycie ſobie wßyſcy pozdrowienié y pocáłowánié: y zá tym czynią to wßyſcy. Co nie ták maß rozumiéć

Cáłowánié przy Mßéy.

iáko ſie ono ná podkániu witamy ábo cáłuiemy: ále tákowy znák nie świecką ále dußną przyiaśń wyraża / y zápámiętánié wßelákich obraz coby kto przećiw komu miał. W tymżeć Pan Chryſtus Syn Boży vpominał gdy mówił: Kiedy będźieß ofiárował dar twóy ná ołtarz / á wſpomniß iż brát twóy ma co przećiw tobie / zoſtaw dar twóy przy ołtarzu / á idź piérwey przeiednay brátá ſwego: á zá tym

zwroćiwßy ſie ofiáruy dar twóy. Przetóż to pocáłowánié ábo pozdrowienié/ przeiednániém ieſt/ y dla tegóż świętym; o którym mówi Páwel ś. Pozdrowćie ſie ſpolnie pocáłowániem świętym: y Piotr ś. mówi/ Pocáłowániém miłośći. Zátym śpiéwa kápłan: Surſum corda; Sercá ku górze: Prawdźiwie bowiem w one zwłaſczá ſtráßliwą godźinę mamy mieć sercá podnieśioné ku Bogu/ nie ná dół ku ziemi/ y ſpráwy ziemſkié zgołá porzućić.

Surſum corda, co znáczy.

Po tym nápominániu kápłan roſkázuie wßytkié myśli y ſtárania ſpraw świetckich ábo domowych odłożyć/ wßytkę myśl obroćiwßy w niebo do Páná náßégo/ który nas ták vmiłował. Dla tegóż odpowiádaćie mówiąc: Habemus ad Dominum: to ieſt/ mamy do Páná sercá podnieśioné/ iáko kápłanie vpominaß. Bo choćia záwżdy o Bogu myślić potrzebá: ále ieſliże nam te myśl niekiedy potrzeby świetckié przerywáią/ w te godźinę zgołá ich zániecháć potrzebá.

Myślámi świetckimi báwić ſie przy Mßéy nie trzebá.

Potym mówi kápłan: Dźięki czynimy Pánu. Záprawdę ieſt zá co dźiękowáć/ iż nas ták niegodnych do ták wielkiéy łáſki przypuśćił/ iż gdyśmy mu nieprzyiaćiołmi byli z

Gratias agamus &c. czemu mowią.

ſobą nas poiednáł/ iż nam duchá przyięćia nas zá ſyny ábo bráćią ſwą dárował: Przetoż ſie wy kápłanowi ták ozywaćie: Dignũ & iuſtum: Słußna y godna rzecz ieſt. Bo gdy Bogu zá co dźiękuiemy/ słußną y przyſtoyną rzecz czynimy: á on záśie iuż nie ſłußną/ ále nád wßytkę ſłußność tákimi nas dobrodźieyſtwy y dárámi opátruie.

Przy Mßey dobrodźieyſtw Boſkich wſpominánié.

Potym czynimy zmiankę dobrodźieyſtw Pánſkich/ naprzód przez ſtworzenie/ niebá y ziemie/ morzá/ słońcá y mieśiącá/ y gwiazd/ y wßytkich rzeczy ſtworzonych/ ták rozumnych iáko nierozumnych/ widomych y niewidomych/ iáko Anyołów/ Archányołów/ mocy/ Pánowánia Przełożeńſtw/ Władzy/ Thronów/ y Cherubinów twarz máieſtatu iego okrywáiących: iákobyśmy mówili z Dawidem. Vwielbiayćie Páná zemną. Przypominamy y oné Cherubiny których w Duchu ś. wypátrzył Izáiaß obſtępuiących Máieſtat Boży/ dwiemá ſkrzydłámi twarz włáſną zákrywáiących á wołáiących: Swięty/ Swięty/ Swięty P. Bóg zaſtępów. Dla tegoż bowiém tákowé Anyelſkié á niebieſkié śpiéwánié odpráwuiemy/ żebyśmy tą niebieſką pioſnką/ z onym niebieſkim woy-

ſkiem vczeſtnictwo chwały Bożey bráli.
A ták przez to śpiewánie siebie ſámych
poświęcáiąc/ Bogá w miłosierdziu hoy-
néḡ prosimy/ áby ná rzeczy ná ołtarz wło-
żoné Duchá ſweḡ ś. zeſłał/ żeby chléb v-
czynił ćiáłem Chryſtuſowȳ/ á wino krwią
Chryſtuſową. Bo bez wątpienia/ czeḡ ſie
iedno dotknie Duch ś. to bywa poświęco-
no y przemieniono. Potym gdy ſie iuż od-
práwi oná duchowna ofiárá/ y oná po-
chwalá Boſka nie krwáwa/ nád oną ho-
ſtią ábo ofiárą/ do vbłagánia nászé° ſprá-
wioną: prosimy Bogá zá poſpolity po-
koy kośćiołá Bożéḡ/ zá vſpokoienié świá-
tá/ zá króle/ zá woyſká/ zá przyiaćioły ná-
szé/ zá choré y vtrapioné/ y krotko mó-
wiąc/ zá wszytkich którzy pomocy potrze-
buią: iákóż potrzebuiemy wszyſcy. Tákże
przy odpráwie téy ofiáry/ zátym czynimy
zmiankę y tych którzy przed námi záſnęli á-
bo pomárli: Naprzód Pátryárchów/
Prorokow/ Apoſtołów/ Męczenników:
żeby Bóg zá modlitwámi y przyczynámi
ich/ raczył przyiąć prosby násze. Potym zá
zmárłé święté Oyce y Biſkupy: Náko-
niec zá wszytkimi ſie modlimy/ którzy y zá
nas pomárli: poczytáiąc to y wierząc zá

Duch ś. poświą-
cą y prze-
mienią
wszytkę
ofiárę ná
ołtarzu.

Kápłáń-
ſkié mo-
dlitwy.

Wzmian-
ká vmár-
tych przy
Mszéy.

wielką pomoc duszóm/ zá które bywa ofiá-
rowána modłá onéy świętéy á ſtrászliwéy
ofiáry/ która ſie ná ołtarzu dźieie. Co po-
kázuiemy wam tym przykłádem: Wiem
bowiém iż ich wiele mówi: Cóż to po-
može duszy/ która z tego świátá tu w grze-
chách zeydźie/ chocby ią przy téy ofierze
wſpominano? Bo (ná przykład mówiąc)
kiedyby iáki król zá ſłuszną winą kogo bá-
nizował y czći odſądził/ á potym iego po-
winni ábo przyiaciele przynieśli onemu
krolowi koronę ábo wieniec/ ábo iáki vpo-
minek/ zá tego który oſądzony ieſt/ ázaż
tym łáſki król nie pokaże? Podobnym
ſpoſobem y my zá ludźmi zmárłymi/ choć
by téż iáki niedoſtátek grzechu mieli/ przy-
czyniamy ſie przynosząc Bogu nászemu
nie koronę ábo proſty wieniec/ ále Chry-
ſtuſá zá grzechy násze zábitégo/ y iemu o-
fiáruiemy/ áby y nam y onym winowáy-
cóm według ſwego miłosierdźia był prze-
iednány. Potym mówićie onę modlitwę
którą Zbáwićiel ſwoim vczniom podał/
ſczérym ſumnieniem Bogá zowiąc Oy-
cem y mówiąc: Oycze nász który ieſteś w
niebiesiech. O wielka dobroći Boſka: ći
którzy go byli odbieżeli/ y w oſtátnie nie-

Przykłá-
dy iż mo-
dlitwy v-
márłym
ſą pomo-
cné.

Paćierz
przy
Mszéy y
wykład
iego.
Oycze
nász.

ſcześćia zábrnęli / ták dálece wſzytkich zło-
śći ich zápomniał / y do łáſki przypuśćił /
że ſie im oycem zwáć kazał: mówiąc: Oy-
cze náſz który ieſteś w niebieśiech. A ſłu-
ſznie ſie ći do niebá ozywáią / którzy ſą o-
brázem wtórego Adámá niebieſkiego
(Chryſtuſá) w których Bóg mieſzka y w

Swięć ſie imie twoie.

nich poſtępuie. Swięć ſie imie twoie.
Imie Boże ſámo zśiebie święté ieſt / bądź
byſmy my ták mówili / y ábo też nie mó-
wili. Ale iż w tych którzy grzeſzą niekiedy
bywa pomázáné / iáko nápiſano ieſt:

Rom. 2. ver: 24.

Dla was imie moie bywa bluźnioné mie-
dzy Pogáńſtwem: tedy prośimy áby w
nas dźiało ſie te°to imieniá poświęcenié /
nie żeby ono świętobliwość odnas bráło /
ále owſzem áby w nas poświęconych / y
to co świętobliwośći godnégo ieſt czy-
niących / świętym ſie bydź náydowáło.

Przydź króleſtwo twoie.

Przydź króleſtwo twoie. Muśi to bydź
świętobliwa duſzá / która śmie rzéc śmiele
przydź króleſtwo twoie: boś ſłyſzał Pá-

Rom: 6. ver: 12.

włá ś. mówiącégo: Niechayże tedy nie
króluie grzéch w ćiele wáſzym śmiertel-
nym: Ale kto ſie oczyśći vczynkiem / my-

Bądź wola twoiá.

ślą / mową / ten śmiele rzecze Bogu:
Przydź króleſtwo twoie. Niech ſie tedy

dźieie wola twa / iáko ná niebie y ná zie-
mi. Swięći y błogoſłáwieni Anyołowie
Boży záwżdy czynią wolą iego / według
tego iáko Dawid mówi: Błogoſłáwćie

Pſal: 102. ver: 20.

Páná wſzyſcy Anyołowie iego / możny w
mocy / wypełniáiąc wolą iego. Otóż tych
ſłów rozumienié ieſt / iákobyſmy prośili ták
mówiąc: Iáko w Anyołách dźieie ſie wo-
la twoiá / ták y ná ziemi Pánie niech ſie
we mnie dźieie. Chlebá náſzégo ἐπιούσιον,

Chlebá náſzégo day nam dźiśia.

to ieſt / nádiſtotnégo day nam dźiśia. Iá-
kim chlebem nie ieſt ten poſpolity / którym
ćiáło żywie / ále ten który iſtność sámey
duſze karmi. Ten chléb nie w brzuch y ćie-
leſné trawienié ſie obraca / ále cálému czło-
wiekowi z ſtrony duſze y ćiálá w pożytek
wychodźi. A mówimy: Day nam dźiśia /
miáſto tego / day nam ná káżdy dźień /

Hebr: 4. ver. 7.

przykłádem tego iáko też Páwel ś. mówi
zowiąc (hodie, ábo dźiśia) ten czás który
záwżdy trwa. A odpuść nam winy náſze /

Odpuść nam náſzé winy.

iáko y my odpuſczamy winowáycóm ná-
ſzym. Wiele bowiém grzéchów mamy / y
obrażamy ták mową iáko myślą / á vczyn-
kiem wiele złégo broimy: ták iż wed.ug
Ianá ś. kiedybyſmy rzekli iż grzéchu nie

1. Ioan: 1. ver: 8.

mamy / nieprawdę mówimy. Otóż z Bo-

Zákład odpuſczánia Bogá z ludźmi.

giem czynimy zakład/żeby on nam ták odpuſczał/ iáko my też bliźnim odpuſczamy. Trzebá ſie nam tedy baczyć iáka to odmiáná/y iáko nam wiele odpuſczáią/ábyſmy my też do odpuſczánia ládá obraz ábo krzywd bliźnich náßych trudnémi nie byli. Bo wzgledem tego co nam Bóg odpuſcza / fráßki to ſą czego my bliźnim náßym przegladáć mamy. Trzebá tedy pilnie tego ochraniáć / ábyś niechcąc rómnych rzeczy odpuſczáć bliźniemu/ drógi ſobie nie záwárł do wielkich rzeczy odpuſczenia.

Nie wwodź nas w pokußenie.

Eccl: 34. ver: 9. Iacob 1. ver: 2.

A nie wwodź nas ná pokußenié Pánie. A zás tu Bóg náucza nas prosić o to / ábyſmy zgołá nie byli kußeni : iákoż tedy indziéy Piſmo mówi : Człowiek który nie ieſt kußony/nie ieſt doświádczony. A zásie : Zá wßelkié weſele poczytaycie bráćia moi / gdy w rozmáité pokuſy wpadaćie. Ale podobno to ſie rozumié wchodźić ábo bydź wwiedziony w pokuſe/ gdy w niéy kto vpada:gdyż pokuſá może bydź przyrownána rzéce iákiéy byſtréy/do przepráwiánia trudnéy. Którzy tedy dobrze pływáć vmieią / ábo pewné łodzi máią / snádnie przebedą: którzy zás tego nie máią / łácno ledá w pokusie vtoną. Obiáśniáiąc

W pokuſy iáko wpadamy.

śniáiąc to przykłádem : Judaß wßedßy w pokuſe łákomſtwá/ nie przepłynął go/ ále w nim z ćiálem y z duſzą zátonął. Piotr zásie wßedßy w one pokuſe gdźie ſie Páná záprzał/nie vtonął/ ále iáko dobry pływácz z niéy wyßedł. Słuchay ieſcze cálégo orßaku ludźi świetych od pokuſy wybáwionych / y zá to Bogu dźiekuiących / które Dawid ták opiſuie: Probowałeś nas Boże y ogniem doświadczał / iáko bywa ſrebro doświádczoné. Náwiódłeś nas ná ſámołówke / y nákładłeś fráſunków ná grzbiety náßé. Náprowádźiłeś ludźi ná głowy náßé/ á my przeßliſmy przez ogień y przez wode / y wyprowádźiłeś nas ná ochłodzenié. Baczyß iáko iáwnie mówią o przeßciu przez pokuſy / y iáko wyznawáią / że w nich nie vſtáli : gdyż wywiedźienié ná ochłode ieſt wybáwieniem od pokuſy.

Psal: 65. ver. 10.

Ale nas zbaw ode złego.

Ale nas wybaw ode złego. Kiedyby oná piérwßa prośbá (nie wwodź nas ná pokuſy) rozumiáłá ſie / zgołá nie bydź kußonym/ nie przydawáłby znowu tego / ále nas wybaw od złego : tym złym od którégo wybáwienia prosimy / ieſt ßátan nieprzyiaciel náß. Zá tym wykonawßy modlitwe przydawaß / Amen / iákobyś

rzékł / Niech śie ták sstánie / iáko w téy wszytkiéy modlitwie Bogá prośimy.

Kápłan ogłasza święte świętym

Zátym kápłan odpráwiáiący ogłasza té słowá / Sancta sanctis, to iest święté rzeczy / prze ludźie święté. Bo rzeczy które są ná ołtarzu przełożoné / spráwą Duchá ś. są poświęconé: Wy też którzy ich vczestnikámi bydź maćie / iesteśćie też duchem Bożym dárowáni: á tym sposobem rzeczy święté ludźióm świętym przynależą. Ná które słowá wy odpowiádaćie: Jeden iest święty / ieden iest Pan nász Jezus Chrystus. Prawdźiwie bowiém on iest świętym / który iest z przyrodzenia swégo święty: Wy lepak choć iesteśćie świętymi / iednák nie z przyrodzenia / ále z vczestnictwá / z ćwiczenia świętobliwégo y z modlitwy. Słyszeliśćie zátym gdy wdźięcznym iákimsi iákoby Boskim śpiewániém / do tych świętych táiemnic vżywánia ták was nápominano: Kosztuyćie y przypátruyćie śie iż Chrystus iest Pánem. Izali wam roskázuią vstámi ábo iezykiem tego kosztowáć? żadną miárą: ále rádniéy wiárą vpewnioną y żadnéy wątpliwośći niemáiącą. Bo roskázuią kosztowáć nie tego co śie zwiérzchu widźi / to

Nie vstámi áni iezykiem kosztuiemy Páná Chrystusá, ále wiárą.

iest /

iest / chlebá y winá / ále co zewnątrz smákuie / to iest ćiáłá y krwie Chrystusowéy. Do tąd słowá Cyrillusá ś. którégo świádectwo tym wierszą poważność miáłoby mieć v przećiwnikow wiáry Kátholickiéy że on był nie długo po Apostołách Biskupem Hierozolimskim / zkąd oni pospolićie Rzymowi ná złość początek Ewánieliczkiéy náuki pokłádáią. Wizerunk y máło nie wszytek porządek Mszey ś. która y teraz trwa v Kátholików / opisał y wyráźił ś. Ecclesiasticus, w persónie naywyższégo ná on czás kápłaná Onias rzeczoné: że iáko insze rzeczy / ták y tá figurá ábo wyráżenie swé w stárym zakonie wynáyduie. Tego opisánia nie kłádę tu vchodząc przedłużenia: ále odsyłam Czytelniká do tegóż kazánia w kśięgách Chrystologiéy / miedzy insemi po Láćinie wydánégo: ábo ráczéy do sáméy Bibliéy v Ecclesiástiká w kápitule 50. od sámégo początku. Opisuie też tám Ecclesiasticus narody Bogu przyiemné / y od niego porzucone / y którzy onéy ofiáry zakonnéy byli godni / á którzy od niéy byli odrzuceni. Przez co wyrázono tákże iest w figurze którzy do sprawowánia Mszéy ś. y teraz bywáią przypuszczeni /

Cyrillus ś. był záraz po Apostolech.

Wizerunk Mszey Pismo ś. wyraża. Eccl. 50. ver. 1.

Eccli 50. ver. 27.

ſczeni / á ktorzy odrzuceni: iáko o tym w kazániu Lácińſkim naydźieß.

CZĘSC TRZECIA.

O czáśie ſpráwowánia Mßéy, y o ſkutkách y pożytkách iey.

Rozdźiał pierwßy: o właſnym czáśie odpráwowania Mßéy ś.

ZOſtáły nam ku wypráwieniu téy náuki o Mßéy ś. dwie poßlednie circumſtantiæ: to ieſt / kiedy / y czemu. Pierwßa wyraża pytánié o czáśie téy to ſpráwy świętéy. Trzebá tedy wiedźieć / iż Mßa ponieważ ieſt ofiárą wiekuiſtą kápłaná niebieſkiégo Chryſtuſá Páná / á ktemu według Proroctwá Dányelowégo / ofiárą vſtáwiczną: tedy może bydź ſpráwowána káżdégo dniá: okróm ſámégo Wielkiégo Piątku / w ktory Mßa ſie dźieie bez poświącánia / y ofiárowánia ſákrámentu / ále tylko bywa przyięćié ſákrámentu przeßłych dni poświęconégo. A to dla tego / iż onégo dnia kśiąże Biſkupów y Páſterzów Pan náß / odpráwował ofiárę ſwoię krwáwą raz vczynioną ná krzyżu: którey pámiątká ma ten właſny ſwóy

Mßéy czás który właſny.

W wielki Piątek czemu Ofiáry nie bywa.

dźień:

dźień: iáko y ofiárá niekrwáwa dźień przeßły Wielkoczwartkowy: która iednák tę ofiárę krwáwą wyraża. Przetóż bywa ſpráwowána / nie w nocy ále zá dniá / od poránku áż do południá / bo też w té czáſy Zbáwiciel náß mękę ſwoię przed nieſpráwiedliwymi ſędźiámi záczą wßy / ná krzyżu ś. wykonał. Sámá iednák noc národzenia Páńſkiég° ma ten oſobliwy przywiléy / iż káżdému kápłanowi wolno ieſt trzy Mßé odpráwowáć. Z ktorych pierwßa ma ſię odpráwowiáć w pólnocy / wtóra nádedniem / trzećia pod południem: á to ná wyráženie troiákié° národzenia Chryſtuſowégo. Bo Mßa w pólnocy znáczy národzenié iego z Bogá oycá przedwiecżné / y ludźióm niedościgłé: o świtániu Mßa dawa znáć národzenie iego według ćiáłá / ktoré ludźióm ieſt zſtrony człowieczeńſtwá niciáko poięté / ále zſtrony Boſtwá zákryté: trzećia bywa o południu / wyrażáiąc rodzenié duchowné Páná Chryſtuſá w ludźiách wiernych / ktoré káżdy w ſobie znáć y poczuwáć ma: iákośmy o tym w pierwßéy częśći Chryſtologiéy ßérzéy mówili. Zwykł też niekiedy zwierzchny Páſtérz kośćiołá Bożégo oſobliwie

Mßa we dnie odpráwowána bywa nie w nocy.

Trzech Mßéy w dźień Bożego národzenia táiemnicá.

Mſza o świtániu być może.

bliwie dozwáláć odpráwowánia Mſzéy o świtániu: gdy tego ſłuſzné przyczyny potrzebe vkázuią: wſzákoż nie w nocy/ iáko niektórzy czynią / ſkoro á zbytnim poſpiechem ſłużbe Bożą odpráwuiąc: á vdáwáiąc to/ iákoby w tym potrzebie poſpolitéy dogadzáli/ áno wielekroć ſobie wtym y ſwoim wczáſom/ ábo y czemu gorſzému dogadzáią. Ozywáią ſie też w tym ná oſobliwe oycá ś. diſpenſátiæ/ ábo rozgrzeſzenia: czeſtokroć nie vważáiąc / iż práwdziwé diſpenſátiæ dzieią ſie z gwałtownéy potrzeby / y ku iákiemu znácznému pożytkowi poſpolitému. Bo gdźie tego niémáſz tedy [a] Bernad ś. tákowé diſpenſatiæ zwykł názywáć diſſipatiæ, to ieſt rozpraſzánia. Jeſli tedy zwierzchność kośćiel na czego w tym pozwoliłá nád práwo y nád poſpolity zwyczay / dla tákowych mieyſc y ludźi/ gdźie porządek Chrześćiáńſkich ſwych czáſów iśdź nie może/ tedyby tego nietrzebá vżywáć/ tám gdźie ſie y práwo/ zwyczay/ y dawny porządek tym pſuie. Sámá noc národzenia Páńſkiégo ma ten przywiléy/ o północy ábo kilká godźin przed świtániem Mſzą ſpráwowáć: á teraz ná wielu mieyſcách ná długiéy nocy

[a] Bernardus lib: 4. de Conſid: cap: 4. & Epiſt: 7.

máło

máło co po północy Mſze ſie záczáwſzy / do dniá ledwa ſie nie odpráwią: á w dźień ku południowi/ gdy tego czás ieſt/ Mſzéy w kośćiele nie záwżdy záſtánieſz. Zwykli wiec którzy ſie ták ſkoro odpráwuią przyczyne wnośić/ iż według roſkazánia Páńſkiégo piérwéy ſzukáią króléſtwá Bożego w odpráwie nabożeńſtwá / áby potym w ſpráwách ludzkich inſzé rzeczy świetckié były im przydáné. Táką przyczyne [a] Clemens ś. w vſtáwie Apoſtolſkiéy/ którą niżéy położe/ názwał z Dáwidem wymówke wymawiánia grzechów/ ku nowému grzeſzeniu. Bo Zbáwićiel náſz roſkázuiąc ſzukáć piérwéy króléſtwá ſwego/ nie roſkázuie vſtáwy kośćiołá mátki náſzéy łámáć: y czás piérwſzy nie według godźin / ále według práwá y doſtoynośći do chwały ſwéy obiéráć. Słuſznie tedy inſzé ſpoſoby modlitwy y chwały Bożéy odpráwowáć ſie mogą y máią w nocy/ iáko czynił Dáwid/ y przykłádem iego chwałá Boża kápłánóm ieſt ná trzy różné Nocturny ábo czáſy nocné rozłożona. Ale Mſzéy ś. właſny czás ieſt gdy Zbáwićiel náſz męke ſwą odpráwował / y gdy kośćioł ś. czás do niéy náznáczył / od dniá álbo świtu / áż

Do chwały Bożéy pierwſzy czás iáko rozumieć

[a] Clemens Conſtitut: lib: 2. c. 57. aliâs 63. & ſeq. Pſalm: 140. ver. 4. Match: 6. ver. 33.

Przykład modlitw nocnych w Dáwidźie. Pſal: 118. ver: 62.

poſá-

po sáme południe. Rádnieyby tedy noc obrócić / ieśli nie ná modlitwę / tedy ná spráwy świeckie / á początek dniá ná ták zacną y świętą spráwę oddáć: á niżeli tákie nabożeństwo przede dniem czásem láda iáko odpráwiwszy / cáły wszytek dzień ná spráwy nietylko świeckie / ále czásem rospustne obrócić. Czytamy o dawnych Chrześciánách zá wieku Apostolskiego iż dla prześládowánia Pogáńskiego zá dniá nie mogąc wnocy chwałę Bożą / á czásem y ofiárę ś. odpráwowáli: czemu choć przygány żadney nie było / y owszem był to znák doskonáłey świętobliwości: wszákóż to wádziło naprzód onym Pogáńskim prześládowcóm / ktorzy tákowe nocne schadzki / iáko sobie y ná seditiæ ták Chrześciánóm ná rospuste podeyrzáne mieli. Potym gdy iuż Chrześciáństwo sobie wolne było / nie zdarzáły sie przećie niektórym tákowe nocne schadzki / á zwłaszczá oboiey płci pospołu. Zá czym do tego przyszło / iż Wigiliæ wietszych á vroczystych świąt / ktore w kośćiele ná modlitwách w nocy trawiono / potym zwierzchność kośćielna obróciłá ábo zostáwiłá w sáme posty / áby táka chwałá Boża w domách własnych

Nabożeństwo nocne dawnych Chrześcian.

Schadzki nocne obrał kośćioł w wigilie y posty.

(zwła-

(zwłaszczá w nocy) postem sie nádgradzáłá. Bywáły też y w Polszcze té czásy / iż Msza Roraty názwána czásu Adwentowégo / gdy dáleko przededniem bywáłá odpráwowána / miáłá swé przymówki / nie tylko od Hæretyków / ále y od Rátholików. A tóż nalepiey / gdy gwałtowney potrzeby niemász / zgádzáć sie z prawem dawnym kośćielnym / y zwyczáiem Chrześciáńskim / á czásy do nabożeństwá á zwłaszczá do Mszey ś. tákie obieráć / ktoreby zgorszenia / ábo namniey podeyzrzenia nie niosły. Coś podobnego mowi Zbáwiciel nász témi słowy: * Azaż dźień nie trwa dwánaśćie godźin: Kto tedy zá dniá chodźi / nie potknie sie / gdyż świátłość świátá widźi: kto zásie w nocy chodźi / ten sie potknie. Vfaymyż tedy Pánu y mistrzowi nászemu niebieskiému: y czás który on do tákiey chwały swey obrał / y mátká nászá kośćioł postánowił / obieraymy zá przedni do spráwowánia królestwá y spráwiedliwośći iego: czego oboygá nawięcey przy Mszey ś. dochodźić możemy: áby nam zá tym y insze potrzeby żywotá nászego przydáne były / y sporzey wychodźiły. Do czego ábysmy sie rychley pobu-

a Ioan. 11. ver. 9.

dźili /

dźili / poſłuchaymy w téy mierze ſporządzenia y roſkazánia Apoſtolſkiégo / ktore

a Clemens Conſt. Apoſt. lib. 2. ca. 57. alias 63. & ſeq

[a] Clemens ś. opiſuie témi słowy:

Rozdźiał wtóry: Náuká y przeſtrogá Apoſtolſka. o odpráwowániu chwały Bożéy, y pobożnégo żyćia Chrześćiáńſkiégo.

W Náukách twoich Biſkupie / roſkázuy y nápominay lud Chrześćiánſki / áby ſie káżdégo dniá ſchadzał do kośćiołá poránu / y wieczor: ták żeby ſie żaden nie ſchrániał / áni zboru zupełnégo nie vrywał / á od ćiáłá Chryſtuſowégo żeby który członek nie był vymowány. Bo nie tylkoć to o ſámych kápłanách rzeczono / ále káżdy / choćia Láik / ábo świecki ſobie ma przyczytáć / co Pan powiedźiał: [b] Kto nie ieſt zemną / áni zemną zgromádza / ten rozpraſza. Gdy tedy Chryſtus głową wáſzą ieſt / á wy członkámi iego / y przeto obiecał miedzy wámi záwżdy przebywáć z vczeſnictwem ſwym: tedy od tákowéy iedności nie odrywayćie ſie niezupełnym zchadzániem wáſzym. Nie zániedbywayćie ſie ſámi / áni Zbáwićielá ſwego pozbywayćie

Kto ſie nie ſchadza do własné° kośćiołá rozrywa ćiało Kryſtuſowé.

b Luc. 11 ver. 23.

waycie z członków iego / áni ćiáłá iego ſzárpaycie / áni członków iego rozpraſzaycie / áni ſwych prac świeckich nád ſłowo iego nieprzekłádayćie: y owſzem zchadzayćie ſie do kośćiołá káżdego dniá ráno y wieczor / do śpiewánia Pſalmów / y dla czynienia modlitw w kośćiele: ále oſobliwie w Sobotę / á w Niedźielę / który ieſt dźień pámiątki zmartwychwſtánia iego / tákiéy zchadzki nie zániechywayćie: żebyśćie Bogá chwalili zá to że nas ſtworzył przez Chryſtuſá / y dla nas go zeſłał / áby zá nas vmárł / y powſtał od vmárłych / ábowiem co zá wymówkę kto może náleść v Bogá / któryby tego tákiego nabożeńſtwá y ſłuchánia ſłowá Bożégo w táki dźień omieſzkał? dla czego też w ten dźień troiáką modlitwę ſtoiąc czynimy / ná pámiątkę iż trzećié° dniá zmartwychwſtał: y do tego dźieie ſie czytánié Prorokow / y kazánié z Ewánieliéy / ofiárá Mſzéy ś. y rozdawánié pokarmu ś. Iákoż tedy nie ieſt nieprzyiaćielem Bożym / który noc y dźień ná márnych y świeckich rzeczách trawi / á rzeczy wiecznych y zbáwiennych zániedbywa? Kto ná káżdy dźień roſkoſzy y tuczenia ćiáłá ſwego pilnuie / á té rze-

Zániechawſzy ſpraw świeckich do kośćiołá zchadzki ráno y wieczor.

Strofowánié kośćiołá zániedbáiących.

czy które ná wieki trwáią opuſcza: iákoż
tákowym Pan Bóg nie ma onégo zárzu-
cáć ták ſie vſkárżáiąc: Swiętobliwßé
nád was ieſt Pogáńſtwo: iáko ono zádá-
wał miáſtu Hieruzalem mówiąc / iż So-
domá przeſiegłá ćie ſpráwiedliwośćią / á-
bo nabożeńſtwem. Widamy bowiem / iż
Pogáńſtwo ſkoro wſtánie záraz śpießy
ſie do chwały báłwánów ſwych / y niżeli
iáką ſpráwę świecką zácżną / pierwéy
chwałę ich odpráwią: áni żadnego świe-
tá ich nie zániedbáią / y żaden tego nie o-
mießka / by też y nadáléy mießkał / zupełnie
ſie ná ſwych płácách báłwochwálſkich
ſtáwiáią. Tymże ſpoſobem y Zydźi / ná
których tylko ten tytuł zoſtał / ßeść dni ro-
biąc / śiodmégo dniá do bożnice ſie zchadzá-
ią / bez wßelákiégo omießkánia ábo odry-
wánia: choćia vtrácili wiárę / ſłowo Bo-
żé / y moc iego / y ſámé° imienia rzecz włá-
ſną. Judas bowiem wykłáda ſie wyzná-
nié / á oni ſie Chryſtuſá záprzawßy / onégo
vkrzyżowáli. Jeſli tedy ći niewierni y po-
tępieni narodowie ták pilnie ſie zchodzą
do tego co im nic nie pomoże: ty Chrze-
śćiáninie iáko ſie Pánu Bogu wymó-
wiß / który ſie od kośćiołá odrywaß / á nic

Luce 9. ver. 54.

Pogány y Zydźi ná bożeńſtwá ſwé° pilniey-ßy nád Chrześći any.

Zydźi przy tytule tylko ſwego ná zwiſká zoſtáli.

tylko w tym Pogáńſtwá nie náßláduieß /
ále ten czás ná próżnowánié / ábo ná ſprá-
wy Pogáńſkié obrácaß. Słußnie tedy P.
Bóg tákowym zárzući ono vſkárżenié:
[a] Nie przeſtrzegáliśćie nabożeńſtwá mé-
go / áni Pogáńſkiégo / y owßem przeró-
wnáliśćie ich niezbożnośćią. A záśie:
[b] Azaż Pogáńſtwo odmieniło bogi ſwo-
ie / choćiaż bogámi prawdźiwymi nie ſą:
Przebieżćieß wßytkié kráie y wyſpy Po-
gáńſkié / á wywiáduyćie ſie pilnie / ieſli oni
odmienili bogi ábo nabożeńſtwo ſwoie:
á lud móy ważył ſie tego vczynić. A ieſli
kto / iáko Dawid mówi / [c] ßukáiąc wymó-
wek do wymawánia grzechów / zechce ſie
wymáwiáć zábáwámi świeckimi ſtanu
ſwego: niechże táki wié / iż tákowé zabá-
wki świeckié / ábo rzemiesłá ſą / tylko nie-
iákimi pomocámi do vczynku / á religia
ábo nabożenſtwo / ieſt włáſnym á ſámym
vczynkiem: Bo mówi Zbáwićiel: [d] To
ieſt vczynek Boży / ábyśćie wierzyli w te-
go którégo on poſłał / etc. Przetóż rzemiesłá
y zabáwki świeckié odpráwuyćie w do-
rywki / á chwałę Bożą y vczynki zbáwien-
né iáko włáſną robotę: iáko y ſam Pan
vpomina: [e] Czyńćie ſtáránié o táką ży-

a Luce 9. ver. 54.

b Ierem: 2. ver. 10.

Wymówki do wymawánia grzechów w powinnym nabożeńſtwie.

c Pſal. 140. ver. 4.

Bogu ſłużyć włáſna powinność Chrześćiáńſka.

d Ioan. 5. ver. 29.

e Ioan. 6. ver. 27.

wnoſć która nie ginie / ále trwa do ży-
wotá wiecznégo. Przeſtrzegaycie tedy te-
go / ábyſćie nigdy kośćiołá nie opuſzczá-
li: á ieſli to kto vczyni / á ieſzcze wiecéy ie-
ſli do nabożeńſtwá Pogáńſkiégo ábo he-
retyckiégo oderwie ſie / iákoż ſie ten Bo-
gu w dźień ſądny wyráchuie / który opu-
śćiwßy ſłowo Bogá żywiącég / które żyie
y ożywia / y z oſtátniégo potepienia wy-
báwić może / vdał ſie do iákiéy ſchadzki á-
a Pſal: 25 ver: 4. bo náuki ßátáńſkiéy y do kośćiołá / a (iáko
mówi Dawid) ludźi złośćią nárabiáią-
cych / czego zákázuie Bóg przez tego Pro-
roká mówiąc: Miałem w nienawiśći
kośćiół ábo zbór ludźi złośliwych / y z ty-
mi którzy ſie złośliwie ſchadzáią nie wcho-
dźiłem / ánim záſiadał w towárzyſtwie
márnośći / y z niezbożnikámi śiádáć nie
b Pſalm: 1. ver: 1. bede. Y indźiéy: b Błogoſłáwiony czło-
wiek / który ſie nie vdawał zá rádą niezbo-
żnych / y ná drodze grzeßących nie ſtawał /
y ná Káthedrze zárażáiących nie záśia-
dał: ále w zakonie Páńſkim wola iego /
y w zakonie iég bedźie rozmyślał we dnie
y w nocy. A ty Chrześćiáninie opuśći-
wßy ſchadzke w kośćiele / y ćwiczenie po-
bożné / przypátruieß ſie iáſkiniom łotrow-

ſkim /

ſkim / poczytáiąc to bydź świetym / co on
Pogáńſkim y brzydliwym názwał / y w
tym ſie poſpolituiąc / od czego on ćiebie
odłączył. A nie tylko to / ále ieſzcze do Po-
gáńſkich bieśiad y rozmáitych roſpuſt
przyſpießaß / y tám ſie ćiśnieß ábo wku-
puieß / á przypátruiąc ſie tám rzeczom
nieprzyſtoynym / y śpiewánia nievczci-
wégo ſłucháiąc. Podobnoś nie czytał
c Iere: 15. ver. 17. Jeremiaßá / gdy ták mowi: c Nie záśia-
dałem w ſchadzce bieśiáduiących / álem
ſie bał od ſrogośći reki ábo karánia twe-
d Iob 34. ver: 5. go. Tákże Job mowił: d Nie báwiłem
ſie áni towarzyßył z dworſtwem ábo o-
błudnośćią tego świátá / ále vważałem
iáko ná wadze ſpráwy ſwé / żebych przed
Rzeczy podeyźrzánych ſtrzedz ſie ma Chrześćiánin. tobą Pánie niewinnie ſtánął. Czáſem
też Chrześćiáninie báwiß ſie czytániem
ksiąg Pogáńſkich ábo niewiernych: nie
bacząc ſie w tym / że to piſmá ſą ludźi v-
márłych / którzy z poduſzczenia ßátáńſkié-
go napiſáli tákich rzeczy / które należą do
podwrocenia wiáry / y które ich do bál-
wochwálſtwá pobudzáią. Ale wy ćwicz-
cie ſie w czytániu y w náuce Boſkiéy / y
wiecéy to ſobie poważaycie niżeli zabá-
wy świeckie: z pilnośćią ſie gromádząc

do

a Act: 20. ver. 28.

do kośćiołá Bożégo/ [a] którégo on nábył
krwią namilſzégo ſyná ſwego Chryſtuſá
pierworodnégo przed wſzytkim ſtworze-
niem. Ten bowiém kośćiół ieſt córką

Kośćiół ćiálem Chryſtu-ſowym / á wierni członká-mi.

Bogá naywyſzego/ który nas przez ſło-
wo łáſki Bożéy duchownie vrodził/ y
Chryſtuſá w nas mieſzkáiącégo ſpráwił/
którégo ſtawſzy ſie vczeſtnikámi / ieſte-

b Ephes: 5. ver: 27.

śćie członkámi wybránémi/ [b] nie máiącé
żadnéy zmázy ábo zmárſzki/ ábo czego tá-
kowégo / ále rádniéy ieſteśćie iáko świe-
ći y w wierze nie pomázáni/y w nim wy-
konáni ieſteśćie według obrázu ięgo/ który
was ſtworzył: Przeſtrzegaycież tedy tego/
ábyśćie Pogánóm ábo ſtráconym niewier
nikóm w ich bóżnicách/żadnégo bezbożeń

c 2. Cor: 6. ver: 15.

ſtwá nie pomagáli: Gdyż [c] Bogu z diá-
błem żadnégo ſpółku niemáſz: á ći którzy ſie
do tákiégo bezbożeńſtwá mieſzáią/tedy diá
belſkiéy ſpráwy pomagáią: przetóż z nimi
do wiecznégo przeklectwá policzeni będą.

Bieśiad ſtrzédz ſie trzebá tákże y in-ſzych zabaw nie-potrze-bnych.

Strzeżćie ſie nákoniec ſproſnych bieśiad
ábo igrzyſk Pogánſkich/ czar/ wróżenia/
práktykowania/czárnokśieſtwá / y wſzel-
kiégo rozmáitégo zabobońſtwá/ gdyż nápi-
ſano ieſt: Niemáſz wróżenia w Jákobie/
áni práktykowánia w Jzráelu. A záśie:

Num: 23. ver: 21. Deut: 18. ver. 10. Ierem: 10. ver. 2.

Wróżenié grzechem ieſt. A indźiéy záś:
Nie bawćie ſie wróżkámi / práktykowá-
niém/ áni żadnym zabobońſtwem/ y czá-
rowników nie vżywaycie. A Jeremiaſz
ták nápomina: Drogámi Pogáńſkimi

Guſłá y wrożkiw Chrześći áńſtwie mieyſcá nie máią.

nie poſtępuyćie/ y znáków niebieſkich nie
lękayćie ſie. Przeto ludźiom wiernym
trzebá ſie ſchraniáć ſchadzek Pogáńſkich/
Zydowſkich / y wſzelákich Hæretyckich:

Z Hæretykámi zá-śiádáć nie trze-bá.

żeby bezbożeńſtwá ich záżywáiąc / duſz
ſwoich w ſzátáńſkié śidłá nie wpráwili:
y żeby pomagáiąc świąt ábo ſchadzek
ich bezbożnych/przeklectwá/tákże y kará-
nia ich vczeſtnikámi nie zoſtáli. Trzebá

Jármárk Chrześći áńſki/ o-kup wie-źniów z Pogáń-ſtwá.

ſie też ſtrzedz y iármárków Pogáńſkich y
igrzyſk które ſie ná nich dźiewáią. Doſyć
Chrześćiáninowi ná tym iármarku / kie-
dy iáką duſzę záwiedzioną wykupi y po-
zyſcze ku zbáwieniu: przeſtawáiąc ná tá-
kim doſtátku/ bez którégo żywot człowie-

Pogáń-ſkie zabá-wki Krze-śćiánóm nie przy-ſtoyné.

czy bydź nie może. Zániechaycie tedy w-
ſzelkich pomp báłwochwálſkich tego ś-
wiátá/ kuglárſtwá / iármárków ábo tár-
gów nieſpráwiedliwych / bieśiad nievcz-
ćiwych/ zwad/ poiedynków/ y wſzelákich
krotochwil diabelſkich. A w ſchadzkách

Kośćiel-négo po-rządku trzymáć śie trzebá

kośćielnych táki porządek miedzy ſobą zá

chowaymy. Wy młodßy w kośćiele Bo-
żym / po chwale Bożéy pilnuyćie vczći-
wych zarobków wáßych / abyśćie y ſámi
bez krzywdy bliżnego żywność mieć mo-
gli / y iáłmużny nie wyćiągáiąc ieſzcze dru-
Robota włáſna Chrześćiánie żyć máią przikłádem Apoſtołów.
gich niedołężnych zákłádáli. Bo y my
którym rozśiewánie ſłowá Ewánieliéy ś.
należy / przećie tákowych zarobków y pra-
céy rąk ſwoich gdy czás ieſt nie zánie-
chywamy. Bo iedni z nas ſą rybitwi /
drudzy tkacze / ábo namiotów robotnicy /
drudzy oracze ábo ogrodnicy / żebyſmy ni-
Prace y roboty w Piſmie ś. zalecenie. Prou: 6. v. 6
gdy nie proznowáli. Mowi bowiem Sá-
lomon: Ty leniwcze idź do mrowki / y
náśláduy roboty iéy / á bądź medrßy nád
nie. Bo oná nie będąc żadnym rolni-
kiem / y nie máiąc Páná nád ſobą ktory-
by ią przymußał / lećie nápzząta żywnośći
y roſtropnie ią záchowuie. Abo idź do
pſczoły / á vcz ſie od niéy / iáko ieſt pilną
robotnicą / y iáko vczćiwie robotę ſwą
ſprząta: którey pracéy hoynéy / y pożytku /
y królowie / y lud poſpolity do zdrowia zá-
żywáią. A choćia ieſt máluczka y ſłába /
przećie ták zacna ieſt / że iey roſtropność
bywa przyczytána. Dokłada ieſcze Sá-
a Prouer: 6 ver: 9.
lomon: a Pokiż leniwcze będzieß leżał /

kiedyż

kiedyż wżdy ze ſnu ocknieß: ieden raz
ſpiß / drugi raz śiedźiß / drugi raz drzymieß:
raz záśie głowę ręką podeymuieß: á zá
tym przyidźie ná ćie zły towárzyß / nędzá
y vboſtwo: ále gdy będźieß czérſtwym /
pilnym / tedy iáko źrzodło wypłynie żni-
wo twoie / y nędzá iáko zły gość od ćiebie
b Prou: 12. ver. 11, Eccl. 4. v. 5. Prouer: 19. ver: 24. Eccleſ: 10. ver: 18.
vćiecze. Nieſzcze indźiey mówi: b Kto
orze źiemię ſwoię / náie ſie chlebá. Y ná
inßym mieyſcu: Kto proznuie / zákłada
ręce ſwoie / y ſam ćiáło ſwoie trawi. Y
potym dokłáda: Leniwiec który ręce ſwo-
ie kryie / nie może ich donieść do vſt ſwo-
ich. Y záśie: Dla proznowánia rąk / o-
báli ſie chálupá. A ták robćie vſtáwi-
cznie / bo wádę człowieká proznuiącego
c 2. Theſal: 3. ver: 10.
trudno vleczyć: c á kto miedzy wámi nie
robi / niechże też nie ie / bo Pan Bog náß
nienawidźi proznuiących / y w iego vcz-
niách / zgołá ſie tácy náydowáć nie máią.

Rozdźiał trzeći: O wyſtępkách niektórych Chrześćian, w odpráwowániu chwały Bożéy.

Do tąd ſłowá nápominánia Apo-
ſtolſkiég / które my Chrześćiáni / gdybyſmy

teraz

teraz záchowywáli / á tákie ſchadzki czy-
nili / záprawdę byłoby w nas znáć ono co
Matth: 18. ver: 20. Pan obiecał: Gdźie dwáy ábo trzey z
was ſą zgromádzeni w imię moie / tám y
ia ieſtem we śrzodku ich. Co właśnie
ſchadzce przy Mßey ś. może bydź przyczy-
tano / ktora przynamniey trzech ábo dwu
oſob potrzebuie: á kremu właśnie w imię
Zgromá-dzeniu przy Mßéy ś. obecny Chryſtus. Páńſkie / gdyż ſie tám ſpráwá iego wła-
ſna odpráwuie: y on ſamże tám ieſt wła-
ſny w pośrzodku ich / iáko naywyßßy ofiá-
rownik / y ſam báránek który ofiárowány
bywa / y tenże ſam Bog / który poſpołu z
Oycem y z Duchem ś. ofiárę przyimuie.
Korynt-czyków przygá-ná Chrze-ścian do lega. 1. Cor: 11. ver: 17. Ale żal ſie tego Boże iż coś inßego widźi-
my / á práwie coś podobnégo / w czym
ono Apoſtoł przymawia Korynczykóm
ták piſząc: W tym was nie mam z czego
chwalić / iż ſie nie ku lepßemu ále ku gor-
ßemu ſchadzacie: bo káżdy z was (może-
my ták ſłußnie ku náßey rzeczy odmienić)
wyprzedza ſie z wyſłuchániem właſnéy
Mßéy ſwoiey: więc ieden pośći / á drugi
iuż ſobie podpił. Co ná to ſie rozumieć
może / gdy ono bywa doſtátek káplanów
ábo zakonników / tedy ludźie poſpolićie
dla powagi ábo wczáſów ſwoich / zwła-

ſczá w świętá pogardzáią Mßą wielką /
która dla tego wielką ábo Conuentualis
gromádną ieſt názwána / że iéy wßyſcy w
Fárze będący ſłuchác powinni / okróm Mßa w Farze ſłuchana bydź ma.
wielkiéy ábo ſłußnéy przyczyny. Tą tedy
pogárdziwßy / niektorzy wynáyduią Mße
właſné y pokątne / ktore y bárzo prędko / y
czáſem przećiwko Regulóm vſtáwy ko-
ścielnéy / z przyſádzeniem iákiéy priwáty /
bywáią odpráwowáné / áby prędziuchno
w kośćiele nabożeńſtwo zámachnąwßy
oné dni święté ná świecewách y wczá-
ſách ſwych były trawioné. Wnieſiono tu Dworſkiemßéy ſłuchanié
do Polſki y ow obcy obyczay / ábo wła- y drugim
ſniéy nieobyczay / gdy niektorzy ná iedno powzda-
koláno w kośćiele przyklęknąwßy / á ga- wánié.
dkámi on czás ſtrawiwßy / ábo co raz to
wßytkie kąty y podwiki okiem przewie-
dziawßy / po dworſku Mßey wyſłucháią.
A z kośćiołá wychodząc / drugich z ſobą
wrácáią dáruiąc ich ſwoią Mßą ábo na-
bożeńſtwem / ieſli czego názbyt wyſłuchá-
li. Więc y w onéy gromádźie / która przy Nabożeńſtwá świeckie-
wielkiéy Mßéy zoſtawa / (o nieſczęśćie go w kośćiołách
Chrześćiáńſkie) coś podobnégo vpátrzyß / żywe wy
co ſie ono Moyżeßowi ſtáło. Bo kiedy malowa-
ſie wrácał od Páná Bogá z zakonem ie- nié. Exod. 32. ver: 17.

go ná táblicách piſánym / w drodze vſły-
ſzał iákiś chwin / ábo wołánie w woyſku
ábo w obozie / gdzie lud Boży był zgro-
m ádzony. Powiedział ſługá iego Jozue/
że to ieſt okrzyk woienny. Odpowiedział
Moyzeſz: Nie ieſt to wołánie vpominá-
iące do boiu / áni też okrzyk gonienia nie-
przyiaćielá/ álc ia głos bieśiáduiących ſły-
ſzę. Bo záprawdę zchadzká Chrześćiáńſka
do Mſzey ś. ieſt iáko woyſko porządnie
vſzykowáne / przećiwko nieprzyiaciołóm
duſznym y piekielnym: któregz woyſká He-
tmánem ieſt ſam Pan Chryſtus / támże
przy tey ofierze wyrážáiący zwyćieſtwo
ſwé / ná krzyżu nád ſzátánem ſpráwioné.
Lecz gdy tenże Hetman y Biſkup náſz z
niebá poyrzy ná to nabożeńſtwo náſze / z
tákiey gromády więcey świetckiey niżeli
nabożney/ náſłucha ſie głosów/ nie do v-
ćiekánia ábo wyſtrzegánia grzechów/áni
też do boiu przećiw ſzátáńſkim pokuſom
należących: ále rádniey náſłucha ſie gło-
sów krotochwilnie śpiewáiących: ábo ſá-
mé vſzy páſących: iáko ſie ono przed Pro-
rokiem Ezechielem ſam Pan vſkárża:
Przychodzą do ćiebie w poſtáwie ludu
nabożnego / y záśiadáią przed tobą lud

Zbór przi Mſzéy ieſt woyſkie przećiw ſzátánowi.

Nabożeńſtwo w kośćiele ma być nabożné nie krotochwilné.

Ezech: 33. ver. 31.

móy y ſłucháią náuki twoiey á nie czynią
iey: bo ią ſobie w pioſnkę vſt ſwoich obró-
cili. Tákieć záprawdę ſą ſkutki y pożytki
kázań náſzych: z których wróćiwſzy ſie / á-
bo ſkrzętné Quæſtiæ ábo gadki rozbierá-
ią/ ábo wymowę káznodźieyſką z pochlé/
bſtwá chwalą / ábo záśię káżdy według
ſmáku cieleſnégo tym y owym przymá-
wiáią: ále żeby ie ku odmiánie y popráwie
żywotá wſpomniono y co czyniono / to
rzadko vſłyſzyſz. Więc y w sámym kośćie-
le / gdy ſie poſpolitému záśiedzeniu przy-
párzyſz / czáſem ktoby obyczáiu niewie-
dział / bieśiedzie ábo weſelu iákiemu coś
podobnieyſzégo oſądzi. Náſłucháliſmy
ſie wieku náſzégo / y náczytáli przymowek
hæretyckich/ gdy nabożeńſtwá náſze Ká-
tholickie / bieśiádom ábo vcztom / niżeli
wieczerzy Páńſkiey podobnieyſze bydź zá-
dawáli: á to gdy ſie náſzło poſpołu mę-
żczyzn y białychgłów dobrze ſtroynych/ y
miedzy ſobą / álbo przećiw ſobie śiedzą-
cych / dla ſpólnégo wypátrowánia. Do
tego śpiewánia/orgány/y rozmáité Mu-
zyki/ nie mogły płáczu/pokuty/y nabożeń-
ſtwá/ ále rádniey dobreymyśli przyczynić.
Prawdá iż ći źli ludzie nieſłuſznie nas w

Kazánia ſkutki świetckie.

Nabożeńſtwá świetckiego w kośćiele wizerunk.

tym poſądzáią: gdyż inßa rzecz ieſt dobra vſtáwá/á inßa rzecz złé iéy vżywánié. Jednoć przedśię/ Chrześćiánie moi/wedlug [a] Páwłá ś. kiedybyſmy ſie ſámi ſądźili ábo ſtrofowáli/nie bylibyſmy od nieprzyiaćiół ták ßkálowáni. Bo prożno to ochrániáć/áni ſie godźi/iuż nie o wßytkich mówiąc/ále bárzo ſie zchadzki Chrześćiánſkié do kośćiołá/ od tych iákiéz dawná były/ y bywáćby miáły/odmieniły. Bo zá Apoſtołów y potym/płeć męzka y białogłowſka/ wchodzenie do kośćiołá/ y pośiedzenie różné y rozdzielné miáłá/czego doglądáli v mężczyzn Oſtiarze ábo Odźwierni duchowni/ á v białychgłów Diáconiſſy nabożné kośćiołowi oddáné białégłowy/ktorych vrzędów teraz tylko tytuły zoſtáły. Ktemu mężczyzná wchodźili do kośćiołá w odźieniu ſkromnym/ſtátecznym/y nabożenſtwu przyſtoynym: tákże y białégłowy ([b] iáko vpomina Apoſtoł) trzeźwo vbráné/y nákrywáiąc twarzy álbo głowy ſwé dla Anyołów. A tych czáſów im dáléy tym wiecéy/ze wßytkiéh świátá/zwłaſczá tu do náßey Polſki/zebráło ſie/y co raz przybywa kroiów y ſtroiów ták koßtownych/zbytecznych/y nád rozum wymy-

a 1. Cor: 11 ver. 31.

b 1. Timo: 2. ver. 9.

Stroie białogłowſkié nie tylko nabożenſtwu/ ále y rozumowi przećiwné.

ſlonych/iż ſłußnie [a] według Apoſtołá/nie trzeźwymi/ ále piiánymi/y błazenſkimi mogą bydź názwáné; w ktorych nie tylko iuż pompy/ bieśiády/ y rozpuſty ſwé odpráwuią/ ále ſie też nimi y w kośćiele popiſuią przećiwko onému vſkárżániu Prorockiému: [b] Biádá y potępienié wam/ ktorzy do kośćiołá Bożégo ſtroyno y z pompámi wſtępuiećie. Ważą ſie też tego tákié nieſczęſné białégłowy/ nád iáſné zákazánié [c] Piotrá ś. że nie máią vżywáć przypráwy áni tráfienia włoſów/ áni oſádzenia złotem/ iáko ſie poſpolićie dźieie/ gdźie nie tylko ßyię złotem y drogimi kleynotámi/ ále też ßáty od głowy áż ku źiemi/pontałámi/iáko niebo gwiazdámi/oſádzą. Wiec ſámych ßat ná iedney perſonie máło nie ták wiele/ iáko ſkór ná cebuli/ ábo farb na obráźie/iedná ßátá drugiéy ozdobę wyſtáwiáiąc/ á połowicę ná ſobie nioſąc/ á oſtátek po błoćie zá ſobą włocząc/ ábo iáko dyabelſki krzyż tego świátá zá ſobą dźwigáć roſkázuiąc. [d] A co onto Dawid tákowé ſtroie Pogánſkié przeklináiąc/ przypodobał ie ſtroióm kośćielnym: to teraz wywróćić muśimy/iż ozdoby kośćielne gáſną przed ſtroiámi biało-

a 1. Cor. 11 ver. 10.

b Amos 6. ver. 1.

c 1. Pet. 3. ver. 3.

Białé głowy w kośćiele ſtroyniey ßé nád obrázy przećiw zdániu Dawidowému.

d Pſal. 143. ver. 13.

Swiet-
ckie ſtro-
ie kośćio
łowi o-
chedoſt-
wo odéy-
muią.

głowſkimi. Bo co ſie miáło ná ocʒdo-
ſtwo kośćiołów y chwały Bożéy obrácáć/
to ſie wielekroć obráca ná ſtroie y ozdoby
tego śćierwu ćieleſnégo á roſpuſtnégo/
którym wiecéy niż obrázámi iákimi w ko-
śćiele ſie popiſuią/ y drugich do zgorßenia
y złey pożądliwośći przywodzą. A co

a 1. Cor. 11 ver. 10.

ono a ś. Páweł roſkazał białymgłowóm
w kośćiele głowy ábo twarzy ſwé nákry-
wáć dla Anyołów: to niktórzy rozumieią
o włáſnych Anyołách/ którzy dla podo-
bnych ozdob byli do grzechu z tákowé-
miż niewiáſtkámi przyßli: z któréy przy-
czyny/ świát potym był potopem wygu-
biony. Jákóż pokazáło ſie wyßéy/ iż przy
téy nayświetobliwßéy ofierze/ Anyoło-
wie przybytnośćią ſwą ſyná Bożéğ chwá-
lą. Otóż ieſli nie ćieleſné tedy duchowné

Z zbyt-
nych ſtro
iów zgor
ßenié du-
ßné y ćie
leſné po-
chodźi.

zgorßenié/ ztąd przy bytnośći Boſkiéy
odnośić mogą. Ale drudzy przez Anyo-
ły właſniéy rozumieią kápłany/ y inßé ſłu-
gi Boże do nabożeńſtwá ſie gotuiącé/
którzy przynamniéy do złéy ábo niepotrze-
bnéy myśli/ z tákiéy wyſtáwnośći/ iákoby
ßynkownéy białogłowſkiéy/ przychodźić
mogą. Przetóż świetobliwa owo byłá v-
ſtáwá/ á oſobliwie w tym tu mieśćie/ któ-

Do ko-
śćiołá
ſtroyné
chodze-
nie.

rą Krolowéy Bonie przyczytáią/ iż białé-
głowy zámężné/ álbo wdowy/ ćiemno y
długo rąbkámi zákryté/ po vlicách ábo do
kośćiołów chodźiły: y ßláchćianki choć
iuż pod czapką/ tákowégoż nákryćia vży-
wáły. Co wßytko widzeże iuż po wielkiéy
cześći vſtawa. A kiedy káznodźieie o ták

Páſté-
rzów du-
chow-
nych w
kośćiele
przegla-
dánia.

zbytnie/ y gorzéy niż Pogáńſkié ſtroie/ á
zwłaſczá w kośćiele wołáią (iákoż bárzo
rzadko/ którzy ſie tym przykrzą) naydą ſie
tákié perſony co mówić śmieią: A gdźież
ſie pokázáć iedno w kośćiele? gdyż ſie nie
káżdemu weſela ábo bieśiády doſtáć mo-
że/ á kośćiół káżdému wolny? O wymó-
wko nie Chrześćiáńſka/ ále ßátáńſka/ ka-
ránia piekielnégo godna. Té rzeczy/ y in-
ßé podobné/ które ſie opuſzcáią/ muśiáły
ſie tu mieczem ſłowá Bożégo/ choć po-
dobno nie bez bolu ludźi roſpuſtnych/ o-
tworzyć/ y od kośćiołá Bożégo/ day Boże
do końcá odćiąć. Ale y Páſtérze ducho-
wni/ niewiem iáko w tym winni nie zo-
ſtáną/ gdy ábo ludźi w tym nie vpominá-
ią/ ábo raz y dwá vpomniawßy vſtawá-
ią/ á do kárnośći kośćielnéy nie przyſtępu-
ią/ przez iáwné wymieniánia/ od kośćiołá
odkázowánia/ y przez klątwy/ których po-

spolićie o pożytki swé / á rzadko o chwałę
Bożą vżywáią. A owszem náydą sie tácy /
którzy do tákowych zbytków pobudkę ábo
przykład iáki ná sobie zostáwuią / zbytni-
mi dostátkámi y stroiámi / ábo choćia o-
chędożeństwy / świecki stan wyrównywáiącémi. Tákże y przy chwale Bożéy /
gdy opuśćiwszy dawné / proste / skromné / y
czásem żałobné śpiewánia / pielgrzym-
stwo y wygnánie stanu Chrześćiáńskie-
go w tym żywoćie znáczące: wysádzáią
sie częstokroć ieden ná drugiego ná roz-
máite y wymyślne Muzyki / y wykrzyki
świeckié álbo biesiedné: ták iż czásem
wesela ábo biesiády od chwały Bożey nie
rozeznáć / zá czym miásto paciérzá ábo na-
bożeństwá / myśli Chrześćiáńskie do iá-
kieyśi vćiechy ćielesnéy / y nápásienie v-
szów bywáią oderwáné. A rzadko sie kto
naydźie / ktoby w tym vpomniał: choć te-
go [a] ś. Concilium Trydentskie iásnie zá-
kázuie. Nie ták tedy / moie miłé Chrześći-
áństwo / nie ták trzebá sie przy Mszéy ś.
spráwowáć / gdyż tá ofiárá naychwále-
bnieysza / o któréyśmy mówili / przekłada
nam nie pompy / nie wesela / nie biesiády /
nie tryumphy: ále Páná á Zbáwićielá

Muzyk świátowych nabożeństwo Chrześciáńskié nie przepuszcza.

[a] Concilij Trident. sess. 22. de curtelis circa Missam.

nászégo wszytek żywot vtrapiony / który
podéymował zá zbáwienie násze / y iego
rozmáite prace / trudy / vtrapienia / wzgár-
dy / przymówki / vrągánia / á przed męką ie-
go rozmáite potwarzy y sromocenie / bi-
ćia / kátowánie / y nákoniec one gorzką y
niewinną śmierć krzyżową. A tákowé
wspominánie / nie tylko sie ku zbáwieniu
nászému zá zasługą iego dźieie / ále też dla
przykłádu nászégo / żebyśmy krzyż nász du-
chowny zá nim dźwigáiąc / przez pokutę /
wzdychánia / łzy / vtrapienia / y modlitwy
gorące / z nim pospołu ćierpiąc w tym ży-
woćie / iego też chwały y tryumphu w przy-
szłym żywoćie dostąpili. Toć to / moi mili
Chrześćiánie / iest własné nabożeństwo
téy to naświętobliwszéy ofiáry. Gdźie
nam nie przekłádáią dobréy myśli / muzyk
y piosnek wystáwnych / y vszy pásących /
nie chwały álbo tryumphów / iáko z pe-
wnego zwyćięstwá: ále nabożné opiewá-
nia słów świętych / do boiáźliwego poty-
kánia z nieprzyiaćielem nászym / y zwy-
ciężánia wszelákich pokus. Do czego Chry-
stus kápłan y Hetman nász niebieski / iá-
koby z niebá poglądáiąc / przekłada nam
y vkázuie drogę zá sobą / nie przez poćie-

Msza wyráża wszytek żywot Páná Chrystusów vtrapiony y męke.

Msza wspominkiem przyszłe° prześládowánia Antychrystowégo.
Dan. 8. v. 12
cap. 9. v. 27
cap. 11. ve. 31. 37.

chy tego świátá / ále przez wszelákie nieszczęścia y przećiwnośći / á ostátecznie przez
ono ostátnie prześládowánie Antychrystowé: który dla tego naywięcéy tę dostoyną
ofiárę zniesie / y teraz ią przez członki swé
Haeretyki borzy / áby naywiętszą obronę
przećiwko sobie / która we Mszéy iest / ludźióm wiernym wydárszy / swoie tyránstwo tym snádniéy wykonáć mogł. Náкoniec przy Mszéy ś. iáko Páwel ś. náucza / bywa nam przypominánę ono ostáteczné przyszćie ná sąd Jezusá Chrystusá /
który iáko w téy ofierze sstawa sie nam
przyczyncą y vbłagániem nászym: ták sie
ondzie pokaże srogim á nie vżytym sędzią
ku odpłáćie dobrym ábo złym / káżdému
według vczynków iego. Obaczćie sie tedy
Chrześćiánie / przez dostoyné tákowégo
nabożeństwá odpráwowánie y vczesnictwo: ocuććie sie káplani y Pásterze duchowni / przez pilnieyszą ták skázonégo nabożeństwá náprawę: pomożćie sobie
społecznie oboy stanie Chrześćiánski / ták
duchowny iáko y świetcki / áby nas wszytkich on ostáteczny y spráwiedliwy sędzia /
w on srogi sąd swóy / ználazł ták vszykowánych / iáko ono opisuie Dawid święty:

Msza przypomina koniec nász ostáteczny.
1. Cor. 11. ver. 16.
wtedy

Nápominánie ku nabożeństwu przy Mszéy ś.

a Psal. 49. ver. 5. 23.

a Zgromadźćie mu święté iego / którzy
zporządzáią testáment ieg ná ofiárách. A
záśie potym mówi támże: Ofiárá bowiem
chwały vczći mię: y támtedy drógą / którą
mu (tákiému ludowi swemu) okáże zbá-
wienie Boże / to iest sámégo Zbáwićielá.
b Jákie zgromádzenie áby sie w on ostá-
tni czás w nas nálázło / potrzebá ábyśmy
sie do niego sporządźili y vszykowáli táką
pokutą y nabożeństwem / które opisuie
Joel Prorok ták mówiąc: Teraz tedy
mówi Pan: Náwrácaycie sie do mnie w
zupełnym sercu wászym / w poście y w płá
czu / y w vtrapieniu / y rozdzieraycie sercá
wásze / á nie száty wásze: y náwrácaycie sie
do Páná Bogá wászego: gdyż łáskáwy y
miłośierny iest / ćierpliwy y wielkiégo miłośierdzia / y vżyty nád złośćią ludzką. A
co wiedźieć iż sie do nas obroći / y odpuśći
nam / y zostáwi nam błogosłáwieństwo
swoie / ofiárę Pánu Bogu nászému. Zátrąbćież w trąbę ná górze / ábo w kośćiele
Sion / záczniéie świętobliwy post / zwołaycie pospolstwo / zgromadźćie lud / poświęććie kośćioł / to iest / zebránie swé:
zwołaycie stárców / zgromadźćie dźiatki /
którzy pierśi vżywáią. Niech oblubieniec

Szyk nabożeństwá Chrześćiánskié go.
b Ioel. 2. ver. 12.

zániecha łożá ſwego / y oblubienicá zám-
knienia ſwego. Miedzy kośćiołem á ołtá-
rzem niech płáczą kápłani ſłudzy Boży/á
niechay mówią : Przepuść Pánie / prze-
puść ludowi twemu : y nie daway dźie-
dźictwá ſwego ná hánbe/áby mu Pogán
ſtwo pánowáło. Coż tedy mówią ludźie
niewierni : Gdźież ieſt Bóg ich? Ato zá-
wźiął ſie Pan Bóg żalem ſwym zá źiemią
ſwą/ y przepuśćił ludowi ſwemu. Do tąd
słowá Prorockié.

Rozdźiał czwarty: O drugiéy prze-ſtrodze Apoſtolſkiéy z ſtrony pro-znowánia, y grzechów, zwłaſzczá w Polſzcze, z tąd płynących.

AJż w przeſzłéy náuce y nápominá-
niu ſwym Apoſtołowie śś. z wielką pil-
nośćią y dowodámi Piſmá ś. ſtrofuią
Chrześćiány z proznowánia od robot y
zábaw vczćiwych / Nam / Polacy mili /
oſobliwie to nápominánié Apoſtolſkié
ſłużyćby miáło/ ktorzy nád inſzé Narody
iákieś niedbálſtwo ábo oźiębłość w ſprá-
wách nabożeńſtwá / y inſzych rzeczy po-
trzebnych pokázuiemy : ták dálece / iż iá-

Putnoścnym Narodóm iáko oſtátnim Gnuśność też oſtátnia pánuie.

ko inſzym Narodóm Chrześćiánſkim o-
ſobliwé przymioty z śiedmi grzechów
głownych ábo śmiertelnych/przywłaſzczo
né bydź mogą : ták też nam w Chrześći-
áńſtwie iákoby oſtátnim / oſtátnia ſie też
Acedia, to ieſt iákaś gnuſność doſtáłá.
Bo naprzód / iáko z łáſki Bożéy mamy
wrodzoną ſkłonność y pochop do wiáry
Kátholickiéy y inſzych pobożnośći / (w
czym naprzód Apoſtołowie vpomináią)
które z łáſki Bożéy v nas ſą znáczné: gdy
byſmy w tym ſtáteczność y powinną go-
rącość pokázowáli/nie chwytálibyſmy ſie
byli ták prędko obcych náuk y kácerſtw : y
niedoználibyſmy byli ták wielkié° vpadku
wiela duſz ludzkich w oyczyznie náſzéy/któ-
rég dopiero teraz żáłuiemy : wiec y ten o-
ſtátek błedów łácnieyby mogł być do koń
cá wykorzeniony. Ale cóż czynimy? w ko-
śćiele ábo przy nabożeńſtwie/kácerſtwem
y Hæretykámi iáko táko brzydźimy ſie : á
potym poſpolitym obcowániem / kuma-
my ſie z nimi / towárzyſtwem/ záchowá-
niem/ gośćinámi/ powinowáctwy / ſto-
łowym záśiadániem / przypuſzczániem do
vrzedów y doſtoieńſtw poſpolitych : á
nie tylko przyimuiemy/ále czáſem ich wa

Religia oziębła w Polſcze Kácerſtwá płodźi.

Kátholicka oziębłość Heretyki zápala ku szkáźie pospolitey.

bimy / y onym deferuiemy / y tym sámym onych przećiw kośćiołowi mocnimy: ták dálece / iż dla ich práktyk / á dla niektorych Kátholików oziębłych przeglądánia / nie tylko Religia Kátholicka / ále też y Rzeczpospolita do końcá sie vspokoić / áni dobrego postánowienia bráć nie może. W czym iśći sie nam ono / czym Pan Bóg w zakonie swym dawno przegrażał ták mówiąc o ludźiách różnego nabożeństwá. Toć są narody / ktore zostáwił Pan áby sie w nich obaczał / ábo przestrzegał Izráel / to iest lud Boży. A indźie vpewnia: iż iesli ich do końcá ludźie moi miedzy sobą ćierpieć będźiećie / sstáną sie wam / mówi / iáko gwoźdźie żelázne w oczu / y iáko włocznie w bokách wászych / y będą sie wam przećiwić w źiemi mieszkánia wászego. A zá tym cokolwiek vmyśliłem był onym vczynić / to was sámych podka. Vchodząc tedy tey przegrożki Boskiey błogosłáwieni Apostołowie y Mistrzowie nászy w przeszłym nápominániu odwodzą nas / nie tylko od tákowych sámych błedów / ále też od okázyey przyczyn ich: zákázuiąc pilno z niewiernikámi towárzystwá y pospolitowánia / y wszelkich

Chowánych Heretyków iáki pożytek. Iudic. 3. v. 1. Nmu. 33. ver. 55.

náuk

Kácerskich náuk y obcowánia Apostołowie zákázuią.

náuk ich / bądź słowem ábo pismem podánych. Gdyż y sam Pan kazał sie nam wystrzegáć kwásu Pháryzeyskiego / który iest fałszywé y pokryte nabożeństwo / wilczym obyczáiom / á owczemu odźieniu przyrównáné: gdyż według Apostołá / máluczka odrobiná kwásu / wszytkę dźieżę zákwasza / y náuká hæretycka szerzy sie iáko wrzód Káncer: ktorym oboim podobieństwem bywa wyrażány srogi á skryty iad / ktory kácerska náuká w sobie ponosi. Bárzo tedy potrzebnie práwo kośćielnéw narodách Chrześćiáńskich [a] zákázuie kazánia y wszelákich pism ábo kśiąg Religiey dawney Kátholickiey ábo pobożnośći obyczáiom przećiwnych: tákże też y tákich pism wydawánia / czytánia / y nákoniec v siebie chowánia. Co przećie w nászym królestwie choć Kátholickim do tego czásu wolno: że y teraz sektá Ariáńska ábo Nowochrzceńska / tym sámym ná niektórych mieyscách nie vstawa / iż co raz to nowych sekt y pism ábo kśiąg wszelkiego bluźnierstwá pełnych sobie podawáią / y one do obcych kráiów wynoszą. Záczym trzebá sie bać onego karánia Boskiego wyszey przypomnionego: gdy mowi:

Matth: 16. ver: 12. Matth: 7. ver: 15. 1. Cor: 5. ver: 6. 2. Cor: 2. ver: 17.

a Concilii Trident: Sess: 4. ex Concil: Lateranen.

Com

b Num. 33. ver. 56.

b Com im vczynić myślił/ to was ſámych podka. Wtory ſpoſob Acediey ábo gnuſnośći ſtrofuie to nápominánie Apoſtolſkie/ iż Chrześciánie/ miłości w chwale Bożey/ ku vczynkom pobożnym / y miedzy ſobą ſpráwiedliwośći / przekładaią cieleſne żądze ſwoie y zbytnie ſtárania tego świátá: chocia Zbáwiciel náſz z pilnośćią nas tegż náuczył / c iż naprzod mamy ſzukáć krolestwa Bożego y ſpráwiedliwośći iego / á zá tym dopiero potrzeby docżeſne máią nam bydż przydáne. Co też oſobliwie Apoſtołowie w tym nápominániu wyrażáią mowiąc: Iż ſłużyć Bogu y zbáwieniu ſwemu/ to ieſt własna robotá Chrześciáńſka/ á ſpráwy doczeſne/ tey roboty ſą pomocámi: Ale gdy zbytnie ich ſtáránie będźie/ rádniey przekáżą do ſłużby Bożey będą: Bo prawdźiwie vczy Auguſtyn ś. iż to ieſt fundáment wſzytkiey ſkázy Chrześciáńſkiey/ tych rzeczy vżywáć tylko do potrzeby/ w ktorychby ſie kocháć potrzebá: á w tym ſie kocháć / czegoby iedno do potrzeby vżywáć ſie miáło. Ktoremu nierządowi/ wſzytek świát teraz podległ/ kiedy miłość y chwałá Boża / odpráwá rzeczy ſobie zbáwiennych / ſpráwiedliwość/ miłośierdźie / y vczynki pobożnośći/ z okázyiey tylko/ ábo z poſtáwy/ ábo z potrzeby y przygody iákiey/ krotko/ ledáiáko/ y iákoby w dorywki / poſpolićie bywáią odpráwowáne / á do roſkoſzy nędznego ćiáłá/ do roſpuſty / y potym záśie do niepobożnego zgromádzenia y łákomſtwá / wſzytek vśilek ludzki y żywot bywa obrácány: ták iż co z zbytkow świeckich/ ábo z łupieſtwá niepobożnego zbędźie / to ſie dopiero chwale Bożey ábo pobożnośći doſtawa: ábo záśie / dla tego ſie ná pobożność vdźiela / áby ſie więcey łákomſtwu ſwemu przygárniáło. Więc zá tym cnoty Chrześciáńſkie nie náyduią ſie ſczere / gdy ſie poſpolićie dla tego zwierzchu pokázuią / áby ták iáſną niezbożność iáko táko pokrywáły. Potrzecie gnuśnośći Apoſtołowie przydawáią proznowánie / od ktorego świádectwy z Piſmá ś. pilnie Chrześciány odwodzą. A ſłuſznie/ gdyż proznowánie było niejáką naypierwſzą okázyą vpadku ludzkiego w Ráiu / a gdźie człowiek był poſtánowiony / nie do proznowánia/ ále żeby w onym Ráiu robił y ſtrzegł go / á Ewá miáſto tego wdáłá ſie (iáko b mowi Medrzec ś.) w

Gnuśność do rzeczy zbáwiennich á ochotá do świátowych.

c Matth. 6. ver: 33.

Żywot Chrześciáńſki ná czym należy/ á iáko bywa opák wywracány

Auguſt li. de Doctrina Chriſti cap. 4. De Ciuit: lib. 11. cap. 25. Et lib. 83. quæſt.

Vczynki pobożne czym teraz przybáwione.

Proznowánie iáko pierwſze ták wſzego złego początkiem.

a Gen. 2. ver. 16.

b Eccl. 7. ver. 30.

gadki nieſkonczoné/ to ieſt / z wężem pie-
kielnym / który ią do grzechu przywiódł.
Zá czym oná wolna y roſkoßna robotá /
obróćiłá ſie dekretem Boſkim w wiekui-
ſté niewolſtwo y robotę iákoby bydlęcą:
gdy rzeczono człowiekowi: [c] W poćie
czołá twego / będźieß vżywał chlebá twe-
go/ poki ſie nie rozſypieß w źiemie / z któ-
réy ieſteś wźięty. Tegóż poświadcza
[d] Job / iż táko z przyrodzenia ptak ieſt
ſtworzony do latánia/ ták człowiek do ro-
boty. Przetóż żywność z roboty záleca
Dawid mówiąc: [e] Zarobki rąk twoich
będźieß iadł / tedy ſczeſliwy będźieß / y w-
ßytkoć ſie dárzyć będźie. Przećiwnym ſpo-
ſobem proznowánié wßytkieg złégo przy-
czyną bywa. Bo mówi Mędrzec/ iż wiele
złego náuczyło proznowánié. Co ſie po-
kazáło w Ráiu / iákom wyßéy wſpomi-
nał. Przetóż ſłußnie Hieronym ś. prozno-
wánié názwał przednieyßą bronią ßátáń-
ſką: y Chrześciáninowi oſtrożnému rá-
dźi záwżdy ſie iáką vczćiwą robotą zábá-
wiáć/ żeby go dyabeł prozniuiącym do ku-
ßeniá nie záſtał. Tákże ſie rozumieć może
ona ſtráßliwa przeſtrogá Páńſka / gdy
mówi / [c] iż duch nieczyſty od człowieká

Robotá vczćiwa żywot człowie-czy.
Gen. 3. ver. 1. 19.
d Iob 5. v. 7
e Pſal. 127: ver. 2.
Prozno-wánié iá-ko we w-ßem ßko-dliwé.
Ecclesi. 33. ver. 29.
Hieron: in Eſech: ca. 16. Et Epist 4. ad Ruſticum.
e Lucæ 11 ver. 24.

prze-

przez pokutę wygnány / gdy go potym
znaydźie próżnym/ y iákoby miotłámi wy-
mieciónym / wraca ſie tám znowu z śie-
dmią drugich dyabłów gorßych niżli ſam
ieſt. Nápiſał też Rzymſki Pogáńſki Mę-
drzec / iż ludźie nie czyniąc nic/ vczą ſie źle
czynić. A Auguſtyn ś. [a] człowieká proznu-
iącégo przyrownywa temu kto żywo po-
grzebiony ieſt. Solon Græcki Mędrzec
wydał był to prawo/ iż káżdégo człowieká
próżnuiącégo káżdy mogł o poczćiwość
pozwáć. To ſie ſłußnie zćiąga ná Chrze-
śćiány / gdy káżdégo próżnuiącégo káżdy
ßátan gotową pokuſą kußąc / iákoby ná
potępienié pozywa. Mieli też Aegyptczy-
kowie dawni tákié prawo: Jż káżdy oby-
wátel ich Rzeczypoſp: powinien ſie był v
vrzędu wpiſowáć ze wßytkimi domowni-
kámi ſwémi / y ſprawę dáwáć / iáką by ſie
kto robotą żywił: á próżnuiący ná gár-
dło ſądzeni byli. Coś podobnégo zácho-
wuie ſie w niektórych miáſtách Niemie-
ckich/ gdźie rzemiosłá kwitną/ iż zá dozo-
rem vrzędowym nie próżnuie tám nikt /
gdy y dźiećí robić co mußą / á próżnuiący
ábo karáni / ábo wygnáni bywáią. Dla
czego też/ gdyż wßyſcy robią którzy iedzą/

Nic nie czyniąc vczą ſie ludźie źle czynić.
Cato Romanus.
a Auguſt: Serm: 17. ad Eremitas.
Prawo przećiw proznu-iącym Po-lakóm po-trzebné.
Laertius lib. 1. & 6. Diodorus Siculus.

tedy

tedy też wietßé doſtátki máią / y we wßelákich rzemioſłách y robotách doſkonáłość y taniość okázuią. A to ieſcze ieſt nayſromotnieyßy znák gnuſnosći nászéy / iż rzeczy/ktore ſie v nas obficie rodzą/mogąc ſobie ſnádniéy przez własną robote do vżywánia przywodzić/ do obcych ziem zá ládá co przedawamy/ á záſie onych robot dopiéro od nich ſie dokupuiemy: ácz niekiedy lepßych y tániéy / dla tego iż też w lepßym rządźie rzemiosłá wßytkié ſą ſpoſobnieyßé. Coż tedy ná to wßytko rzecze náß naród? ktory z początku ſwego żołnierſtwem ſie báwiąc/ktore też próżnowánia nie dopuſczáło: teraz gdy przykłádem Dawidowym/naiemnym żołnierzem woyne odpráwuie/ á ſam poſpolicie domá próżnuie: iákoż też przykłádem tego Dawidá do grzechów vpádáć nie ma? Bo prawdźiwie gdy w náßey R.P. poyrzyß/troiáki ſtan głowny w niéy naydźieß: ieden ktory robi: drugié dwá ktorzy według Dawidá / áni roboty/ áni fráſunku nie vznawáią / ále prace ſwego pierwßégo ſtanu próżnuiąc pożyráią. Stan robiący zowie nędzné á vtrapione chłopki / ſrogą á iákoby bydlęcą niewolą / do

Polacy z żołnierſtwá próżnuiący/ wyſtępkóm podlegli.
2. Regũ 11 ver: 1.

Polſká zacność gburſtwẽ żywa.
Pſal. 75. v. 5.

goſpodárſtwá rolnégo ábo wieyſkiégo / práwem przyrodzonym vwiązáné: ktorzy we dnie y w nocy / w święto nie w święto/ w zdrowiu y w niezdrowiu/bądź o doſtátku/bądź o głodźie / bez wßelákiéy folgi/robić muſzą/poſpołu z ſwémi bydlęty/ od ktorych iuż też vtrapienia máło ſą rózni. Bo z téy roboty krwáwéy/ nie tylko wßytká Polſká żyie/ále też poczęści y inßé kráie / zá rozmáité towáry zbyteczné vbogaca. Bo naprzód wtory ſtan zámyka w ſobie Páńſki y Rycérzki naród: á trzeci ſtan lepak Mieſczány/kupce/y rzemieſlniki. Stan Páńſki y Rycérzki zgołá ledwá ſie ręczney roboty tknie: ále to nawiętßa iego robotá/ ná poddánych ábo robotnikách ſobie poddánych / wßelákim ſpoſobem doſtátki ſwé wyćiegáć/ y potym oné nie ták do potrzeby á ſkromności Chrześćiáńſkiéy / iáko więcéy (według piſmá Jákubá ś.) do wßelákich zbytków/niekiedy Pogáńſkim podobnych/obrácáć y rozpraßáć: á nie tylko ſámi ſobie/ále też gromádóm drugich prożnych márnotrawców y páráſytów / ktoré miáſto ſług/ zá towárzyßé vtrat ſwoich/á vciſnienia poddánych ſwych/ chowáią. Stan Mieyſki

Stanu świérzchniego w Polſcze zabáwká

Iacobi 4. ver. 3.

Stanu mieyſkie° praca y zarobki.

záśie / rzadko záśiadł ná wierney robocie
rąk ſwoich. Bo naprzód kupiectwá / wła-
ſnieyße ſą przekupieńſtwá : gdy przez roz-
máite ręce z obcych ſtron towárów ſobie
dodawáią: ná których iednák káżdy zyſku-
ie bez żadney vſtáwy / co y iáko ſie komu
podoba / y ile zbytki / które ſie w miáſtách z
ßláchecckimi zrównáły / potrzebuią : Ták
iż mieyſkiego ludu połowicę znáydzieß /
którzy ſámym y nadrobnieyßym przeku-
pienſtwem / y gęſtym á niezbożnym ßyn-
kiem żyią / y ledwa ſie kto ná iákie rzemie-
ſło / ábo robotę rąk ſwoich vdawa. Więc
y ći / którzy ſie ná rzemieſłá doſtawáią / rza-
dko ſie go ták iáko potrzebá w obcych
ſtronách dobrze wyucza / ále dufáiąc Brá-
ctwóm ábo Wilkurom ſwoim / máło v-
mieiąc miſtrzámi zoſtawáią / y potym
więcey piiánſtwá y zbytków niżeli rzemie-
ſłá pilnuiąc / á w Bráctwách ſie porozu-
miewáiąc / roboty ſwé ládá iáko odpráwio-
né / niepobożnym y niepodobnym ßácun-
kiem przedawáią: á godnieyßego / y po-
bożnieyßego z obcych ſtron rzemieſlniká /
Wilkurámi ſwymi nieprzypuſczáią. A
krotko mówiąc / wßytkiego tego nierządu
y wyciągánia ná vbogim chłopku ciężar
zoſta-

zoſtawa : który wieyſkie ſwoie krwáwe za-
róbki / prze táką mieyſcką zmowę / ládá zá
co przetkáć / á w mieśćie záśie / ták iáko ſie
też zmówią / potrzeby do robót ſwych na-
leżące zkupowáć muśi. Dawni Mędrcy
tákową Rzeczpoſpolitą ſczęśliwą y trwá-
łą bydź náydowáli / w którey / iáko członki
w ćiele człowieczym / równo by w cáłośći
ſwey opátrowáne y záchowáne były
Gdzie ieſt iáka w nim różność / ábo nie
równość / iáko ćiáło człowiecze / tákże y tá-
ka Rzeczpoſp. vpádáć muśi. Otóż náßá
Rzeczpoſpolita Polſka / może bydź przy-
równána onému obrázowi gwałtownie
wielkiému / od królá Nábuchodonozorá
we śnie widziánému / który miał głowę
z ſczéré° złotá / pierśi y ręce ſrébrné / brzuch
ábo żywot miedziány / nogi żelázné / á ku
ſpodkowi z gliną zmießáné. Gdy on o-
braz w nawiętßym podziwieniu y poſtrá-
chu ludziom przypátruiącym ſie był / mówi
piſmo ś. iż kámyk z wierzchu zpadł / y vgo-
dziwßy w oné nogi / roſtrącił ie / zá czym
wßyſtek obraz vpadł. Tákżeć w náßey
RP. mili Polacy / głowá złota ieſt król /
pierśiámi y rękámi ſrzébrnémi ieſt Senat /
Vrzędy / y Rycérztwo / żywotem ábo brzu-

Rzeczpoſpolita w ſtanách niepomiárkowa trwáć niemoże.

Polſkich ſtanów niepomiárkowániecze mu podobné.

Dan. 2. v. 31

chem ſą ſtany mieyſkié / kupieckié / y rze-
mieſlnicze : nogámi ſłußnie bywa poczy-
tány ſtan wieyſki robotny/ których czáſów
przednich / y iuż zá pámieci náßéy / bywał
piérwéy iáko żelázny / kiedy robót ſłußné
á Chrześciánſkié pomiárkowánié było/ iż
pánu robiąc / ſámi też ći ludkowie przy
ſwoich potrzebách zoſtawáli. Teraz to
żelázo w gline ſie obráca / gdy iuż y ludu
wieyſkiégo / y bydłá iego do roboty tylko
iákoby ćien iáki chodzi. Jeſli tedy zwierz-
chu zpádnie kámien / to ieſt / iáka plagá
Boſka/ábo woyny/ábo powietrza dálßé-
go/ták ná ludźie/ iáko y ná bydło/ábo nie
vrodzáiów dálßych/ ábo woyny / pewnie
ten obraz Rzeczypo. náßéy vpáść muśi/
bo gdy doſtátek / który Polſká z ſámégo
goſpodárſtwá wieyſkiégo ma / pochybi y
vpádnie/zgołá też wßytkié inßé doſtátki/
któré do zbytków przyßły / y ſámé ſtany
Rzeczypoſp. obálić y vpáść muſzą. Do
tego oſtátniégo ſpoſobu ludźi / może też
przyłożyć ſtan vbogich ábo żebraków : bo
miedzy inßémi nierządámi/ któremi náßá
Polſká inßé narody prześiąga / tedy w
tym ſtanie żebráczym/máło znaydźieß pra
wdźiwych vbogich / którzy iáko członki

Prozno-
wánie że-
braków
w Polſcze
námno-
żylo.

Chryſtuſowé iáłmużny byliby godni. Ale
poſpolićie wrodzoną iákąś gnuſnośćią /
ieſzcze z dźiecinſtwá/ zmyśliwßy vłomną
poſtáwę/ vdawáią ſie ná żebránine. Co
ták ſie zpoſpolitowáło/ y rozmnożyło / iż
máło w Polſcze / zwłaſzczá tu w Kráko-
wie/nie ták wiele żebraków/iáko tych któ-
rzy co máią: ták iż nie tylko kośćioły/vlice
y inßé mieyſcá onymi ſą nápełnioné : ále
też przed biegunámi/y dźieckámi nágimi
áni w kośćiele Paćierzá zmówić / áni in-
dźie ſpraw ſwych odpráwowáć nie mo-
żeß. Zá czym ábo tákowi zmyśleni vbo-
dzy/prawdźiwych do iáłmużny vbiegáią/
ábo iáłmużny ludzkié choć Bráctwámi
oſobliwémi ſkładáné/wßytkich ták iákoby
potrzebá opátrowáć nie mogą : zá czym
też y niektórzy po vlicách/ ábo błotách/ á-
bo gnoiách vmiéráią. A dźiwné vmiło-
wánie w tákich ludźiách próżnowánia
znaydźieß / iż woli wßelką nędzę y v-
padek ćiérpieć/ y nákoniec w gnoiu
vmrzeć/á niżeliby ná iákiéy ſłużbie/ábo ro
boćie/álbo nákoniec w ßpitalu/wytrwáć
miał. W czym wßytkim/ ći którym to z v-
rzędu należy/ nawiecéy winnymi zoſtáią.
Bo ieſli nie w wyſßych ſtanách / tedy w

Zábieżenié ßátbiérſkiégo żebráctwu.

napodleyßym żebráczym/łácnieyßéby było poſłußeńſtwo/y zá tym też vczynienié rządu: W coby nie trudno potráfić przykłádem Niemieckich porządnych miaſt/ á nákoniec przykłádem nam z poſpolitowánych Zydów/ kiedyby ći którym to należy/ zá vznániem Cyrulików/ wybrákowáli/ ktorzy ſie ſłußnie do iáłmużny zgodzą/ y byli po kośćiołách y ßpitalách ná mieyſcá pewne zá ſłußnym opátrzeniem żywnośći opátrzeni: á drudzy zdrowßy/ ták doroſli iáko nie doroſli/ áby ábo nakłádem poſpolitym/ álbo ſpólnym iáłmużny znoßeniem/ które ieſt doſyć obfité/ byli ná rozmáité rzemiosłá ábo roboty rozdawáni y wkupowáni. A ktoby w tym ſporny był/ áby zá pewną céchą/ był nie tylko iáłmużny/ ále y miáſtá pod iákim znácznym karániem odkázowány. Y cżeſto kroć mówiło ſie to iuż/ y poczynáło: iedno my Polacy mamy tę wádę/ iż o rządzie piekṅie mówimy/ ſtánowimy/ y piſzemy/ y gorąco go z przodku záczynamy/ á potym wnet wßytko do wietßégo zás nierządu opuśćimy: co ſie tákże y w rządźie żebráczym dźieie/ ná którym áby ſie wżdy rząd począł/ niemáß wymówki áni

wolnośćią/ áni róznémi Iurisditiámi/ którymi rzeczámi poſpolićie zwykliſmy náß nierząd/zwłaſczá w tym mieśćie/obmawiáć. Tego wßytkiégo/ iáko y inßych wiele złych rzeczy/ iż próżnowánie wielką przyczyną ieſt: tedy życzymyli ſobie napráwy rządu/ ták dußnégo iáko y świetckiégo/ rozmiłuymy ſie naprzód pilnośći y dotrwánia w nabożeńſtwie y w chwale bożéy/ y w vczynkách pobożnych/ á potym roboty rąk ábo prac vczćiwych náßych/z których co nád żywnosć pomier ną zbędźie/ ábyſmy y ná pomnożenie chwały Bożéy/y ná rátowánié członkow Chryſtuſowych/ to ieſt/ vbogich/ nie tylko żebraków/ ále y tych którzy robiąc w pracách vſtawáią/vdźieláli: bo to ieſt napewnieyßa drógá do otrzymánia łáſki Bożéy y zbáwienia wiecznégo. [a] Do czego niech nas wzbudźi náuká y przykład Páwłá ś. który choćia będąc Apoſtołem wßyſtkiégo świátá/ miał moc y práwo (iáko ſam piße) zážywáć doſtátków ludzkich: y choćia też ponośił ná ſobie ſtáránie/ y rząd wßyſtkich ná on czás kośćiołów: wßákóż pámietáiąc ná náukę zbáwićielá náßégo/ iż lepiéy záwżdy ieſt wię-

Zámknienie z nápomnieniem.

Zarobków pobożnych do czynienia iáłmużny náuká y przykład ś. Páwłá

a 1. Cor. 9. ve. 1. & seq 2. Cor. 11. ver. 25.

céy rozdáwáć niżeli bráć/ tedy dni ná náuce y pracách zbáwiennych trawiąc/nocy obracał ná robotę rąk włáſnych/ która po déymował y żywił/ nie tylko śiebie/ ále y drugich którzy przy nim byli. Przetóż táką y nam náukę w tym zoſtáwił piſząc: [a] Kto przedtym kradł/ (gdźie śie rozumié wſzelkié nieſpráwiedliwé nábyćie) niech wiecéy nie krádnie: ále rádniéy niechay robi rękámi ſwémi co dobrégo ieſt/ (obacz tu iż roboty ku złému ábo zbytkóm Chrześciánom nie przyſtoią) á z zarobku ſwégo/żeby miał zkąd vdźiéláć vbogiému potrzebuiącému. A indziéy ták podobną náukę zámyka: Opowiádamy wam bráćia w imie Páná náſzégo Jezuſá Chryſtuſá/ ábyśćie śie ſchrániáli od wſzelkiégo brátá (to ieſt Chrześciánina) nieporządnie śie ſpráwuiącégo. Wiećie bowiém ſámi/ iáko mnie ſámégo maćie náſzládowáć. Gdyż nie żyłem miedzy wámi w iákim rozruchu/ ánim też chlebá czyiégo dármo iadł/ ále zá włáſną robotą y pracą we dnie y w nocy żywność zárabiáiąc/ ábym którégo z was nie vſzkodźił. Nie dla tego/ żebych do tego práwá ábo wolnośći nie miał/ ále żebych śie wam przykłádem

Náuká Polakóm potrzebna.

a Ephe. 4. ver. 28.

2. Teſal: 3. ver: 6.

ſtáwił/ którégobyśćie náſzládowáli. Bo gdym y miedzy wámi był/ tom wam záwżdy opowiádał/ iż kto niechce robić/ niechże też nie ie. Bom śie był oſłyſzał miedzy wámi o tákich/ którzy nieſpokoynie śie ſpráwuiąc/ nic nie robili/ ále márny á ſprzeczny żywot prowádźili: którzy tedy tákowémi ſą/ tym y teraz opowiádamy y prośimy w Pánie Jezuśie Chryſtuśie/ áby ſkromnośći/ z roboty włáſnéy/ chlebá ſwégo vżywáli. A wy bráćia nie vſtawayćie ábyśćie drugim dobrze czynili.

Rozdźiał piąty: O troiákim ſkutku ábo ważnośći Mſzéy ś.

PIąta Circumſtántia ábo tytuł (CVR) ábo Czemu/ oznacza téy to ofiáry nowégo zakonu ſkutki y pożytki/ któré pokazáły śie w Liturgiéy Cyrillá ś. przed tym położonéy/ oſobliwie z podobieńſtwá troiákiéy ofiáry ſtárégo zakonu. Z których pierwſza byłá zápalna/ gdy wſzytká rzecz ofiárowána/ byłá ſpalona/ ná wyznánié poddáńſtwá/ czći/ y chwały nawyſzéy iednému prawdźiwému Bogu. Który ſpoſob ofiáry náyduie śie też we

Ofiáry iáko ſpoſób ták ſkutek troiáki.

całopalna

Mßéy s. gdy tákże ná przyznánié poddán-
ſtwá y naywysßéy chwały Bogu nąßé-
mu y iego máieſtatowi/ ofiáruiemy to /
nád co nic wietßégo áni doſtoynieyßégo
bydź nie może : według tego iáko ono
a Micheę 6 ver. 6. Prorok mówi : a Cóż godnégo ofiáruię
Pánu ? Pokłonię koláno moié Bogu na-
wysßému ? Izali mu ofiáruię oné záſtá-
rzáłé ofiáry y cieletá roczné ? Izaż Bóg
może bydź vbłagány tysiącmi báránów /
y wielkim pocztem tysięców vtuczonych
kozłów ? Czy dam (Syná) pierworodnégo
mego zá wyſtepek móy / y owoc żywotá
mégo zá grzéch duße moiéy. Gdźie da-
wa znáć Prorok/ iż żadné ofiáry nie miáły
vbłágáć Bogá / y narodowi ludzkiému
przeiednáć / okróm tego ſyná / który był
włáſnie pierworodny/ y właſny owoc z ży-
wotá/ ták Bogá Oycá przed wieki / iáko
z dźiewice Máriéy doczeſnie według ciáłá
vrodzony : iákim ſam zbáwićiél náß tylko
był. Bo záprawdę we wßytkim ſtwo-
rzeniu / ták wielki y ważny dar nie mógł
ſie ználeźć / okróm tego / który według
b Iáćo. 1. ver. 17. b Jákubá s. Apoſtolá/ zſtąpił z niebá/ od
ſámégo Oycá świátłośći. Co dawa znáć
c Apoc. 5. ver. 4. Jan s. c gdy mowi w Ziáwieniu niebie-

Ofiárá żadna Bogá błagáć le-piéy nie mogłá iáko ofiárá P. Chryſtuſowa.

ſkim

ſkim widźiał / iż miedzy wßytkim ſtworze-
niem ná niebie / ná ziemi / y pod ziemią /
nie mógł ſie nikt obráć/ ktoby był godźien
otworzyć y przewiedźić księgi (to ieſt tá-
iemnice od wieku zákryté) odkupienia y
zbáwienia ludzkiégo / okróm onégo lwá baranka
z pokolenia Judá / który ieſt korzeniem á-
bo látoroslą Dawidową / to ieſt Syn
Boży. Co oſobliwie opiſał Auguſtyn s.
ták mówiąc : Któż bowiém ieſt ták ſprá-
wiedliwym y świetym kápłanem / iáko
iedyny Syn Boży : który nie potrzebuie
áby przez ofiáry był oczyśćiony z grzé-
chów/ ták pierworodnych iáko y vczyn-
kowych. Cóż też mogło miedzy ludźmi
bydź nálezioono/ y ſłußniéy zá nich ofiáro-
wano/ iáko ludzkié ćiáło ? A co ták przy-
ſtoynégo téy ofierze było/ iáko ćiáło śmier-
telné ? Cóż záśię mogło bydź ták czyſtégo
ná oczyśćienié złości ludzkich / iáko ćiáło
bez wßelákiéy złéy pożądliwośći y zmázy
cieleſnéy z żywotá pánieńſkiégo wźiete ?
A cóż wdźięczniéy mogło bydź od ludźi
ofiárowano/ y od ludźi przyieto/ iáko ćiá-
ło ofiáry náßéy/ zſtawßy ſie ćiáłem kápła
ná náßégo ? Bo iż w káżdéy ofierze by-
wáią vpátrowáné té cztéry rzeczy : Ko-

Ofiáry wßyſtkié właſnośći Chryſtus w ſobie zámyká.

Aug lib. 4. de Trinit. cap. 14.

mu

W ofierze káżdéj czterzy rzeczy vpátrowáné bywáią.

mu ſie ofiáruie: Kto ofiáruie: Coby ofiárowano: y zá kogo ſie ofiáruie: to wſzytko znáyduie ſie w Zbáwicielu náſzym. Gdyż on ieſt iedná rzecz w náturze z Bogiem Oycem / któremu ſie ofiárá dźieie: on też ſam ieſt kápłanem y ofiárownikiem: onże ieſt ſámąż ofiárą ná krzyżu ſpráwioną: onże przez te ofiáre ſwą Bogá z ludźmi przeiednał y ziednoczył. Dotąd Auguſtyn ś. A iáko oná nazacnieyſza ofiárá zapálna / wſzytká byłá ſpaloná / y nic ſie iéy ludźióm nie doſtawáło: podobnym ſpoſobem w téy doſtoynéy ofierze / nie dawamy mieyſcá ſmyſłóm ludzkim / żebyſmy chléb y wino ciáłem Páńſkim zwáć mieli / ále wſzytká właſność Sákrámentu y ofiáry / ściąga ſie ná ſámégo ſyná Bożégo / ofiárowniká y kápłaná niebieſkiégo / który według nátury Boſkiéy ſwéy / iáko Prorok mówi / Ogniem trawiącym ieſt: gdyż on iáko ſtworzyciel / mocniéy niż ogień ſtworzony / może oné oſoby chlebá y winá niewidomie ſpráwić / y w ciáło ſwé obróćić. Wtóry ſpoſob ofiáry zakonnéy / byłá oblatio, ábo ofiárowánie zá grzéch: któréy część byłá paloná / á część bywáłá przez kápłany ie-

Ofiárá Chryſtuſa zápalna wzakonie czym podobna.

Deut. 4. ver. 24.

Ofiáry zakonnéj wtóry ſpoſób przećiw grzechóm iśći ſie we mſzy ś.

dzoná.

dzoná. Tego ſie podobieńſtwo náyduie w téy ofierze nowégo zakonu / z téy miáry / ile ieſt propitiatorium, ábo vbłagáiąca / to ieſt do ſáméy ſpráwy / poświącánia / ofiárowánia / y przyimowánia kápłáńſkiégo należąca / choćby też lud poſpolity ná ten czás nie przyimował. Jáki ſpoſób ofiáry / doſyć ſie doſtátecznie wywiódł w Láćinſkim wykłádźie Liſtu Páwłá ś. do Żydów piſánego: á zwłaſzczá z tego mieyſcá / gdy piſze Apoſtół / iż káżdy Biſkup ábo ofiárownik z ludźi wźięty / bywa poſtánowiony ná té ſpráwy / które ſie miedzy ludźmi á miedzy Bogiem dźieią: álé wiec oſobliwie y właſnie / áby ofiárował dáry y ofiáry zá grzech. Otóż y ſyn Boży / gdyż ieſt z ludźi wźięty / to ieſt / iż ſie ſtał człowiekiem: á iż według przyśiegi Bogá Oycá / ieſt Kápłanem wiecznym według obrzędu Melchiſedechowégo: tedy według tegóż Apoſtołá do oczyśćienia grzechow muśi też mieć coby záwżdy wiecznie ofiárował zá grzéchy ludzkié. A ofiárowáć nic inſzégo nie może / iedno śiebie ſámégo / iáko Apoſtół mówi / przez śiebie ſámégo y przez ofiárowánie śiebie ſáméǵ / do Bogá oycá przyſtepuiąc / y obrázy náſzé któ-

Heb. 5. v. 1.

Heb. 7. v. 3

Heb. 5. v. 26

ré po

a Ioan. 14. ver. 2.

Ofiárá Chryſtuſowa według Melchiſedechá dwoiáka.

Heb. 7. v. 20

po chrzćie czynimy / znowu przeiednywá-
iąc: á tym ſpoſobem iáko obiecał [a] miey-
ſce nam w niebie v Bogá Oycá ſwego go
tuiąc. A iż pod przyśięgą Bogá Oycá ieſt
kápłanem według obrzędu Melchiſede-
chá / tedy z téy miáry / iáko ieſt w perſonie
ſwéy wiecznym / y vrząd kápłáńſtwá wie-
kuiſtégo ma / tedy to kápłáńſtwo y ofiá-
rownictwo Boſkim y niewidomym ſpo-
ſobem odpráwuie. Ile záśie Melchiſe-
dech w obrzędźie ſwym nic co inſzégo ofiá
rował / iedno chléb á wino: tedy też tenże
Chryſtus ofiárownik náſz / co w niebie
ſam przez ſie niewidomie czyni / tóż ná źie
mi przez widomé kápłany odpráwuie / ábo
tęż pámiątkę wyraża / pod widoméml o-
ſobámi chlebá y winá / według tego iáko
przy oſtáteczney wieczerzy vſtáwił y czy-
nić roſkazał / ná pámiątkę męki y śmierći
ſwéy / to ieſt wyráženié ofiáry krwáwey
raz ná krzyżu ś. podietéy. To ſie też zná-
czy z ſłów Janá ś. gdy ták piſze: Synacz-
kowie / tom do was piſał dla tego / áby-
śćie nie grzéſzyli: ále choćby też kto zgrzé-
ſzył / mamy v Bogá Oycá / Jezuſá Chry-
ſtuſá ſpráwiedliwégo / który ieſt vbłagá-
niem zá grzéchy náſzé: á nie tylko zá ná-

1. Ioan. 2. ver. 1.

ſzé /

ſzé / ále też zá wſzytkiégo świátá. Bo tu
iáśnie Jan ś. mówi o tym przeiednániu /
które Pan Chryſtus orędownik y kápłan
náſz v Bogá Oycá czyni zá przypadáiącé
grzéchy náſzé / których ſie po chrzćie czeſto
dopuſzczamy / [a] y których odpuſzczenia ro-
ſkazał nam ſam Pan w Modlitwie ſwéy
ábo Paćierzu ná káżdy dźień prośić. Choć
ſie tedy to przeiednánie właſnie w niebie
dźieie niewidomie / przećie zbáwićiel náſz
przy oſtáteczney wieczerzéy / przywłaſczył
ie oney ofierze widomey pod oſobámi
chlebá y winá / gdy ták v Máttheuſzá ś.
mówi: [b] To ieſt krew moiá nowégo Te-
ſtámentu / która będźie wylaná zá wielu
ich ná odpuſzczenie grzéchów. Przetóż
pod tą ofiárą przeiednánia / zámyka ſie też
ofiárá doſyćvczynienia. która nietylko iuż
gládźi winę grzéchową ſámé potępienia /
ále też y ono docześné karánie / które Bóg
po vczynieniu miłośierdźia y odpuſzcze-
niu winy / ſpráwiedliwośći ſwoiéy záchó-
wuie. Jáko w kazániách náſzych Láćin-
ſkich o pokućie doſtátecznie ſie wywodźi:
które docześné karánia nawięcey bywáią
nágradzáné poſtámi / iálmużnámi / á oſo-
bliwie modlitwą / á zwłaſczá tą / która ſie

a Matth 6. vér. 9.

b Matt. 26. ver. 28.

Ofiárá Mſzéy ś. ieſt doſyć vczynieniem zá grzechy náſzé.

nado-

Mßa ś. ſłuży żywym y vmárłym.

nadoſkonáléy we Mßéy ś. odpráwuie. Które rzeczy ważne bywáią nie tylko zá ludźi żywych / ále też y zá vmárłych / gdy przez żywych/pobożnych ludźi zá nich bywáią odpráwowáné. Które pomocné ſą duſzóm/nie potepionym/gdźie okupu áni pomocy żadnéy niémáß: ále duſzóm ábo tym które ſą w niebie do przyczynienia rádośći / ábo tym które ná drodze zbáwienney / ále ſpráwiedliwośćią Boſką zátrzymáné/ku rychleyßému chwały niebieſkiey doſtąpieniu. Przyczyná tákiéy pomocy ieſt/iż tákowé duſze nie zginęły/ále owßem żywé y nieśmiertelné żywą / iáko członki pod głową ſwą od vmárłych powſtáłą Chryſtuſem Pánem: y przeto też nie vtráciły onégo Bráctwá ábo obcowánia świętych / które w Kredźie Apoſtolſkim wyznawamy: á zátym według nauki Páwłá ś. [a] w iednymże ćiele iáko członki nie doſtátnieyßé y potrzebnieyßé / od członków zacnieyßych kośćiołá onégo niebieſkiégo / y od członków do vproßenia ſobie bliżßych kośćiołá ziemſkiégo/ bywáią wſpomágáné. A komuby ſie też dźiwno y niepodobno zdáło / żeby vmárli z żywymi o ſobie wiedźieć/ábo ſie wzaiem wſpomágáć

Duſzé nie vmieráią y iáko pomoc biorą.

a 1. Cor. 12. ver. 20.

Vmárłych ſam P. Chryſtus do zbáwienia przywracał.

mágáć mogli (iáko to Hæretycy zádawáią) niech ſie wiecéy dźiwuią gdy piſmo ś. twierdźi/ iż nie tylko vmárli/ále w niedowiárſtwie zeßli / byli po śmierći w piekle przez ſámégo Páná náßégo náwrácáni y wybáwieni. Co wyráźnémi słowy twierdźi Piotr ś. iż Chryſtus Pan w tym duchu / którym śiebie ſámégo od vmárłych ożywił / to ieſt / w Boſtwie ſwym duſzy ſwéy ś. złączonym/przyßedßy do tych duſz które były w więźieniu (pewnie piekielnym) oto iż náwrácánia Noégo nie vwierzywßy/ potopem byli zágubieni: tedy tákowym duſzam Chryſtus Pan támże kazał ábo onych náwracał/y bez wątpienia z onémi drugimi tákże z więźienia wybáwionémi/zſobą do niebá poiął/ [a] iáko piße Páwel ś. A ieſliby kto rzékł/ iż w piekle żadnégo okupu / álbo wybáwienia niémáß: tedy ſie to rozumié o ſtworzeniu/ á nie o ſtworzyćielu / który iáko możny był grzech / śmierć / piekło / y dyabelſką moc zwalczyć / tákże też w ten czás y z piekłá (do którégo wſtąpił/ iáko w Kredźie wyznawamy) niktóré duſzé według ſwégo vpodobánia wybáwić. Aczkolwiek rzec ſie może/ iż nie wybáwił tych/ którzy ze złośći

1. Pet. 3. ver. 18.

a Eph. 4. ver. 8.

Duſzé wybáwioné z piekłá przez P. Chryſtuſá które.

á z vporu Noemu wierzyć niechćieli: ále
iáko támże piſmo dokłáda: ktorzy ſpodzie-
wáiąc ſie dłużßéy ieſzcze folgi y óczekiwá-
nia onéy przegrożki Bożéy przez Noego/
nieſpodziánie byli podobno z nieiáką ſkru-
chą potopem záláni. Tego rozumienia
potwierdza potym teyże Piotr ś. gdy zrze-
telnémi słowy piße / iż y vmárłym byłá
Ewánieliá opowiádána: co bez wątpie-
nia o tym opowiedániu rozumie / ktoré-
ſmy teraz przypomináli. A z tego podo-
bno przykłádu / gdy to ſam Pan z piekłá
kazániem ſwym duße wywodził / niektorzy
Chrześciánie zá czáſu Páwłá ś. zá ſwoy v
vmárłych Chrzeſt odpráwowáli: co mo-
że ſie rozumieć o Cátechumenách/ to ieſt/
ktorzy ſię w wierze byli przećwiczyli/ iedno
nim do chrztu przyßli/ śmierć ich vprzedźi-
łá: otóż bliżßy przyiaćiele ich/ cæremonią
chrztu przez nich omießkáną iákoby wy-
pełniáli. Co iednák Páweł ś. przywodźi/
nie żeby to ważny táki chrzeſt rozumieć
miał/ ále tą ſpráwą dowodząc pewnośći
zmartwychwſtánia od vmárłych: gdy
kto ſie chrzći zá vmárłégo/ żywym go przy-
znáwáć muſi. Ktoré troie mieyſce piſmá
ś. bárzo trudné ßérzéy znaydźieß w táko-

Vmárłym Ewánieliá opowiádána. 1.Pet.4.v.6.

Koryntczykowie chrzćili ſie zá vmárłych. 1.Cor.15. ver. 29.

wymże kazániu náßym Láćinſkim wyło-
żone. Czemu ieſliby ieſzcze kámienne ſercá
heretyckié nie wierzyły / niechayże wierzą
temuż ſámemu ſynowi Bożému/ ktorégo
Mędrzec opiſuie mądrośćią wieczną:
przypominaiąc dźiwné á przemożne ſprá-
wy y vczynki/ ktoré tá mądrość/ to ieſt/ ſyn
Boży/ czynił w rzeczách ſtworzonych od
początku świátá: przypominaiąc ná koń-
cu naznácznieyßé ſpráwy iego / ktoré miał
wykonáć w oſtátnim wieku świátá; któ-
ré támże w Láćinſkim kazániu wyłożoné
naydźieß. A miedzy témi dźiwnémi y prze-
możnémi vczynkámi ſwémi / kłádźie też
ták ſam o ſobie mówiąc: Przeniknę ábo
przewiedzę wßytkié niżßé częśći źiemie / y
oglądam wßytkich ſpiących / y ośwrecę
wßytkich dufáiących w Pánie. Gdźie na-
przód mówiąc przeniknę/ dawa znáć Pan/
iż nie w ćiele ktoré w grobie leżało / ále w
duchu/ iáko mówi Piotr święty: Przeni-
knął wßytkié oné mieyſcá piekielné: gdźie
żadnéż niewiymuie: á gdy dokłáda Pan/
iż tylko miał tám vpátrzyć/ y ośwrećić ſpią-
cych y dufáiących w ſobie / zgadza ſie to z
tym / iáko ſie wyßéy wyłożyło/ iż nie wy-
báwił tych/ ktorzy z vporu/ wieczną śmier-

Spráwy ſyná Bożego od początku świátá wßytko ſtworzenie przewiodły. Eccli. 24. ver. 5.45.

cią zámárli / ále tych którzy z nieiáką nádzieią y skruchą / niespodziánie śmiercią byli iákoby do nowégo ocucenia zá[s]neli.

Cudo niebieskié y piekielne przez Krystusá vmártégo wykonáne.
Isa. 7. v. 10.

A według tego wykłádu / w Emánuelu przez Izáiaszá obiecánym / to iest / w synie Bożym / Bostwo y człowieczeństwo spółem máiącym / wykonáne iest ono cudo od Bogá obiecáne / ták w głębokości piekielnéy / iáko też ná niebie wysoko: gdy on według ciáłá vmárszy / według duchá y Bostwá / dusze z piekłá wyrwáne / z sobą do chwały niebieskiéy przyprowádził. O tákowych pomocách / á zwłasczá przez Mszą ś. duszóm w nádziei zmárłym / nigdy kościół nie wątpił.

Pomoc duszam zmárłym dawno w kościele wierzoná
Aug. lib de cura pro mortuis cap. 1.
2. Mach. 12 ver. 42.

A Augustyn ś. nápisał cáłą księge o tym / iáko tákowym duszam po śmierci pomágáć. Miedzy innémi słowy / ták też tám pisze: W księgách Máchábæuszów czytamy / iż zá vmárłych ofiárowano: ále byśmy też tego w dáwnym piśmie ś. nigdy nie czytáli: nie máłá iest w tym poważność y świádectwo wszytkiégo kościołá Bożégo / który záwżdy miał ten zwyczay / áby w tych modłách / które kápłan przy ołtarzu do Páná Bogá czyni / miáło też mieysce swé zálecenie ábo modlitwá zá vmárłych. Gdźie Augustyn

ś. modlitwy przez kápłaná v ołtarzá czynioné / rozumie Mszą ś. ábo ofiárę / o któréy też pierwéy przykład z ksiąg Máchabæuszowych przywodził. Co sie też pokázuie we wszytkich Liturgiách Apostolskich / o których sie wyszéy mówiło. A osobliwie Cyrillus ś. w Liturgiéy przed tym położonéy / wywodzi to podobieństwem ofiárowánia korony / iáko sie támże opisáło.

Wywody Apostolskié o modlitwách zá vmárłych
a Clemens Const. Apost. lib. 6. cap. 30.
Psa, 115. v. 4

[a] Clemens ś. lepak w opisániu Liturgiéy wszytkich Apostołów / dowodzi tego świádectwy pismá ś. naprzód / gdy Dawid mówi: Droga iest przed obliczności Páńską śmierć świętych iego. Iákoż słusznie sie to o modlitwie zá vmárłych / ábo o wzywániu zmárłych świętych przy Mszéy ś rozumieć ma: gdyż támże przed tym Dawid mówi o kielichu znáczącym męke y śmierć Páńską / któréy męki śluby ábo pámiątke oddawał / przed obliczności wszytkiégo ludu iego: co sie własnie we Mszéy ś. odpráwuie. Potym przywodzi z drugiégo Psálmu oné słowá:

b Psal. 114. ves. 7.

[b] Przywróć sie duszo moiá do odpoczynienia twego: gdyż Pan pokazałci dobrodzieystwo. A coby to było zá odpoczynienie / dowodzi szérzéy Dionysius Páwłá ś.

[a] vczen / w opisániu tákże Liturgiey ábo Mszey Apostolskiey / kłádąc pámiątkę dwoich vmárłych / iednych iuż w niebie królujących / do wzywánia y vczczenia: á drugich iescze zbáwienia dochodzących / do pomocy y do zálecenia. [b] Trzecie mieysce przywodzi Clemens s. z náuki sámego Zbáwicielá nászego / gdzie Sáduceuszów zmartwychwstánia niewierzących / tym pismem pokonywał: iż Bóg opowiedział sie bydź Bogiem Abráhámá / Izáaká / y Jácobá: á indzie zásie oswiádcza sie / iż on nie iest Bogiem vmárłych / ále żywych. Zkąd zámyka / iż Abráhám / Izáák / y Jácob / (tákże y inszy swieci) áczkolwiek według ciáłá zmárli / ále własniey do czásu zásnęli: wszákoż według dusze ták doskonále żyią / że oná duszá mocą Bożą onoż ciáło w dzień ostáteczny ożywi. Obádway zásie / to iest Clemens y Cyrillus przywodzą przykład [a] Elizeuszá Proroká / który pokazał sie po smierci bydź żywym / gdy przy pogrzebie człowieká zmárłego / kości tego w grobie pozostáłe / onegoż vmárłego ożywiły. [b] Zkąd też dochodzimy / iáka iest poważnosć y moc reliquiy / álbo kości świętych Bożych / które kościoł záwżdy w

Sam P. Christus wyswiádcza / iż vmárli pobożni żyią. Matt: 22. ver: 5. Exod: 3. ver. 6.

Elizeusz vmárły martwe° wskrzesza 4. Regũ 13 ver: 52. Eccli: 48 ver: 14. Reliquiy swiętych poważnosć y moc.

wielkim poszánowániu miał.

Trzeci sposob ofiáry zakonney zwano Hostia pacifica. Ofiárą vspokoienia / która ábo zá przeszłé dobrodzieystwá Boskie dziękowano / ábó o przyszłé proszono: á táka ofiárá dzieliłá sie ná troie. Bo iedne część palono / drugą kapłani iedli / trzecią miedzy tych którzy ią ofiárowáli podzielali. A tym sposobem tá ofiárá bárzo dobrze wyraża / trzeci sposob ofiáry nowégo zakonu / którą zowiemy Eucharisticam, to iest ofiárę wdzięcznośći ábo dziękowánia / gdyż w niey vpátruie sie chwała Boża / y zá dobrodzieystwá przeszłé dziękowánia / y przyszłych dobrodzieystw vpraszánia. Przetoż też w tákiey pámiątce naprzod vprzedza oddánie nawyższey chwały Bogu / iákoby przez nieiáką zápalną ofiárę / iáko sie wyższey wywodziło: potym nástępuie spráwá sámégo kápłaná w ofiárowániu y pożywániu Sákrámentu / która wyraża wtóry sposob ofiáry vblagálney zá grzechy / iáko sie wyższey pokázywáło: á potrzecie dopiero nástępuie kommunia abo vczestnictwo Sákrámentu świętégo / ludu pospolitégo / przy którey dzieie sie vspokoienié ábo przeiednánié

Ofiáry zakonney sposob trzeci był w Mszey wyrażony.

Mszá iest chwała Boża y dziękowániem.

nie tylko onégo ludu z Bogiem ſwym/
ále téż y ſámych bliźnich miedzy ſobą/
przez znák ſpolnégo pocáłowánia/ iáko
ſie ná ſwym mieyſcu wſpominálo. Tę
troiáką ſpráwę ofiáry rozumiał Páwel ś.
gdy po dwákroć/ to ieſt w liśćie do Ti-
motheuſzá/y do Philipenczyków/ roſká-
zuie/ áby w kośćiele Bożym nádewßytko
dźiały ſie obſecratiæ ábo świeté vpraßá-
nia/y oratiæ ábo modlitwy/y poſtulatiæ,
to ieſt/żądánia z dźiękowániem/zá wßelá-
kié ſtany/y potrzeby ludzkié. Które ſłowá
Ambrożyś. do tych częśći Mßéy ś. o któ-
rych ſie teraz mówiło/ ták przyſtoſuie: Iż
Orátia ábo modlitwá ma zámykáć chwa-
łę Bożą: wtóra ſupplicátią/ to ieſt/świe-
té vproßenié: trzećia poſtulátią/ábo żą-
dánié: á przytym nákoniec dźiękowánié.
A ſłußnie Apoſtół miedzy témi modlámi
zá przednieyßą położył obſecrátią/ ábo
świętym vpraßániem: gdyż wßytkié té
modły biorą moc y dźiękowánia przez
rzecz która ieſt naświętßa/ toieſt przez ćiá-
ło y krew Páńſką/ y owßem przez ſámégo
Chryſtuſá/ który iáko święty nád święty-
mi/ w téy ofierze/ widomie śiebie ſámégo
niewidomégo ofiáruie/ przez zwierzcho-

wną

Troiáka modłá we mßéy przez Páwłá ś. omienioná.
1.Timot, 2 ver: 1.
Philipen: 4 ver: 6.
Ambr: lib: 6. de Sacramẽtis ca. 5.

wną poſługę kápłaná ofiáruiącégo: który
w ten czás według [a] Chryzoſtomá ś. ieſt
iákoby poſpolitym oycem wßytkiég świá-
tá: przetóż mieyſce niebieſkiégo ofiárowni-
ká trzymáiąc/ potrzeby y prośby wßytkie-
go świátá odpráwuie: według tego iáko
ono piße [b] Ian ś. iż Pan Chryſtus ieſt
vbłagániem zá grzechy náßé/ á nie tylko
náßé/ále wßytkiégo świátá. Z tego tedy
co ſie dotąd mówiło pokázuie ſie y to/ iż té
częśći y porządek Mßéy ś. wybrány ieſt z
porządku modlitwy od ſámégo Páná po-
ſtánowionéy/ którą páćierzem zowiemy.
Co ſámá przemowá téyże modlitwy tám-
że we Mßéy pokázuie/ gdy ták kapłan mó-
wi: Będąc nápomnieni roſkazániem po-
żytecznym/ y będąc ſámą vſtáwą Páńſką
do tego informowáni/ śmiemy mówić/
Oycze náß/ ⁊c. W téy tedy modlitwie
Páńſkiéy ſam początek/y trzy prośby pier-
wßé zá tym idące/ śćiągáią ſie do naypier-
wßéy y naypotrzebnieyßéy ofiáry zapal-
néy/ nawyßą chwałę y poddáńſtwo Bo-
gu/ iáko ſie przed tym mówiło wyrażáią-
cé. Bo naprzód/ gdy zowiemy Bogá oy-
cem náßym/ przyznawamy przy tym/ że téż
ieſt Pánem náßym/ dla czego y teſáme

 modli-

Kápłan ofiáruiący/ ieſt iáko oyćiec wßytkiégo świátá.
a Chryſoſt homil. 6. & 7. in Epiſt. ad Timot.
b 1. Ioan. 2. ver. 2.

Zgadza ſie Mßa z Páćierzem pogódzoné.

Oycem náßym niebieſkim czemu Bogá zowiemy.

modlitwe Páńską zowiemy. Jáko tedy miánuiąc oycá / przyznawamy mu naywyższą cześć / ták zowiąc go Pánem / przyznawamy mu boiaźń / y posłuszeństwo: iáko on sam przez Máláchiaszá mówi:[a] Jesliżem ia iest oycem / gdzież iest cześć moiá? iesli iestem Pánem / gdźież iest boiaźn moia? Ktemu / iáko tytuł oycowski dodawa nam vfności iáko dźieciom / ták zacnego oycá: ták záśie tego oycá máiestat niebieski każe nam / iáko robakom źiemskim pámietáć ná wielką pokorę y poddáństwo nászé. Jáko tytuł oycowski záléca nam wielką iego miłość / ták wysokość máiestatu iego niebieskiégo / przypomina nam wielki postrách sądu y spráwiedliwośći iego. Od tákowégo piérwszégo tytułu / álbo oycowstwá / zowiemy z Láćinskiégo słowá (Pater) iezykiem nászym te modlitwę (Paćierz.) Tákowąż też naywyższą chwałe y poddáństwo / wyrażáią trzy prośby ná początku położoné. Bo piérwsza ma w sobie iego nazacnieyszégo imienia w nas grzesznych poświecenié / ábo poszánowanié: wtóra / iego máiestatu y roskázowánia / władza / y posłuszeństwo od nas czynioné. Trzećia woley iego świete

a Malach: 1. ver. 6.

Prośby w Paćierzu do czego sie śćiągáią.

téy nas źiemskich sług iego z niebieskimi onymi obywátelmi pogodzenie. Wtóry sposób ofiáry do vbłagánia należący / wyraża sie w piątey prośbie gdy mówimy: A odpuść nam winy násze iáko y my odpuszczamy winowáycom nászym. Co sie dźieie przez śrzodek miłośći / która iáko Bogá / który sam miłośćią iest z námi złącza: ták też y nas członki iednegóż ćiáłá duchownego / w nim ziednoczywa. Czwarta prosbá wyraża trzeci sposob ofiáry / który zowiem Eucharisticam, to iest dźiekowánia / osobliwie zá vpominek vczesnictwá ćiáłá y krwie Páńskiey: dla tegóż mówimy: Chlebá nászego powszedniego day nam dźiśia. Ktory chléb v Mattheuszá s. zowie Pan supersubstantialem, to iest / nád wszytkę istność: rozumieiąc przez to troiáki chléb / naprzód chléb ábo pokarm duszny słowá Bożego: wtóry pokarm ćielesny / to iest / żywność żywotowi nászému potrzebną: trzeći á nawłaśnieyszy chléb / Eucharistiã, ábo sákrámenṫ ćiáłá y krwie Páńskiey który chleb y dusze y ćiało pospołu / ku wiecznému żywotowi posila y ożywia.[a] Ambroży s. w tym słowku Graeckim ἐπιούσιον vpátruie dwoie rozumienie:

O iáki chleb w Paćierzu prosimy.

Chleb nádiſtotny y przychodzący iáko rozumieć.

Ambr. de Sacramentis libr: 6. cap: 5. Et lib: 5. ca: 4.

Chléb powßedni co znáczy.

a Cypr. de Oratione Dominica.

b Chryſologus Sermone 67.

piérwße / iż ten chléb ieſt nádiſtotny / to ieſt / nie ták ćiáło / iáko duße / która zacnieyßa ieſt / tuczący. Potym to słowo znáczy też chléb przychodzący ábo przyßły. Przez co wyraża ſie / iż tego Páná / którégo teraz pod zákrytémi oſobámi chlebá y winá przyimuiemy / w przyßłéy chwale iego oby czáiem Anyołów / we włáſnym iego máieſtaćie równo z Anyoły przyimowáć będźiemy / iáko ſam przy oſtátniéy wieczerzy przyobiecał. [a] A co w poſpolitym wykłádźie zowiemy chlebem náßym powßednim / tego nadobną przyczynę dawa Cyprian ś. ták pißąc: Jáko ná początku Paćierzá / Bogá náße° zowiemy prawdźiwym oycem náßym: ták też y tu proſimy o włáſny á prawdźiwy chléb náß / to ieſt / ábyć nam Pan Chryſtus / káżdégo dniá był dawány: iż którzy w Chryſtuśie mießkamy y żywiemy / ábyſmy od ćiáłá iego nigdy nie odſtępowáli. Nadobnie mówi Chryſologus: [b] Ten ieſt chléb / który z niebá zſtąpił / który ieſt záczyniony w żywoćie pánieńſkim / wykwáßony ábo pomnożony w żywoćie człowieczégo z námi przebywánia / w męce vgnieciony / w grobie iáko w iákim piecu vpieczony / w

Ofiárá / prosby / y dźiękowánia w Paćierzu oznáczone.

Paćierzá przydatek ná chwałę Bogá przyſtoſowány. Matth: 6. ver: 13: Clemens Conſtit: Apoſt: lib 7. cap: 18.

ny / w kośćiołách iáko w pewnéy ßpiżárniéy záchowány / ná ołtarzu wyſtáwiony / áby tám ztąd pokármem żywym y niebieſkim ludowi wiernému był rozdawány. Do tąd Chriſologus. Nakoniec w téy modlitwie Páńſkiéy / bywa wyrážona ofiárá prosby / y które przy tym bywa dźiękowánia / gdy w oſtátnich dwu prosbách ták mówimy: Y nie wwodź nas w pokuſę: ále nas zbaw ode złego. Gdyż niemáß rzeczy gorßéy iáko ßátan y pokuſy iego / o których wybáwienié proßąc / rozumiemy też y dźiękowánie / żeſmy pierwéy od niéy byli záchowáni. Nákoniec iáko Mßa ś. záczyna ſię y kończy / wyznániem y chwałą Páná Bogá náßégo: tóż ſię dźieie y w téy modlitwie Páńſkiéy. Bo v Máttheußá ś. w niektórych exemplarzách / náyduią ſię przypiſáné té słowá / które też Clemens ś. w Liturgiéy ábo Mßéy Apoſtolſkiéy kłádźie: Abowiém twoie ieſt króleſtwo / twoiá ieſt moc y chwałá / ná wieki wieków. Którymi słowy dźieie ſię iákoby powtarzánié pierwßych trzech naypierwßych prosb / właſnie wyrażáiących cześć y chwałę Páná Bogá náßégo. Nákoniec z tych wßytkich

Mszéy ś. doskonáłość; w v rzedách nie tylko kápłáńskich, ále y Anyelskich.
Dionys. lib. Cælestis Hierarch: cap: 13.

szytkich przeszłych náuk pokázuie sie też wielka doskonáłość téy ofiáry nowégo zakonu. Bo Dionyzius ś. vczeń Páwłá ś. vrząd kápłáński przyrownał vrzędowi Anyelskiemu/ w tych trzech rzeczách: naprzód iż oni oświecáią: druga/ iż oczyściáią: trzecia/ iż przywodzą do doskonáłości. Otóż kápłani vrząd oświecenia odpráwuią przez náuke y opowiedánie słowá Bożego/ ku spráwieniu w ludziách wiáry zbáwienney: powtore vrząd oczyścienia spráwuią przez Sákrámenty kościelné/ á osobliwie y wláśnie przez rozgrzeszenie pokutné: trzeci vrząd naywyższy wykonywáią tą naświętszą ofiárą we Mszéy ś. Gdyż w téy spráwie przez Duchowné y cielesné vczestnictwo ciáłá y krwie Páńskiéy/ dzieie sie złączenie y iáko by ziednoczenie ludzi wiernych z Pánem Bogiem w Troycy iedynym. Co wyświádcza sam Zbáwiciel ták mowiąc: Jáko mie zesłał żywiący ociec/ ták y ia żyię dla oycá/ y kto pożywa mnie/ ten będzie żył dla mnie. Ktorą doskonáłość y pociechę słowy práwie niebieskiemi wyráził Páwel ś. ták pisząc: Jeśli nam (Bog Ociec) Syná swego dał/ iákoż nam wszytkich

Msza iednoczy Bogá z ludźmi.
Ioan: 6. ver: 57.
S Chrystusem wszytko dobré nam dano iest y nikt go nam nie odeymie.
Rom: 8. vers: 32.

szytkich inszych rzeczy z nim nie miał dárowáć. Ktoż sie obierze powstáć przeciw wybránym Bożym? Czy Bog ktory sam vspráwiedliwia? Ktoż iest coby potępić miał? Chrystus Jezus/ ktory vmárł/ y owszem ktory zmartwychwstał/ y ktory iest ná práwicy Bogá/ y zá námi sie zástáwia? Ktoż nas tedy odłączy od miłości Chrystusowéy? Czy frásunek? Czy niedostátek? Czy głod? Czy nágość? Czy niebespieczeństwo? Czy prześládowánie? Czy miecz? &c. Pewienem tego bowiem/ iż áni śmierć/ áni żywot/ áni Anyołowie/ áni Przełożeństwá/ áni władzy/ áni rzeczy ninieysze/ áni przyszłe/ áni moc/ áni wysokość/ áni głębokość/ áni stworzenie żadné/ będzie nas mogło oderwáć od miłości Bogá/ ktora iest w Chrystusie Jezusie Pánie nászym.

Rozd. szosty: Pobudzenie Kátholików y Heretyków do téy ofiáry ś. z wielkich pożytków iéy, duszných y docześnych: podług przyznánia sámych przeciwnikow.

Msza ś. dostáteczne wiedziona Kátolikom y Heretykom.

Wácie tedy słuchácze Chrześiáń-

ſcy / Mßéy ś. poſtępek y ſpráwę / podług
miárki wiáry wáßéy doſtátecznie iáko
mniemam wyłożoną. Máią przy tym y

Mßa Kátholicka nie wymyſt ludzki/ ale fundament wiáry.

przećiwnicy wiáry náßey / téyże to ofiáry
y obrzędów iéy świádectwá doſtáteczné /
nie z ludzkich wymyſłów(iáko potwárząć
zwykli) ále z vſtáwy ſámégo Páná náßé-
go y podánia Apoſtolſkiégo záwźięté /
wywodámi Piſmá ś. vtwierdzoné / y do
tych czáſów w kośćiele powßechnym ſtá

Lud poſpolity wielkie ma we Mßéy ś. wyćwiczenié.
Cōcilium Trid: Seſ. 22. cap. 8. de Sacrificio Miſſæ.

ecznie záchowáné. Niechże ſie tedy ne-
dzni ludźie náuczą y obaczą / żeby Mßéy
nie poczytáli zá báłwochwálſtwo / ále zá
przednią chwałę Bogá nawyżßégo/y zá
przednie wiáry Chrześćiáńſkiéy ćwiczenie
y wyznánie. Gdyż Mßa Kátholicka zá-
myka w ſobie / nietylko wykonánie wßel-
kiéy chwały Bogá náßégo / ále też / (iáko
mówi święté Concilium Tridentſkié) ma

1. Piſmá ś. rozczytánié y náuká.

w ſobie wielkié ludu Chrześćiáńſkiég wy-
ćwiczenié. Bo w niéy naprzód náyduie
ſie Piſmá ś. oboieg teſtámentu porządné
rok od roku ludowi poſpolitému przekła-
dánié/ y do pożytku wiáry y do pobożno-
śći wykłádánié. K temu wßytká chwałá

2. Chwałá Troyce ś. y rozczytánié odkupienia ludzkiégo.

Boża / ktora ſie tám dźieie / śćiąga ſie do
wyznánia y powinnég vwielbienia Troy-

ce prze-

ce przenaświętßéy. A oſobliwie ofiárá /
ktora ſie tám właśnie dźieie / przekłáda
nam pámiątkę z powinnym dźiękowá-
niem dobrodźieyſtw ſyná Bożégo / przez
iego przyśćie ná świát / wćielenié / y wßy-
tkiégo żywotá ieg prac zá nas podiętych /
męki / śmierći / zmartwychwſtánia / wnie
bowſtąpienia / y ná práwicy Bogá Oycá
orędownictwá zá nas nie vſtawáiącégo
wdźięczné przypominánié. Zkąd iáko z

3. Vſpráwiedliwienié ludźi grzeßnych.

niebieſkiégo źrzodłá wypływa vſpráwie-
dliwienié náßé y odpuſczenié grzechów /
ktorych ſie przećiwko wyrzeczeniu ná
chrzćie y ná ſpowiedźiách / vſtáwicznie do
puſczamy: ktoré odpuſczenié z onéy ofiá-
ry niebieſkiéy ſámégo Biſkupá náßégo /
przez Mßą widomą / y inßé Sákrámen-
ty święté / iákoby rurámi iákimi nie vſta-
wáiącéy łáſki Bożéy do nas przypływa.

4. Pomoc duſzóm ludźi pobożnie zmárłych. Pſalm: 129. ver. 7.

A gdyż według Dawidá v tegóż vbła-
gálce náßégo / obfité ieſt odkupienié: te-
dy też teg vbłagánia doſtawa ſie ludźióm
pobożnie zmárłym / iednoż w drodze zbá-
wienney dla oſtátków ſpráwiedliwośći
Bożéy do czáſu záhámowánym / iáko ſie
wyßéy wywodźiło z mieyſc Piſmá ś. Do
czego może ſie przydáć y to / co támże czy-

M tam y:

Bóg nie chce duß tráćić/ wyroki zátrácenia ich/ odmienia. 2. Regū 14 ver. 14.

tamy: iż Pan Bóg niechce zágubiáć duß/ y owßem wyroki swoie odmienia/ obmysláwáiąc áby zgołá nie záginął kto odrzucony iest. Jáko też w skłádźie Apostolskim/ po wyznániu Chrystusá iáko głowy náßey/ bywa przydawáne wyznánie kośćiołá powßechnego/ iáko duchownégo ćiáłá iego: podobnym sposobem przy tey naywyżßey chwale Bożey po przypominániu spraw zbáwienia náßego/ w Chrystusie Pánie/ wyliczamy też pámiątkę tegoż ćiáłá iego duchownego/ to iest/ troiákiego stanu w kośćiele Bożym: naprzód ludźi żywych/ do odpusczenia grzechów przez własną zasługę: zá tym pobożnie zmárłych ku rozwiązániu ostátków karánia spráwiedliwośći Boskiey zostawálego/ á to przez stáránie inßych członków tego kośćiołá żywych: potrzećie dźieie sie zmianká trzećiego stanu tegoż kośćiołá Bożego/ iuż z Chrystusem króluiącégo/ á to przez náße wzywanie ich/ ku wypełnieniu chwały ich/ á ku pomocy náßey/ zá przyczynámi y zasługámi ich. Nákoniec w tey świątobliwey spráwie ofiáry ś. wykonywa sie przednia cnotá miłość święta/ przećiwko sobie sáme-

5\. Swietych obcowánie iáko w Kredźie/ ták we Mßéy/ v márłych pobożnych zámyká/ y troiáki stan ludźi

6\. Miłość Chrześćiáńskiey we mßéy ś. wzbudzenie y wykonywánie.

mu przez náprawe pokuty/ przećiw bliźniemu/ przez przeiednánie/ przyimowánie sákrámentu vprzedzáiące: á przećiw sámemu P. Bogu/ przez dostoyne vczestnictwem tego Sákrámentu złączenie. By tedy nabárźiey niechćieli przećiwnicy y ádwersárze náßy/ wyznáć muszą ták wielkie pożytki Mßey s. Jákoż to vczynili oni wierni towárzyße Luter y Erásmus. Bo Luter ták wyznawa: Mßa iest cześć Ewánieliey/ y owßem summá y nieiákie skrocenie Ewánieliey. A ná inßym mieyscu ták piße: Iż Mßa pomaga żywym y vmárdym/ co przyznał wßytko kośćioł Boży. A zásie/ w obronie Confessiey Augspurskiey ták iego ßkołá wyznawa: W kośćiołach náßych reformowánych/ bywa záchowána Mßa/ y z wielką vczćiwośćią bywa obchodzona: y záchowuią sie w niey iákmiarz wßytkie zwykłe Ceremoniæ (okrom sámego iądrá/ iáko sie wyßey wspomniáło.) Erásmus lepak iáko z Mnichá dworski Theolog/ dworskie też zálecenie Mßey dawa/ ták pißąc: Dla czegobyśmy Mßą ták bárzo sie brzydźić mieli/ nie bacząc/ Bo złożona iest z Psálmów z sámego początku: potym w niey iest chwałá

Herstowie heretyccy Mßą ś. pochwáláią.

Luter iáko Mßą záleca. Lutherus lib. de captiuitate Babylonica; Idem in Decalogū Admonitio Caluinistarū con. Lutheranos, fol. 211. & 249.

Erasmus lib. de amabili Ecclesiæ cōcordia.

Boża / modlitwy / śpiewánia z Piſmá ś. rozczytánie ſłów Prorockich ábo Apoſtolſkich / co Epiſtołą zowiemy: rozczytánie Ewánieliey: wyznánie wiáry Kátholickiey: czynienia dźięki Bogu / co zowiemy Eucháriſtią / y nabożne męki Páńſkiey wſpominánie. Ktemu dźieią ſię w niey modlitwy / miedzy którymi ieſt modlitwá Páńſka. Zá tym idźie pokoiu Chrześćiáńſkiego wyświadczenie: więc Communia / y záśię nabożne z piſmá śpiewánia y dźiękowánia: ná końcu kápłan wſzytek lud / iákoby w obronę ſwą biorąc / błogoſłáwieńſtwem Bogu oddawa y záleca: żeby trwáli w pobożnośći y miłośći Pánu Bogu ſpólney. Cóż w tym ieſt złego / ábo vczćiwośći niegodnego? Do tąd Eráſmus. Chłubili ſię też tám czáſów ſwych Luteranowie / iż Kárzeł piąty Ceſarz Chrześćiáńſki / był do ich ſekty Ewanielickiey (iáko ią zwáli) bárzo náchylony. Czego było znákiem ono Interim, to ieſt Conſtitucia Ceſárſka do wolnego wierzenia iákoby kto rozumiał. Jedno iż żadną miárą we Mſzą tknąć ſię nie dopuśćił: twierdząc to iż ktoby mu ią odeymowáć chćiał / iákoby

ſerce z niego wyrzynał. W czym iáko onégo Monárchę w gorącym kátolictwie vtwierdzonégo / potwarnie do ſwego Luterſtwá záćiągáią: ták záśię prawdźiwie ſámi przećiw ſobie świadczą / iż ſłuſznie Mſzą święta poczytał zá ſerce y iákoby duſzę wſzytkiey religiey Kátholickiey: ták iż gdźie tey niemáſz / tám też żywot y zbáwienie być nie może. Gdy tedy Luther przyznał / iż Mſza ieſt część / ábo owſzem ſummá y ſkrócenie Ewánieliey: czemuż ią indźie poſpolićie w piſmách ſwoich burzy y ſzkáluie? A oſobliwie náćiera ná Mſzą oſobną / to ieſt / która ſię odpráwuie z ſámym Miniſtrántem / bez poſpolitégo przyſtępowánia: iákoby Mſza która mogłá bydź nazwána oſobną: gdyż ſię dźieie ſámą rzeczą przez kápłaná niebieſkiégo / który iáko Bóg wſzytko nápełniáiąc / Niebo ma zá ſtolicę / á źiemię zá podnożek nog ſwoich: á ktemu przez widomégo kápłáná odpráwuie ſię imieniem zebránia Chrześćiáńſkiégo choć też nie záwżdy przytomnégo. Przetóż wydał ſię Luter / iż z inſzey przyczyny Mſzą burzył / twierdząc / iż żadną inſzą rzeczą / papieztwá nie mogł rychley wykorzenić. A ſłuſznie to rozumiał:

Luter iáko zmiennik / znowu mſzą gáni y bórzy / dla czego?

Luther mßą bo-rzył du-chem An-tychryſto-wſkim y ßatan-ſkim.

Dan. 8. v. 12. Et cap. 11. ver. 31.

zumiał: gdyż y ież Monárchá przyßły An-
tychriſt/ Chrześciáńſtwá niczym ſnádniéy
nie będźie burzył / iáko wygládzeniem téy
to ofiáry ś. iáko ſie wyßéy wywodziło.
Wyznawa też indźiéy/ iż dowody przeciw-
ko Mßéy wźiął od miſtrzá ſwégo diabłá/
który (iáko ono Moyżeßowi Bóg) vká-
zował ſie/ nie we ſnie/ áni w obcéy poſtá-
ci/ ále właſnie obliczem w oblicze/ iáko ſie
przyiaciel z przyiacielem vmawia: prze-
chwaláiąc ſie z tákiego towárzyſtwá ie-
go / iż nie ieden korzec ſoli z nim ſtrawił.
Od tákiego tedy Miſtrzá piekielnégo
wyuczony/ Kśiążetá Niemieckié ſwawo-
lą/ roſpuſtą / y łupieſtwem dóbr kośćiel-
nych do śiebie przywiązáné / do tego po-
budzał/ áby wßelkim ſpoſobem wiáre Ká-
tholicką / którą on Papieſką zwał / y ſá-
mégo Papieżá niſczyli. Czego ácz poczę-
śći w ſwych kątách dokazáli: wßákoż gdy
tego iádu ſwégo Luter w inßym Chrze-
śćiáńſtwie dopędźić nie mógł / mśćił ſie
ſámą mową y piórem ſwoim ták pißąc:
Wole tego dopuśćić/ áby żaden człowiek
świecki kśiężéy/ mnichóm/ y wßelkim du-
chownym oſobóm/ zgołá nic nie dawał.
Rowßem rádniéy śćierpię Turki y Tátá-

Luthra z Diablem záwárté towárzy-ſtwo.

Lutherus lib. contra Miſſam priuatam.

Exod. 33. ver. 11. Num. 12. ver. 6.

Luther rádniéy ćierpi Turki y Tátáry / niżeli Pa-pieſtwo ábo mßą

Libro Colloquiorum conuiualiũ Fol. 352.

ry/

ry/ niżeli Mßą. A poczęśći ſpełnił ſie wy-
rok tego fałßywégo Proroká. Bo ná-
przód w źiemiách iego kácérſtwem zwie-
dźionych/ przyßło do tego / czym ono dá-
wno przegrażał Auguſtyn ś. tym którzy-
by kápłanów krzywdźili/ ták pißąc: Quod
nõ capit Chriſtus, rapit Fiſcus: quod nõ
redditur ſacerdoti, traditur impio mili-
ti: to ieſt: Czego nie weźmie Chryſtus/ to
zágárnie Fiſcus/ ábo páńſki ſkarb: á cze-
go nie oddaß kápłanowi/ muſiß wyſypáć
żołnierzowi. Co ſie ziśćiło nawięcéy ná
tych mieyſcách / które kácérſtwá Luter-
ſkié y potym inßé omamiły: Bo od czáſu
Lutrowégo / nie mogą ſie ſáme w ſobie
vſpokoić: y nieprzyiaciel Krzyżá ś. bárzo
ſie w gránice Chrześćiáńſkié wdźiera/
zwłaſzczá z téy ſtrony / które nawiętßé blu-
źnierſtwá ku Bogu y Religiéy iego były
opánowáły. A to ſłußnym ſądem y do-
puſzczeniem Boſkim: naprzód gdy z Mi-
ſtrzem ſwoim Lutrem / rádniéy Biſur-
máńſtwo Tureckié niż nabożeńſtwo Pa-
pieſkié/ znośić chćieli. Druga przyczyná/ iż
woyſko Chrześćiáńſkié Pogáńſtwu ſie
záſtáwiáiące / po wielkiéy częśći rozmái-
temi kácérſtwy y ſproſnośćiami nád Po-

w Lutherſtwie cze-go nie wźiął Kry-ſtus/ po-grábił Fiſcus.

Aug. hom. 48. & Serm 209. de Tẽpore.. Et habetur cauſa. 16. quæſt. 7. cap. Maiores.

Miáſto Pápieſt-wá Turec-two Here-tyki po-śiada.

Obronę przećiw pogáń-ſtwu/ cze-mu ſie do końcá nie dárzy.

gánſtwo/przykłádem onégo niekiedy Zydowſkiego bywa pomázáné : ták dálece/ iż mieyſcá y rzeczy świeté/którym reká Turecka przepuściłá/ od tákowych bluźnierców bywáły zeſromocone y pogwałcone. Wiec doſkonáła obroná y zwyćieſtwo przećiw tákiému nieprzyiaćielowi/ iż ſie do końcá nie dárzy/ y owſzem opák poſpolićie wychodzi/ y tá ieſcze przyczyná bydź może: iż cokolwiek Turcy Chrześciánſkiégo pośiedą/ záraz Máchometowi ſwému oddádzą: á co Chrześciánie odéymą/ poſpolićie świetckiéy obronie iáko táko ono opátrzą: ále w nabożeńſtwie ábo w przywróceniu chwały Bożéy/ ábo nic/ ábo máło tego znáć: y owſzem dochody kośćielné/ miáſto kápłaná poſpolićie ſie żołnierzowi doſtawáią. Co záprawdę nic inſzégo nie ieſt/ iedno (iáko [a]piſmo ś. wſpomina) odrzuceniém kápłáńſtwá y ofiáry/ Bogá ſámégo odrzucáć/ áby nád námi nie królował. Gdyż ołtarz y ofiárá iego/ przednieyſzą báſztą ludzi wiernych ieſt/ przećiw duſznym y ćieleſnym nieprzyiaćiołóm: czego ſie świádectwá y przykłády piſmá ś. w kazániu Láćińſkim kládą. To tylko przykłádam/ co nápiſał Sálomon:

Woyſká Chrześciáńſkie przed oczymá boſkimi pomázáné.
Ioſue 7. ver. 12.
2. Mach. 12 ver. 40.

1. Regū 8. ver. 7.
Math. 10. ver. 14.

Ołtarz y ofiárá mocną báſztą przećiw Pogáńſtwu y tego przykłády

[a]Báſztą námocnieyſzą ieſt imię Páńſkie. które imię naywłaśniéy ieſt nam narodóm z Pogáńſtwá podáné/ przez tę ofiárę Mſzéy świetéy/ iáko Pan Bóg opowiedział przez [b]Máláchiaſzá Proroká. Przećiwnym ſpoſobem gdźie ołtarz y ofiárá vſtáłá/ tedy zátym wſzelkié nieſcześćia/ á oſobliwie ſpuſtoſzenié przez Pogáńſtwo náſtepuie: iáko támże świádectwá ſą położoné. Czeg doświádczáli pobożni oni y w wierze kátholickiéy mocno vtwierdzeni przodkowie náſzy. Bo gdy woynę ſpráwiedliwą/ od wyznánia wiáry/ któré° cześć w dawnéy pieśni Bogárodzicy zamknioną mamy/ y od nabożeńſtwá/ záczynáli/ poſpolićie zwyćieſtwo otrzymawáli/ y mężné narody podbiwſzy/ gránice ſwé dálekó rozſzérzáli. Wiec y tego oczywiſty przykład pokazał ſie wieku náſzégo ná tym náſzym króleſtwie/ gránice Chrześciáńſkie od Pogáńſtwá zámykáiącym. Bo gdy ſie były kácérſtwá y bluźnierſtwá nabárziéy zámnożyły/ ták iż ledwo które mieyſce od nich wolné było: tedy źiemie Ruſkié y Podolſkié/ á poczęśći y ſámá Polſká/ rzadko od Tátárów/ y niekiedy od Turków wolna byłá/ y niezliczoną rzecz ludu

[a] Prou. 18. ver. 10.
[b] Malac. 1. ver. 11.

Polſká według Religiey od Pogáńſtwá beſpieczna.

ztąd zábierano/ktorym potym naywiecey
Chrześciáńſtwo woiowano: á oné tám
kráie iákmiarz ſpuſtoßoné zoſtawáły.
Gdy potym zá lepßą czułością páſtérzów
ſtanu duchownégo/y ſtátecznością Re-
ligiey Kátholickiey Królów Polſkich/té
kácérſtwá oziębły/y po wielkiey cześći ſą
znieśioné: á nie tylko w Polſcze/ále y w
tych tám pográniczných kráiách wielką
cześć kośćiołów Kátholickich do ſwego
nabożeńſtwá przywrócono/y nowych
przybudowano y nádano: wielka y nie-
ſpodźiána odmiáná/iż nie tylko oné miey-
ſcá puſté bárzo gęſto zásiádły/y goſpo-
dárſtwem á doſtátkámi znácznie ſie wy-
niosły: ále też gránic ſwoich zá Tátárſkié
włośći dáleko pomknęły: ták dálece/iż co
piérwey Tátárowie Polſkę woiowáli/to
teraz żołnierztwo Polſkié Tátáry woiuie/
y posiada/y czáſem ſie Tureckim grun-
tóm y poddánym doſtawa: o co gęſté
ſkárgi przychodzą od tey tám ſrogiey świá
tu porty/ktora poſpolićie ſkárgę pomſtą
vprzedzáć zwykłá. Co gdyby było nie vſtá
ło/ábo ſie ták nieodmieniło: tedy tá plagá
nawálnośći Pogáńſkiey od Aquilonu á-
bo z Pułnocy/iáko piſmo ś. przegraża/te-
mi

Polſká Kátholicka mocna brána od Pogáńſtwá Chrześciáńſtwu.
Ier. 1. v. 14

mi wrótámi króleſtwá Polſkiégo byłáby
Bábylonu/ábo gniazdá Lutherſkiégo/y
w ſámey Sáſkiey ziemi dosięgłá. Czego
znáczna probá ieſt/gdy przed kilkiem lat
woyſko Tátárſkié/przez mieyſcá y góry/
ptakowi tylko do przelecenia podobné/
przekrádßy ſie do Węgier/wielkié tám ſpu
ſtoßenié poczyniło: słußnym ſądem y do-
puſczeniem Bożkim/gdy też podobnym
gwałtem/ábo vkrádką nawálnóść wße-
lákich kácérſtw y bluźnierſtw/do tegż tám
kráiu było ſie nanioſło: ztąd záśie ſtráßli-
wym Aryáńſtwem y bezbożeńſtwem wßy-
tko Chrześciáńſtwo záráżono: y ták támté
kráie doznáły Proroctwá/ábo onégo zá-
rzeczenia piérwßégo miſtrzá ſwego Lu-
thrá/iż wolą ćierpieć Turká y Tátáry/á
niżeli Mßą ábo kápłaná. Bo ták Pan
Bóg oné mieyſcá pokarał/że choćby ná
niektorych mieyſcách chćiano Religią
Kátholicką reformowáć/tedy kápłanów
narodu ábo iezyká ſwego doſtáwáć nie
mogą. Obaczćież ſie tedy wy/którzyśćie
y imieniem tylko/y drudzy ſámą rzeczą/ſą
Chrześćiány: á ieſli ſobie życzyćie/y ßuka-
ćie pokoiu dußnégo y doczeſnégo/nád
który nic pożądliwßégo nie ieſt/tedy do
iego

Węgierſka ziemiá kápłany wygnawßy Turki y Tátáry przywabiłá.

Napomnienié do gorącégo zátrzymánia Religiey Kátholickiej ofiáry.

Chryſtus poſpołu káptanė y mo- żnym he- tmánem niebá y ziemie.
Sapien. 18. ver. 15. Exod. 12. ver. 12.]

iego wydźwignienia y vtwierdzenia / o-
bierzcie ſobie onégo naywyßzégo hetmá
ná niebieſkiégo / którégo ono Sálomon
opiſał w figurze Anyołá / iż pod czáſem o-
fiáry báránká / pod pámiątką krwie iego /
ſtoiąc ná ziemi á niebá dośiegáiąc / ſrodze
woiował nieprzyiaćióły zbáwienia ludzkie
go / mieyſcá nieprzyiaćielſkie ſtráchem y
śmierćią nápełniáiąc / á ſwoich záśie wier
nych mocą ofiáry báránká niewinnégo /
do ziemie obiecánéy przez czérwoné mo-
rze przeprowádzáiąc. Bo w téy figurze
wyraża ſie Chryſtus Jezus włáſny An-
yół / Hetman / y káplan náß: który przeby-
wáiąc w ćiele śmiertelnym / naprzód krwią
właſną ſwą iáko niewinnégo báránká /
pomázał drzewo krzyżá ś. który ieſt forta
zbáwienia náßégo: y ták pogromiwßy
nieprzyiaćioły zbáwienia náßégo / grzéch /
śmierć / dyabłá / y piekielné mocy / ſtoi y do
tego czáſu / káplánſtwem y obroną ſwoią /
niebá poſpołu y ziemie dośiegáiąc / gdy
ná práwicy Bogá oycá oblicznym ofiá-
rownictwem ſwym / á ná ziemi przez wi-
domé káplany we Mßéy ś. według Pá-
włá świetégo / nie przeſtawa woiowáć / y

1. Cor. 15. ver. 25.

przez vbłagánie pod nogi ſwoie przerze-
czonych

czonych nieprzyiaćiół náßych / y nam miey
ſce w pałacách niebieſkich (iáko obiecał)
gotowáć / do tego czáſu / áż ná ſkonczeniu
świátá przydźie / złym ludźióm pomſte y
potępienié / á dobrym wiekuiſtą zapłáte y
króleſtwo oddáwáć. Słuchaycieß tedy
(ták niech zámknie ś. Báſilius) ſłuchay-
ćie wy którzy kośćiół opuſczaćie / á potą-
tnie w domách ſwych (álbo w ſumnie-
niách iáko Hæretycy czynią) z właſnégo
ćiáłá Boſkiégo nadrożßégo ßárpánine
czynićie. Słuchayćie mówie iż [a] Dawid
Prorok roſkázuie Pánu Bogu modły y
ßluby oddáwáć w pośrzodku Jeruzálem /
to ieſt / w iednyinże kośćiele Bożym. Nie
onći to ieſt zakon Pogánſki / áni Moyze-
ßów / choć od Bogá dány / gdźie było wol
no káżdému ołtarz y ofiáre záłożyć gdźie
mu ſie podobáło: ále w nowym zakonie /
iedenże zgodny ołtarz ieſt náznáczony y
vkazány. A ty (Hæretyku ábo odſczepien-
ce) temu ſie przećiwiąc / zákłádaß ſobie no-
wy á przećiwny ołtarz nád ten / któryś od
oyców ſwoich wźiął: y ná nim śmieß zá-
palác obcy ogien: nie pomniąc iáką pom
ſte w ſtárym zakonie Bóg nád tákimi po-
kazał. Nád to ieſcze złącza ſie y bráćiß z lu-
dźmi

Vpomnienié do iednośći kośćiołá y iednéy ofiáry.
Baſilius homilia in Pſal. 115.
a Pſal. 115. ver. 18.

dźmi ná vmyśle ſkázonémi / y niezbożnémi / y ich towárzyſtwem ſam śiebie zwodźiß / y ſprośnieyßémi błędy pomázuieß. Przetóż o ludźie Boży / do tákowéy záráży nie przyſtępuy: y żadnym ſpoſobem nie daway ſię odrywáć od tego zgromádzenia (Kátholickiego) gdźie zbáwienie ieſt: trwáiąc ſtátecznie w wierze / á vczynkámi prawdźiwie pełniąc roſkazánie Boże / któremu niech będźie chwałá / y pánowánie ná wieki wiekuiſte / Amen.

Rozdźiał śiodmy: O cudownych ſkutkách męki Páńſkiéy, ná krzyżu, y potym przy Mßách pokazánych.

P. Chryſtus ziárnu pßenicznému iáko przyrównány Ioan. 12. ver. 24.

PAn á Zbáwićiel nąß / śiebie sámégo y żywot ſwoy / ſłußnie przyrownał ziárnu pßenicznemu. Bo ziárno wielki pożytek czyni / gdy z wielą drugich będźie do żywnośći ludzkiéy obrocone: więtßy zásie pożytek pokaże / gdy w ziemi obumárłé / w cáły kłos / y rozmnożenié inßych ziarn wyrośćie: ále więc nawiętßy pożytek z śiebie wyda / gdy obfitym zebrániem

y wymłocéniem / żywność ludzką / y rodzay ſwóy przez nowé zásianié obficie rozmnoży. Podobnym ſpoſobem Zbáwićiél náß / wielki pożytek z śiebie wydał / náukámi y cudámi ſwémi zá żywotá ſwego / zbáwienié ludzkié záczynáiąc: znácznie y to potym pokazał / gdy przez śmierć wśiány będąc / przez drzewo Krzyżá ś. nieiáko znowu wyroſł przez ſwoie zmartwychwſtánié / do ożywienia wßytkiég świátá. Potrzećié naznáczniéy to pokazał / kiedy będąc chlebem z niebá zſtępuiącym / y w niebie będącym / to ieſt kápłanem wiecznym według obrzędu Melchiſedechá / ſwoią ofiárą / y tákowym pokármem niebieſkim / ſwoich wiernych po wßytkim świećie do ſkończenia iego ożywia y rozmnaża ku żywotowi wiecznemu. Opiſawßy tedy ſkutki powßechné śmierći y męki Páńſkiéy / które przez ofiárę Mßéy ś. nam przywłaſczoné bywáią / zdáło ſię tu przypiſáć / ſzczegulné niektóre przykłády tych to ſkutków / iáko przy ſáméy męce Páńſkiéy / ták potym miedzy wiernym Chrześćiáńſtwem ná rozmáitych mieyſcách pokazáné. Naprzód tedy znáczné cudá y pámiątki raczył pokazáć ſam Zbá-

Przykłády osobné wielkich pożytków Mßéy ś.

Mekę Páńſką przedniejße ſtworzenia wyświadczáły.
Gregorius Magnus Hom. 10. in Euangelia.

wiciel/ gdy tę ofiárę krwáwym ſpoſobem ná krzyżu ś. odpráwował. Bo możemy rzéc z Grzegorzem ś. iż iáko národzenie Páńſkie/ ták y mękę y śmierć iego/ wßytkie przednieyßé ſtworzenia wyświadczáły. Naprzód niebo: bo iáko przy národzeniu iego nowa á cudowna gwiazdá ono pokázowáłá: ták mękę y śmierć iego/ przednieyßé świátłá niebieſkie/ to ieſt/ słońce y miesiąc/ więtßym nierownie cudem ogłośiło. Bo nietylko ludźie wierni/ ále y Philozophowie Pogáńſcy/ miedzy którymi Dionyſius Areopágitá vczeń potym Páwłá ś. widząc to/ iż záćmienie słońcá zupełné oćmienim wßytkiéy źiemie ſtáło ſie/ nie ná złączeniu księżycá z słońcem/ iáko z przyrodzenia bywa/ ále pod ſámą Pełnią/ gdy on od słońcá nadáley ná przećiwnym niebie ieſt: tedy słuſznie tenże Dionyſius z Philozophiéy ten wyrok vczynił: Abo Bóg ſtworzyćiel przyrodzenia ćierpi/ ábo świát wßytek vpádnie. A słußnie oni to Philozophowie Attenſcy/ dla tego cudu wyſtáwili ołtarz bogu nieznáiomemu/ który potym ś. Páweł w Dźieiách Apoſtolſkich onymże Attenczykóm do znáiomośći tegóż Chryſtuſá

Záćmienie czáſu męki Páńſkiéy nád przyrodzenie.
Dionyſius Epiſt. 7. ad Polycarpũ. Et Epiſt. 7. ad Apollophanem.

ſtuſá Bogá bydź włáſnie należącym wykłada. A ſamże on Dionyſius potym zoſtawßy Chrześćiáninem tego przepowiedzenia ſwego doświadczył: Bo Bóg dla tegoż vmárł/ áby świát vpadáiący wydźwignął. Tę mękę Páńſką wyświadczyłá też źiemiá/ gdy wßytká przy ſkonániu Páńſkim zádrżáłá/ y w wielu mieyſc ſie popádawßy/ ćiáłá niektórych pobożnie zmárłych z śiebie wydáłá. [a] Wyświadczyło piekło/ gdy y duße zátrzymáné zwyćiezcy Chryſtuſowi wydáło. Wyświadczył [b] kośćioł Hierozolimſki/ gdy zasłoná iego ofiáry bydlecé zákrywáiąca/ czáſu ſkonánia Páńſkiego roſpádłá ſie/ y iáwné mieyſce po wßytkim świećie według [c] Máláchiaßá/ ofierze Páná Chryſtuſowéy otworzyłá. Nákoniec wyświadczyły tę ták záćmioną pámiątkę ludzkie ſercá/ nád wßytkie opoki zákámiáłé/ [d] gdy nátychmiaſt z łotrá y z zboyce wyznawcá y męczennik/ z bluźnierce obrońcá wiáry y niewinnośći Páńſkiéy/ z krzyżowéy ßubienice do Ráiu niebieſkiego był przenieśiony: y kiedy nie tylko Pogáńſki Rotmiſtrz iáwnym głoſem wyznał prawdźiwégo ſyná Bożégo/ ále też poſpolſtwo Żydowſkie biiąc

Źiemie drżenie vmárłych z grobów wydáło.
Matth. 28. ver. 25.
a Zach 13 ver. 11
b Matth. 27 ver. 52.
c Malac. 1. ver. 12.
d Luc. 23 ver. 42. 47.

piérsi ſwoie / náwrócenie y pokute poká-
zowálo: co oboie było znákiem / iż Po-
gáńſtwo y Zydoſtwo męká Páńſka przez
ſkutek téy ofiáry ś. do iednośći wiáry y
zbáwienia przywiéśdź miáłá. Bo ſie to
a Ioan. 8. ver. 28.
viśćiło [a] co Pan przećiwnikóm ſwym Zy-
dowſkim mówił: Gdy podwyßyćie (ná
krzyżu) ſyná człowieczégo / tedy poznaćie
Przykłády cudowné o Mßéy ś.
żem ia ieſt. Podobnych cudownych przy-
kłádów o przedziwnych ſkutkách Mßey ś.
pełné ſą hiſtoriæ dawné Chrześćiáńſkié /
z których przednieyßé tylko niektóré wſpo-
Hoſtye ćiáłá Páńſkiégo w kłośie y ziárná wyroſły
Ioan. Moſcus in Prato ſpirituali, cap. 79.
mione. A poczynáiąc od onégo podo-
bieńſtwá przed tym przywiedźionégo / gdy
ſie Pan z męką ſwą przyrównał ziárnu
pßenicznému / kßtałtuie ſie do tego hiſto-
ria dawnym y pewnym świádectwem o-
piſána. Iż w Seleuciéy mieśćie zacnym
Græckim bogáty kupiec hæretyk / miał
ſługe ábo piſárzá Kátholiká nabożnégo:
który według zwyczáiu onégo dawnégo
Chrześćiáńſtwá / odpráwiwßy Commu-
nią / ábo przyſtępowánié w kośćiele / oſtá-
tek ſákrámentu / álbo Hoſtiy poświęco-
nych w chuſtkę záwinionych / dla drugié-
go rázu w Almáriyce ſwéy záwárł. W
tym odeſłał go Pan po ſpráwách kupie-

ckich do Konſtántynopolim: gdźie gdy
ſie nád nádźieię długo zábáwił / Pan iego
kluczem ſobie zoſtáwionym z przygody
otworzył one Almárią / y vyrzawßy ſákrá-
ment / vlękł ſie y záwárł / czekáiąc przyiázdu
ſámégo ſługi. Ale gdy on ná Wielkąnoc
do domu ſie niezwróćił / á wiedźiał to ten
goſpodarz / że nowy ſákráment ná ten
czás przyimuią Chrześćiánie / vmyślił on
ſákráment / rozumieiąc iuż nápſowány /
ſpalić. Otworzy Almáriykę: áliśći oné
wßytkié hoſtye ábo odrobiny wyroſły w
śliczné á pełné kłoſy. Zátym zdumiawßy
ſie / á Biſkupá á iákmiarz miáſto wßytko
do onégo cudu zwoławßy / y ſam ſie ná-
wróćił / y wiele inßych w wierze o tym ſá-
krámenćie vtwiérdźił. Są też doſyć geſté
przykłády / gdźie ábo dla niedowiárſtwá o
prawdźiwéy iſtotnośći tego ſákrámentu /
ábo dla gorącéy wiáry / y ku niemu nabo-
Sákráment pokazał ſie żywym dla Zydowſkiégo niedowiárſtwá
żeńſtwu / Pan Chryſtus ábo ſámégo śie-
bie / ábo krew ſwoie w hoſtyách poświę-
conych pokázował. Piérwßy przykład czy-
Amphilochius in vita S. Baſilij.
tamy w żywoćie Bázylégo Biſkupá ś.
który żył około trzynaśćia ſet lat / iż gdy
Mßą ś. odpráwował / Zyd niektóry nie-
wierny zátáił ſie miedzy Chrześćiány v oł-

tarzá / wypátruiąc to nabożeńſtwo / y w łamániu hoſtiey baczył że on Biſkup właſnie iákoby rozkráwał dźieciątko żywé. Gdy przyßło porządkiem przyſtepowáć / Báſilius ś. dał mu też nieznáiąc go ſákráment / y kielichá według támtego mieyſcá zwyczáiu vdźielił. On nátychmiaſt obaczył w reku ſwych żywé ciáło Páńſkié / y właſną y przyrodzoną krew : y przynioßßy to do domu / vkazał drugim Zydóm / twierdząc wiáre Chrześciáńſką bydź prawdziwą : y názáiutrz przyßedßy do ś. Bázylégo ochrzczony Chrześciáninem zoſtał. W kśiegách Hiſtoriey cudowney przed kilkiem ſet lat ſpiſáney / ktorey tytuł dáno ab Apibus, to ieſt / od Pſczół podobno dla tego / iż iáko pſczołá z różnych źiółek miód zbiera / ták też tám z różnych hiſtoryy / nabożnieyßé y pewnieyßé przykłady zbierano. Piße tedy Author tych kśiąg / ná co ſam pátrzył. Iż w czás Wielkonocny / kápłan rozdawáiąc ludźióm Sákráment / obaczył iedne hoſtią poświeconą ná źiemi leżącą: którą gdy chćiał vczćiwie podnieść / oná ſámá iákoby wzlećiáłá / y ná chuſtce którą rozdawáiąc Sákráment w reku trzymał / przypádłá / obroćiwßy ſie

P. Chryſtus w Sákrámenćie żywym pokázány. Thomas à Cátiprato in libro de Apibus cap. 63.

nátychmiaſt w dźiecątko bárzo śliczné. On zwołał Kánonikow y kápłanów onego kośćiołá / y wßytkiego ludu w kośćiele będącego / ktorzy z wielkim dźiwem y poćiechámi ono dźiećiątko ná ołtarzu poſtáwioné wypátrowáli. Gdy ſie tá ſławá po mieśćie rozeßłá / náßło ſie ludu inßégo pełno / miedzy którymi y tenże który te Hiſtorią ſpiſał : świádcząc ſam o ſobie / iż przyßedßy / czás niemáły / ná oney chuſtce nie widźiał tylko hoſtią zwyczáyną : áż potym równo z drugimi ludźmi obaczył dźiećiątko Páná Iezuſá / máiącégo ná głowce ſwey korone ćierniową / á z twarzy iego pod oboim okiem dwie krople krwie wynikáiącé. Podobny przykład dawna hiſtoria wiáry godna wyświádcza o iednym kápłanie bárzo nabożnym ná imie Pegilus / który częſtokroć w táiemnym rozmyślániu przy Mßey ś. do oſobliwey vćiechy / życzył ſobie / y Páná Bogá prośił / widźieć Páná ſwego we właſney oſobie iego. A przy iedney Mßey ſwoiey / gdy to gorącym nabożeńſtwem rozmyślał / vſłyßał Anyelſki głós : Otóż maß o coś prośił / ábyś ſie nápátrzył y náćießył. A nátychmiaſt obaczył hoſtią po-

Ná modlitwe kápłáńſką Sákráment właſną oſobe przemieniony. Paſchaſius Corbienſis de Eucharistia capite 40. & ſe.

świeconą bydź przemienioną w dźieciątko / iákoby rekámi Simeonowémi ſobie podáne: które on ná rece ſwoie wźiąwſzy obłápiał y cáłował / y z rádośćią / y z płáczem nákocháwſzy ſie wonym dźieciątku / prośił záśie Páná Bogá / żeby w hoſtią zwyczáyną było przywrócone. A zá tym dopiero zwyczáyne° nabożeńſtwá Mſzéy ś. dokończył.

Anyelſkiéy przytomnośći przy Mſzéy ś. świádectwá y przykłády.
Chryſoſtomus lib. 6. de Sacerdotio cap. 4

Co ſie też ná ſwym mieyſcu wſpomináło / iż Anyołowie śś. przytomnośćią ſwą te ofiáre ś. ku chwale ſyná Bożego przyozdabiáią / wyświádcza Chrzyzoſtom ś. ták piſząc: Pod ten czás (odpráwowánia Mſzéy ś.) Anyołowie do kápłaná przybywáią / y wſzytkie mocy niebieſkie chwałą ſwą ono mieyſce ſynowi Bożemu / który bywa ofiárowány / chwałe oddawáiąc / nápełniáią. Jáko y ia ſam ſłyſzałem iednego ſtárego człowieká wiáry godnégo / y w táiemnicách Boſkich doświádczonégo / iż ſam ná to pátrzył / ile oko śmiertelné znieść mogło / kiedy Anyołowie świeci / nátychmiaſt z wyſokośći niebieſkiéy wielką gromádą wiáſnym odzieniu ołtarz ogárneli / y porządnie vſzykowáni / z vkłonem y vpadániem / któ-

lewſką chwałe przy téy świetéy ſpráwie oddawáli. Podobné temu świádectwo wydał o tym ś. Grzegorz Papież przed tyśiącem lat ták piſząc: Któż z wiernych ludźi w tym wątpić może / iż w te godźine / gdy ſie ofiárá świeta odpráwuie / ná głos kápłáńſki / niebioſá ſie otwieráią: y do téy táiemnice Jezuſá Chryſtuſá / przybywáią chóry Anyelſkié / y dźieie ſie ſtowárzyſzenié rzeczy naynizſzych z nawyżſzémi / źiemſkich z niebieſkiémi / widomych z niewidomémi.

Drugié świádectwo Grzegorzá świetégo.
Libro 4. Dialogorū cap. 58.

Fólwárk od nágábánia ſzátáńſkiégo przez Mſzą ś. wybáwiony.
Auguſt. de Ciuitate Dei lib. 22. cap: 8.

Náyduią ſie też przykłády wſpominánia godné / gdźie tá ofiárá ś. pokázowáłá ſie bydź ważna / w różnych przygodách duſznych y cieleſnych. Piſze Auguſtyn ś. iż bliſko mieſzkánia iego / w niektórym fólwárku ábo domu / dźiały ſie wielkié przenágábánia ſzátáńſkié / ták ludźiom iáko bydłu / y inſzemu goſpodárſtwu. Goſpodarz onégo mieyſcá vżył kápłanów z kośćiołá Auguſtyná ś. iż ná onym mieyſcu mieli Mſzą ś. Zá czym nátychmiaſt wſzytkié oné poſtráchy ſzátáńſkié vſtáły. Swiety Grzegorz záśie wyświádcza o iednym / który bedąc ná woynie poimány / w dálekié wieźienie był záwźiety. Zá długim nie

Z wiezniá zá ktore° Mſzą czytano / okowy pod on czás opádáły.
Gregorius Homil. 37. in Euangelia. Et li. 4. Dialogorū cap: 57.

zwroceniem żoná iego rozumieiąc że ná onéy woynie zginął / Mßę s. zá dußę iego przez kápłany odpráwowáłá. On potym z więźienia iákoś cudownie wybáwiony / wyznał / iż częstokroć pewnych czásow okowy z niego opadywáły. Co potym poráchowawßy / doßli tego / iż sie to tych godźin dźiało / gdy ofiáre świętą zań spráwowano. Przetóż Grzegorz s. zámyka témi słowy: Ztąd tedy bráćia námilßy / ztąd pewnym vważeniém dochodźćie / iáką tá s. ofiárá ma moc w nas do rozwiązánia zwiąskow serdecznych / (to iest grzechów) gdy przez inßych ofiárowána / mogłá w kim inßym rozwiezáć zwiąski ćielesné. Podobną historią kłádźie Doktor kośćiołá Bożégo Bedá w historiéy Angielskiéy: Iż ieden zacny y nabożny Opát / którégo tám miánuie / brátá swego po iednéy porażce woienney miedzy trupámi (iáko mnimał) poznawßy / pogrzebł / y częsté Mße potym zá dußę iego nabożnie odpráwował. Gdy sie on potym nierychło do niego zwrócił / zdumieli sie wßyscy znáiomi / rozumieiąc że od vmárłych powstał. On odpowiedźiał / iż nie był w tey potrzebie zábity / ále

Podobny przeßłému przykład.
Beda hist: Angliae li.4.cap.22.

záwźiety w bárzo ćiężkié więźienié / w którym przychodźiły té czásy / że z niego wßytkié okowy opadáły / y przez czás nie długi zásie go iáko znowu obeymowáły. Które czásy / (iáko tego porozumiawßy sie doßli) nie inßé były / iedno pokąd Mßa s. zá niego spráwowána bywáłá. Ztąd też ten Doktor kośćielny zámyka / iáko wielką ma moc Mßa s. przećiw zwiąskóm ták dußnym iáko y ćielesnym.

Mßéy ważność przećiw zwiąskóm dußnym y ćielesnym

O świętym Ianie Iálmużniku Arcybiskupie Alexándryjskim w żywoćie iego piszą / iż kiedy czásu morowégo powietrza záráżonych náwiedzał / y sákrámentámi spráwował / przypominał tę historią sobie dobrze wiádomą: iáko niektóry żołnierz poimány był od Persow / y do tákiégo więźienia wsádzony / z którégo sie iuż nikt żywo nie wrócił. Tego gdy sie dowiedźieli rodźicy iego / iáko zginionégo rozumieiąc / Mße s. zań odpráwowáć dawáli / osobliwie w świętá Národzenia Páńskiégo / Wielkonocné / y Swiąteczné. Co w onym więźieniu wielkié vlżenié iemu czyniło. Bo gdy sie potym z więźienia cudownie przywrócił / wspominał iáko pewnych dni w rok / iedná poważna osobá ná

Trzeći przykład przeßłym podobny
Simeō Metaphrases in vita S. Ioan. Eleemosinarij.

wiedzálá go w onéy ćiemnicy/z lámpámi y wielkim oświeceniem: zkąd wielką poćiechę y pośilenié brał/y potym wybáwienié. Zkąd łácno dochodźili/ iż śię to działo/ gdy go osobliwym nabożeństwem w té przednieysze świetá we Mszách ś. zálecano. Czytamy też o iednym świetym Biskupie/ktory żył przed tyśiącem lat/podobny temu przykład: ktory gdy iednégo znácznégo więźniá Chrześćiáńskiégo/ná śmierć dla wiáry prowádzonégo/ chćiał Sákrámentem chwálebnym spráwić/prośił przystáwow y strożow iego/áby do tákiégo nabożeństwá/ onemu z ták ćiężkiégo okowánia vlżyli. Gdy śię oni tegż imo Césárskié dozwolenié ważyć nie śmieli/ Biskup on ś. sam przy Mszéy chwálebną świątość przyiąwszy/ ze wzdychániem y płáczem żáłował/ iż onému meczennikowi ták ćiásno związánému/tegoż Sákrámentu vdźielić nie mogł. Aliśći nátychmiast oné wszytkié żelázá rozwiązáné od niego odpádły. A oná straż Pogáńska rzućili śię do zámykánia drzwi/ áby nie vćiekał/ w czym ich Biskup ś. pohámował/ y odpráwiwszy nabożeństwem onégo więźniá/ gdy śię okowy znowu nań

Okowy Sákrámentowi świetému vstępnią. De Gregorio Cappadoce in vita S. Nicodori.

przywroćiły/ onym do reku oddał.

Náyduiemy też w Kronice dawnéy powszechnéy/ iż czásu odpráwowánia Mszéy ś. przypádło drżenié ziemie/ prze ktoré iáko insze budowánia/ ták y on kośćioł vpadł/ sámo mieysce w cále zostáło/ w ktorym kápłan ze dwiemá Ministrántámi Mszą ś. spráwował.

Drżenié ziemie sámo miey sce gdźie kápłan Mszą miał cále zostáwiło. Ioannes Nauclerus in Chronico, generatione 36.

Jest też nie máło przykłádow pewnych/gdźie przez nabożeństwo Mszéy ś. ludźie z rozmáitych chorob y vpadkow byli rátowáni. Kilká przednieyszych przypominaiąc. Grzegorz ś. Biskup Náziánzeński przedni Doktor kośćiołá Bożégo od kilkánaśćie set lat/ pisze w kazániu/ ktoré miał ná pogrzebie oycá swego/ y zá cud świetobliwośći iego pokłáda/iż on w dlugiéy chorobie/ y ćiężkiéy/ gdy w świeto Wielkonocné/ ták od syná Biskupá/ iáko od wszytkiégo ludu/ iuż był prawie ná pewną śmierć opłákány: onéyże godźiny gdy śię Msza w kośćiele odpráwowáłá/ przyszedszy k sobie/ zá pomocą iednégoż slugi z łożká powstał/ y dźiwną spráwą Bozką támże ná onym mieyscu nabożeństwo Mszéy ś. bedąc Biskupem onégo miástá odpráwił/ y zátym ná zdro-

Przez Mszą ś. rozmáité choroby vzdrawiáne. Gregorius Nasianse. in funebribus oratio. nibus Patris & sororis. Gregorii.

Chleb przeżegnány miáſto Sákrámentu niekiedy rozdawány.

wiu doſtátecznie był vtwierdzony. O
mátce ſwéy támże piße/iż gdy wielką cho-
robą vpádłá/ ták iż pokármu zgołá przyy-
mowáć nie mogłá/ byłá z tego posilona/
y vzdrowiona ſámym ſnem ábo widze-
niem/ iákoby ią Biſkup ś. ſyn iéy/ chle-
bem poświeconym/ który ná on czás miá
ſto ſákrámentu dawano/ posilił y odży-
wił. Co potym ſámá wyznáłá/ y posilenie
znáczne vczułá/ gdy ią názáiutrz potym
tenże Biſkup ś. iáko mátkę náwiedzał.
Jeſcze tenże o sieſtrze ſwoiéy rodzonéy
wyświádcza/ iż párálizem záráżona ták że
ſie rußyć nie mogłá/ od ołtarzá nie kazáłá
ſie odnosić/ przykłádem onéy niewiáſty
krwáwey od Páná vzdrowionéy/ áżby v-
zdrowienie wzięłá: co ſie ſſtáło zá po-
chwałą/ dotknieniem/ y przyiećiem przy o-
fierze ś. tego nadoſtoynieyßé° ſákrámen-
tu. Dokłáda tego tenże ś. Grzegorz/ y te-
go cudu dla wielkiéy pokory téyże sioſtry
ſwéy zá żywotá iéy nie wſpominał: máiąc
o to ſumnienie/ kiedyby go był przy po-
grzebie iéy dla poſpolitégo zbudowánia
wſpomnieć nie miał. Piße Grzegorz ś.
Papież o Agápićie przodku ſwym ná ſto-
licy Rzymſkiéy/ iáko był do niego przy-

Chromy y niemy człowiek przy ś. Mßéy vzdrowiony.

Gregorius Magnus lib. 3. Dialogorum cap 3.

wiedziony człowiek ná nogi zgołá vpá-
dły/ y do tego niemy: którégo gdy proßo-
no áby go vzdrowił/ wypytawßy onych
podobno ieſcze niewiernych/ ieſliby o mo-
cy bożéy dobrą dufność mieli. Co gdy o-
ni przyználi/ Biſkup ś. vćiekł ſie do Bo-
gá przez ofiáre Mßéy ś. którą odpráwi-
wßy/ viąwßy zá rękę onégo chromégo/ ná
tychmiaſt go vzdrowił/ y czérſtwość no-
góm przywrócił. Zátym dawßy w vſtá ie-
go ćiáło Páńſkie/ wnet był rozwiązány
ięzyk iego do mówienia/ y wychwalenia
mocy y dobrodzieyſtw Boſkich/ z wiel-
kim wßytkiégo ludu zbudowániem.

Pißą też o ś. Anſelmie Biſkupie Cán-
tuáriyſkim w Angliéy: Iż do iego Mßéy
dał ſie przywieśdź ieden z przednieyßych
pánow onégo króleſtwá/ iuż práwie w
zdrowiu zwątpiony y opuſczony. Który
od onégo nabożeńſtwá zdrowo mocą ſwą
z kośćiołá odßedßy/ gdy potym Biſku-
powi dziękowáł/ on z wielkiéy pokory/ iá-
koby o tym niechcąc wiedzieć/ Boſkiéy to
ſpráwie przypiſał: á poſługę vrzędu ſwe-
go do leczenia dußnégo zdrowia iego/ iá-
kaby potrzebá byłá ofiárowáł.

Przykład drugiego chorego przy Mßéy ozdrowiáłégo.

In vita S. Anſelmi Archiepiſcopi Cantuarienſis.

Nákoniec mamy przykłády znácznégo

karánia Boſkiégo przećiwko tym / którzy Mßéy ś. nie ták iáko potrzebá czćili y ßánowáli. Miedzy którémi ieſt przykład znáczny Michałá Céſárzá Græckiégo. Który / iáko z inßégo nabożeńſtwá Chrześciáńſkiégo / ták y ze Mßéy ś. ßyderſtwo ſtroił: miáſto kielichá poświeconégo/dawáiąc do pićia gorczyce roſpráwioną: chcąc tym brzydliwość ſákrámentu wyráżić. Ale ten okrutnik / po wielu inßégo nieſcześćia/ które go potykáło/nákoniec opiły/ á o ſobie nie pámietáiąc/ y był ſproſnie mieczem przebity: y ták Judaßowſką śmiercią wylania wnetrznośći iego márnie zginął.

Mßéy ś. bluźnierſtwo pokáránie. Conſtantinus Manaſſes in Annalibus. Et Glycas 4. parte Annalium.

Podobny przykład opiſuie iedná hiſtoria Niemiecka/ o niektórych zuchwálcách hæretyckich / którzy ná ßyderſtwo poubieráli ſie w kośćielné ápparáty odpráwowáć Mßą/ná kßtałt Piłatá ábo Herodá/którzy ná ßyderſtwo Páná vbieráli y pokázowáli. Gdy począwßy od Introitu/zwyczáyné Cæremoniæ z towárzyſtwem ſwym wypráwowáli/nie doczekawßy końcá / przyßłá nowiná onému herßtowi/który miáſto kśiedzá był/iż ſie żoná iego płodem prácuie. Oni wßyſcy odbieżawßy záczetégo zuchwálſtwá ſwegó/przy-

Szyderſtwo ze Mßéy ś. iáko ſie niektórym zápłáciło. Ex hiſtoria Germanica edita Coloniæ Anno 1574

biegli

biegli/y záſtáli żone ieg iuż konáiącą. On też ſam názáiutrz zápowietrzywßy ſie / y drugich ſwoich miniſtrántów záráziwßy/ márnie wßyſcy pozdycháli. Jeſt nákoniec znáczna hiſtoriá w dźieiách Száſkich: Iż w iednéy wśi tegoż kśieſtwá Száſkieg/ którą tám miánuią/w Wigilią Národzenia Páńſkiégo / młodźiency z fraucymerem wieyſkim / ná Cmyntarzu cáłą noc táncowáli. Gdy Mßa ś. nádchodźiłá / prośił kápłan áby tego zániecháli/ grożąc im ſądem y ſkaránniem Boſkim. Gdy teo śmiechem zbywáli / przeklął ich kápłan áby tego tańcu cáły rok nieprzeſtawáli. R ták ſie sſtáło. Bo iáko ſie w koło zá rece vieli/ tákże nie iedząc áni piiąc/nie ſpiąc/ áni odpoczywáiąc/ cáły rok do podobnéy Wigiliéy Národzenia Páńſkiégo / ná onymże mieyſcu w koło taniec ſwóy prowádźili. Ziezdżáło do tego y ſchadzáło wiele ludźi z rozmáitych ſtron/ſtrácháiąc ſie ták ſrogiégo ſądu Bożég. Bo proſby áni iáłmużny zá nimi czynioné/ważné nie były. Jeden śmiáły młodźieniec ważył ſie tego / chcąc śioſtrę ſwą ztámtąd wytárgnąć / ále reká zá którą ią vchwycił z rámienia wyrwána / w reku mu zoſtálá / á

Taniec ná deſpekt Mßéy ś. do piekłá záwiedźiony. Albertus Crantius in deſcriptione Saxoniæ li. 4. cap: 33.

oná

oná z tákim vłomkiem tancu przestáć nie mogłá. Gdy rok wyßedł/ wßyscy iáko trupi ná onym mieyscu vpádli/ z których wielka część martwych zostáłá/ drudzy odżywieni w rychle też pomárli. Inße przykłády podobne dla skrócenia opuszczam. Bo y v nas w Polszcze nie trudnoby było o nie/ ktoby sobie y zá czásow nászych wspomniał bluźnierstwá y vrągánia kościołóm/ oltarzóm/ káplanóm/ Mßéy s. y Cæremoniom iéy wyrządzáné: y ná co to potym wyßło/ ábo tym sámym/ ábo potomstwu ich/ niech tu sobie káżdy wspomina/ y ztąd miárkuie/ iáko to z Pánem Bogiem/ y z rzeczámi ku chwale iego należącémi/ igráć niepotrzebá. A iesliby iescze których táka pomstá Páńska niedosięgłá/ niech pomnią ná to/ iż Bóg opowiedział sie bydź krzywdy swéy mściwym do trzeciégo y czwartégo pokolenia.

Polská tákowy chze przy kłádów nie prozna/ gdyby oczy máiąc pátrzyłá.

Exod: 20. ver: 2.

Przeto niech te przegróżke vznániem prawdy/ y pokutą skuteczną poprzedzáią.

REGESTR

Abo Summáriuß tych książek porządkiem liter zebrány.

A.

B.

C.

L.

M.

N.

O.

P.

Reyeſtrzyk mieyſc przednich Piſmá ś.

Reyestr.